www.lowiczanin.info

NOWY ŁOWICZANIN

TYGODNIK ZIEMI ŁOWICKIEJ

WYDANIE DLA ŻYCHLINA, BEDL[illegible]OWA I PACYNY

TYGODNIK LOKALNY

Cena 3,00 zł
(w tym 8% VAT)

Dobrzelińska doczeka się
asfaltowej nawierzchni. str. 5

Uczniowie z Bedlna zbierali dary
na paczki dla kolegów. str. 3

W tym numerze kalendarz ścienny
NA ROK 2018 – GRATIS

CZWARTEK 28 grudnia 2017 | **NR 52** (1278) | Rok XXVII

ISSN 1231-479x

Oporów

Jaki los zamku?

Starostwo w Kutnie rozpoczyna negocjacje ze spadkobiercami zamku w Oporowie, rodziną Karskich, która 29 listopada wygrała proces w NSA ze Starostwem Powiatowym w Kutnie o zwrot tej średniowiecznej nieruchomości. Dziś w starostwie ma dojść do pierwszego spotkania stron. – Podczas negocjacji będzie obecny m.in. starosta Krzysztof Debich, będę i ja – mówi Anna Majewska-Rau, dyrektor Muzeum Zamek w Oporowie. – Na razie zbyt wcześnie, aby mówić o szczegółach. Rodzina Karskich wielokrotnie podkreślała, że nie chce zwrotu zamku, a zadośćuczynienia.

Jak mówi nam dyrektor, starosta już wcześniej prowadził rozmowy z Ministerstwem Kultury, które wyraziło wstępną deklarację, że będzie prowadzić muzeum wspólnie ze starostwem. Utrzymanie i funkcjonowanie Muzeum, w którym pracuje 12 osób, plus koszty jego ochrony, to roczny wydatek ok. 800.000 zł.

– Jestem dobrej myśli, że w średniowiecznym zamku nadal będzie muzeum. Wierzę, że podczas negocjacji znajdziemy kompromis – dodaje dyrektor. – Wkrótce starosta wyśle oficjalny wniosek do Ministerstwa Kultury. Można zatem się spodziewać, że koszty rekompensaty dla właścicieli pokryje, przynajmniej w dużej części Ministerstwo Kultury i ono też razem ze starostwem byłoby organem prowadzącym. **dag**

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Losy Muzeum Zamek w Oporowie nie są do końca znane. Dziś rozpoczynają się negocjacje starostwa ze spadkobiercami.

Klonowiec Stary

Trzy osoby nie żyją

Prokuratura Rejonowa w Kutnie ustala przyczyny tragedii, do której doszło w Wigilię 24 grudnia w Klonowcu Starym.

W pożarze budynku jednorodzinnego zginęły trzy osoby: 78-letni ojciec oraz jego dwaj synowie w wieku 39 i 45 lat.

– W Wigilię ok. godz. 16.00 otrzymaliśmy zgłoszenie, że w jednym z budynków w Klonowcu Starym (gmina Strzelce) najprawdopodobniej nastąpił wybuch butli z gazem – mówi Zdzisław Pęgowski, rzecznik PSP w Kutnie. – Na miejscu zdarzenia pierwsi byli strażacy z OSP Klonowiec Stary. Dojechały też trzy jednostki JRG Kutno. Gdy strażacy dotarli na miejsce paliło się pomieszczenie kuchenne. **str. 2**

Żychlin | Drużyny mają działać, ale...

Rozwiązano Hufiec ZHP

16 grudnia, podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczego członkowie Hufca Żychlin podjęli decyzję o jego rozwiązaniu.

Wniosek w tej sprawie do końca grudnia ma dotrzeć do Łódzkiej Chorągwi ZHP. Dotychczasowy zastępca komendanta hufca, pwd. Piotr Komorowski, informuje, że żychlińskie harcerstwo przekształca się w Związek Drużyn, który będzie podlegać pod Hufiec Kutno.

– Decyzja walnego nie oznacza, że znika harcerstwo w Żychlinie – uspokaja jednocześnie pwd Piotr Komorowski. – Wprawdzie hufiec zamykamy, ale chcemy się skupić na tym, aby powstawały nowe drużyny w naszym regionie. Planujemy uczyć młodych następców. Być może w przyszłości uda się ponownie założyć Hufiec Żychlin.

Do Związku Drużyn należeć mają drużyny z gmin Bedlno, Oporów oraz Żychlin. Najwięcej drużyn było w gminie Bedlno. Drużyny harcerskie były w SP Szewce Nadolne, SP Pniewo, SP Żeronice, w Gimnazjum w Bedlnie i teraz w SP Bedlno. Do tego w każdej z tych szkół były gromady zuchowe. W gminie Żychlin była drużyna w ZS nr 1 oraz drużyna w SP Oporów z wygasającym gimnazjum.

Nie było już komu pracować

Decyzja o likwidacji hufca wynikała z braku odpowiedniej ilości instruktorów. O kłopotach kadrowych było wiadomo od kilku miesięcy. Wszyscy spodziewali się, że podczas walnego zebrania będą zmiany kadrowe. Okazało się jednak, że rezygnacji z funkcji instruktorów było więcej. W tej sytuacji podjęto radykalne decyzje o rozwiązaniu hufca.

Dotychczasowy komendant Michał Welfer wraz z rodziną mieszka w Kutnie, a pracuje w Warszawie, nie miał już czasu na społeczną pracę w hufcu Żychlin. Po ponad 20 latach pracy z funkcji skarbnika hufca zrezygnowała też druhna Alicja Dubrownik. Również inni instruktorzy, którzy w żychlińskim harcerstwie społecznie pracowali od kilkudziesięciu lat, złożyli rezygnację. Młodych następców, którzy chcieliby społecznie intensywnie pracować – nie ma. Wiele osób zaangażowanych w harcerstwo po skończonych studiach wyjechało z Żychlina, co kolidowało z codzienną pracą w hufcu.

Bartłomiej Żakieta, były członek zarządu Hufca Żychlin, z gminy Bedlno, przyznaje, że na tę decyzję złożyło się kilka innych czynników, jak niż demograficzny w szkołach i mniejsza ilość harcerzy w szkołach. To spowodowało dwukrotny wzrost składki członkowskiej. - Brakuje doświadczonej osoby na stanowisko skarbnika, bo druhna Dubrownik kończy służbę w komendzie. Wielki ukłon w jej stronę, że przez tyle lat (ponad 20 lat – przy. red.) nam pomagała i absolutnie nikt nie ma do niej żalu.

Bartłomiej Żakieta przyznaje, że zbiórki będą odbywać się, jak do tej pory. Podobnie uważa phm Ewa Kowalska, szefowa szczepu Bedlno. – Ja trwam w pracy z harcerzami, jak dinozaur – przyznaje phm Ewa Kowalska. – Z powodów osobistych nie uczestniczyła w walnym zebraniu. **str. 3**

RZUT OKIEM | JASEŁKA W PRZEDSZKOLU NR 2

ALEKSANDRA GŁUSZCZ

21 grudnia o godzinie 9 w Przedszkolu nr 2 w Żychlinie odbyły się Jasełka. Tradycyjne przedstawienie zagrały dzieci z najstarszych grup przedszkolnych. Młodsze przygotowały kolędy i pastorałki. nie brakowało oklasków dla małych aktorów. **ag**

Żychlin | Sylwester pod fontanną

W górę wystrzelą fajerwerki

Po raz pierwszy mieszkańcy Żychlina będą mieli okazję wspólnie uczcić nowy 2018 rok. 31 grudnia burmistrz Grzegorz Ambroziak zaprasza na godzinę 23, na plac koło fontanny. Spotkanie będzie okazją do zakończenia obchodów 620-lecia nadania praw miejskich Żychlinowi.

Do północy będzie puszczana muzyka dyskotekowa. O godz. 23.50 burmistrz złoży mieszkańcom życzenia na nadchodzący 2018 rok, po czym będzie wspólne odliczanie sekund do Nowego Roku, a w górę wystrzelą fajerwerki. Pokaz sztucznych ogni będzie trwać ok. 10 minut. **dag**

INDEKS

Punkt zapalny >**11**

Ogłoszenia >**28**

Sport >**32**

Pogoda >**34**

Bezpieczeństwo

NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30
Telefon redakcyjny 796 455 333
e-mail: zychlin@lowiczanin.info
DOROTA GRĄBCZEWSKA

Oporów | Prace wokół Domku Ogrodnika

Podcinanie gałęzi nad parkanem

Na zlecenie Muzeum Zamek w Oporowie specjalistyczna firma podcinała 27 grudnia, zaraz po świętach, gałęzie drzew rosnących wzdłuż zabytkowego parkanu otaczającego Domek Ogrodnika.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

W środę po świętach rozpoczęło się podcinanie gałęzi drzew wystających na parkan otaczający Domek Ogrodnika w Oporowie. To niezbędne, by myśleć o dalszym remoncie parkanu.

– To niezbędne prace pielęgnacyjne, by konary drzew nie uszkadzały i tak mocno zniszczonego parkanu – mówi Anna Majewska-Rau, dyrektor Muzeum Zamek w Oporowie. – Chciałabym, aby w tym roku kontynuować remont parkanu. Dlatego będę zwracać się do starostwa o dodatkowe środki na ten remont.

O ile zamek w Oporowie, listopadową decyzją NSA jest własnością spadkobierców, o tyle już kilka lat temu NSA zdecydował, że Domek Ogrodnika wraz z otaczającym parkanem jest własnością Muzeum Zamek w Oporowie.

Parkan nieremontowany od kilkudziesięciu lat jest w opłakanym stanie. Na kilku przęsłach od strony drogi powiatowej praktycznie już nie ma charakterystycznych czapek, które się rozleciały. W wielu miejscach z parkanu wylatują pojedyncze cegły.

W 2015 roku wyremontowano bramę wjazdową do ogrodu i sąsiednie przęsła. W 2016 roku wyremontowano kolejnych 10 przęseł. W tym roku naprawiono fragmenty muru stawianego z potężnych głazów.

Remont parkanu jest konieczny nie tylko z powodów estetycznych, ale też ze względów bezpieczeństwa – mówi Mariola Z. z Żychlina. – W muzeum odbywa się wiele imprez kulturalnych, a ludzie parkują samochody wzdłuż parkanu, który tylko patrzeć jak runie.

Tymczasem w ubiegłym roku koszt remontu zabytkowego przęsła to wydatek ok. 1.400 zł. Do naprawy zostało ponad 40 przęseł od strony drogi powiatowej. **dag**

Kutno | Państwowa Straż Pożarna

Kamera termowizyjna dla strażaków

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Kutnie zakupiła nową kamerę termowizyjną, wykorzystywaną przy wszystkich pożarach, do których jadą strażacy. Jej koszt to 34.300 zł.

Zakup kamery termowizyjnej był możliwy dzięki dofinansowaniu ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi w kwocie 13.720 zł, dofinansowaniu z Urzędu Miasta Kutno w wysokości 20.000 zł oraz dofinansowaniu ze starostwa w kwocie 580 zł.

– Wprawdzie na stanie komendy mamy jedną kamerę termowizyjną, ale ostatnio była ona uszkodzona i musieliśmy pożyczać ją od OSP Żychlin – mówi Zdzisław Pęgowski, rzecznik PSP Kutno. – Kamera jest wielofunkcyjna. Wykorzystywana do lokalizacji źródła pożaru, do poszukiwania ludzi w budynku, pomiaru temperatury pożaru, a nawet umożliwia kręcenie filmów. Jest niezbędnym elementem wyposażenia wozów bojowych, wykorzystywana przy każdym pożarze. Teraz w kamery będą wyposażone dwa nasze wozy bojowe. **dag**

Gmina Żychlin | Droga w Czesławowie czeka na remont

Będzie drugie podejście po pieniądze

Urząd Gminy w Żychlinie czeka na ogłoszenie konkursu na modernizację dróg w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich z unijnym dofinansowaniem. Samorządowcy chcą zgłosić do konkursu drogę gminną w Czesławowie.

Konkurs powinien być ogłoszony na dniach.

To drugie podejście żychlińskich samorządowców do pozyskania środków na modernizację drogi gruntowej w Czesławowie. Pierwsze podejście było rok temu. – Wprawdzie nasz projekt został pozytywnie oceniony, ale uzyskał zbyt mało punktów i nie zakwalifikował się do realizacji, gdyż ilość środków była ograniczona – mówi Edyta Ledzion, kierownik Gminnego Centrum Promocji i Informacji w Urzędzie Gminy Żychlin.

Tymczasem droga gruntowa w Czesławowie, po obfitych jesiennych deszczach i realizacji odcinka wodociągu, wygląda koszmarnie. – Bez gumowców ani rusz, a nawet przejechanie jej samochodem jest bardzo trudne. Nawet ciągnikiem ciężko przejechać – mówi Sławomir Rzymski, sołtys Czesławowa. – Od kilku lat czekamy na modernizację i utwardzenie tej drogi. Mam nadzieję, że w 2018 roku wreszcie doczekamy się bitumicznej nawierzchni. **dag**

Klonowiec Stary

Trzy osoby nie żyją

dokończenie ze str. 1

Strażacy ewakuowali trzy osoby, które był reanimowane do czasu przyjazdu ratowników medycznych. Niestety, godzinę później lekarz stwierdził zgon wszystkich mężczyzn.

Rzecznik straży przyznaje, że przyczyny pożaru i zgonu trzech mężczyzn nie są znane. – Na pewno nie było wybuchu butli z gazem, gdyż ją strażacy wynieśli z płonącej kuchni w bezpieczne miejsce – dodaje rzecznik PSP. – Wprawdzie była wybita szyba, ale te pod wpływem temperatury też wielokrotnie pękają.

Ciała trzech mężczyzn zostały zabezpieczone w celu przeprowadzenia sekcji zwłok. Wtedy poznamy co faktycznie było przyczyną ich śmierci, czy nie przyczyniły się do niej osoby trzecie. Jedna z plotek mówi, że pożar nastąpił na skutek zapalenia się przewodu butli z gazem od pobliskiego pieca. Jednak ta hipoteza zostanie wyjaśniona przez biegłych, jakich zamierza powołać prokuratura. **dag**

Żychlin | 25-latek zatrzymany

Odpowie za posiadanie narkotyków

W piątek 15 grudnia o godz. 16.47 policjanci z Żychlina zatrzymali 24-letniego mieszkańca miasta, który posiadał przy sobie 1,29 grama marihuany.

Teraz odpowie przed sądem. – Mężczyzna stał w klatce schodowej w jednym z bloków przy ulicy Narutowicza w Żychlinie – informuje Paweł Witczak, p.o. rzecznika KPP Kutno. – Podczas legitymowania zaczął zachowywać się nerwowo. To wzbudziło podejrzenia policjantów. Po kontroli i przeszukaniu ubrania okazało się, że posiada przy sobie 1,29 grama marihuany.

Mężczyźnie grozi kara od 6 miesięcy do 1 roku pozbawienia wolności, które w przypadku posiadania niewielkiej ilości marihuany najczęściej jest zamieniane na karę w zawieszeniu. **dag**

Sobota | Wypadek na ul. Zachodniej

Uderzyła w drzewo

Z urazem ręki trafiła do szpitala w Kutnie 31-letnia kobieta, która uderzyła Oplem Vectra w drzewo na ul. Zachodniej w Sobocie w gminie Bielawy.

Do wypadku doszło w środę, 27 grudnia, około godziny 7.30 rano. Według rzecznika prasowego łowickiej Komendy Powiatowej Policji sierż. Łukasza Poborskiego ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca na łuku drogi straciła panowanie nad pojazdem, auto wypadło z drogi i uderzyło w drzewo. W chwili, gdy straż pożarna z jednostki OSP Bielawy dojechała na miejsce, kobieta już została zabrana do szpitala w Kutnie przez ratowników medycznych. Na miejscu interweniowała również policja.

Tymczasem podczas usuwania z drogi płynów eksploatacyjnych i potłuczonych elementów samochodu, doszło do kolejnej kolizji. Inny samochód, prowadzony przez kobietę, zarysował biorący udział w akcji samochód straży z Bielaw. Kierująca tłumaczyła, że doszło do tego w wyniku nieuwagi. Na miejscu była policja, więc została ukarana mandatem. **mak**

Żychlin | Ulica Narutowicza

Wandal porysował samochód

Policjanci z Żychlina poszukują mężczyzny, który 15 grudnia porysował samochód marki Volkswagen zaparkowany na ulicy Narutowicza. – Zgłoszenie odebraliśmy ok. godz. 17.00 – mówi Paweł Witczak, p.o. rzecznika policji w Kutnie. – Nieznany sprawca ostrym narzędziem porysował karoserię samochodu. Właściciel oszacował straty na ok. 1.500 zł.

Jeśli ktoś widział zdarzenie prosimy o kontakt pod numerem 997. **dag**

Czyżew | Wypadek na prostej drodze

Jeden skręcał w lewo, drugi wyprzedzał

Fiat Seicento zderzył się w nocy 21 grudnia z Fordem Focusem na drodze wojewódzkiej nr 577 w Czyżewie w gminie Sanniki. Jeden z samochodów skręcał w lewo, podczas gdy drugi w tym czasie wyprzedzał.

Jak nam powiedziała rzecznik prasowa komendy policji w Gostyninie Dorota Słomkowska, służby otrzymały informację o zdarzeniu kilka minut przed godziną 21. Wynikało z niej, że w wypadku może być poszkodowanych nawet kilka osób. Ostatecznie w szpitalu zatrzymana została tylko jedna z nich, dwóm osobom udzielono pomocy na miejscu i w szpitalnej izbie przyjęć.

Z ustaleń policji wynika, że kierujący Fiatem Seicento 19-letni mieszkaniec powiatu gostynińskiego na prostym odcinku drogi podjął manewr skręcania w lewo. W tym czasie kierujący Fordem Focusem 26-letni kierowca z powiatu płockiego go wyprzedzał. Doszło do zderzenia, w wyniku którego Ford wpadł do przydrożnego rowu.

Po wypadku do szpitala w Płocku, z obrażeniami, które nie zagrażały życiu, trafiła 44-letnia pasażerka Forda.

Na miejscu interweniowały trzy zastępy straży pożarnej: JRG z Gostynina, OSP Czyżew i OSP Sanniki, policja oraz zespół ratownictwa medycznego. Bezpośrednio po zdarzeniu droga była całkowicie zablokowana przez kilkanaście minut. Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia. **mak**

Aktualności

Żychlin | Drużyny mają działać normalnie, ale...

Rozwiązano Hufiec ZHP

dokończenie ze str. 1

Przyznaje, że jest nieco zaskoczona taką decyzją. Hufiec w Żychlinie istniał kilkadziesiąt lat, odpowiadał za organizację niektórych imprez jak np. dzień myśli braterskiej, organizacji akcji letniej – harcerskie obozy, nadawanie stopni instruktorskich. Teraz szefostwo drużyn z naszych gmin będzie w Kutnie.

ARCHIWUM SZCZEPU BEDLNO

Drużyny z Bedlna pomimo zmian organizacyjnych nie zamierzają rezygnować z harcerskich zbiórek.

Czas przejściowy

Druh Bartłomiej Żakieta uważa, że zawsze lepiej jest działać w swoim Hufcu, ponieważ jest to w pewnym sensie wyrobiona tożsamość, harcerze bardziej się z nim utożsamiają. Hufiec Kutno, był dla żychlinian zawsze hufcem sąsiednim, nie "ch". – Nie ukrywam, że jest to bardzo smutna dla mnie decyzja, bo jest to wiele lat pięknej historii, ale ja to traktuję jako stan przejściowy – mówi jednak druh. Uważa, że choć teraz żychlińskie harcerstwo przechodzi dość ciężki okres, to jednak trzeba go przetrwać, wyszkolić więcej kadry, założyć dodatkowe 2-3 drużyny w Żychlinie i wtedy może za 2 lata będzie szansa odtworzyć Hufiec.

Harcerze w jednym są w pełni zgodni; struktury się zmieniają, ale misja ciągle pozostaje ta sama: wychowywanie młodego człowieka, czyli wspieranie go we wszechstronnym rozwoju i kształtowaniu charakteru przez stawianie wyzwań.

Hufiec ZHP Żychlin wynajmował lokal od Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom przy ulicy Marchlewskiego (obecnej ulicy M. Konopnickiej). Póki co, losy wynajmu lokalu nie są do końca znane, to będzie zależeć od Łódzkiej Chorągwi. – To smutna informacja – przyznaje Zbigniew Urbański, prezes spółdzielni. – Przyznaje on, że harcerstwo to wspaniała organizacja, która uczy młodych bezinteresownej pomocy drugiemu człowiekowi, uczy ludzi kultury bycia, zachowania, konsoliduje młodzież i rozwija ich pasje.

Dorota Grąbczewska

ALEKSANDRA GŁUSZCZ

Wigilia dla starszych i samotnych w żychlińskiej parafii w sobotni wieczór 23 grudnia.

Żychlin | Wigilia dla starszych i samotnych

Nie dostali imiennych zaproszeń, a jednak przyszli

23 grudnia o godzinie 15 w salce pod kaplicą pod wezwaniem Św. Maksymiliana Kolbe odbyła się wigilia dla osób starszych i samotnych. Spotkanie jest organizowane corocznie przez ks. proboszcza oraz Radę Parafialną.

Na początku spotkania zebrani obejrzeli Jasełka w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Żychlinie. Przedstawieniu towarzyszył szkolny chór, który pięknie zaśpiewał kolędy. Publiczność młodych aktorów nagrodziła gromkimi brawami. Szczególnie zebranych zachwyciła Małgosia Babecka grająca Matkę Boską oraz Herod, którego doskonale zagrał Aleksander Furman. Przedstawienie przygotowały nauczycielki: Anna Antczak, Iwona Rutkowska i Agnieszka Wawrzyniak.

– Nikt na to spotkanie nie dostał imiennych zaproszeń, a pomimo to jesteśmy tutaj, z czego się bardzo cieszę – powiedział do zebranych proboszcz Wiesław Frelek. Życzenia złożył wszystkim także burmistrz Grzegorz Ambroziak. W imieniu uczestników wigilii głos zabrała pani Halina Zawierucha. Życzyła zebranym, by nie czuli się samotni, by słowo matka było wypowiadane z odpowiednim szacunkiem. Przypomniała, że w życiu jest czas na młodość, ale i na starość.

Ks. Paweł Muranowicz odczytał fragment ewangelii, a następnie zebrani podzielili się opłatkiem. Następnie zebrani zasiedli do stołów, na których nie zabrakło tradycyjnych potraw wigilijnych (zupy grzybowej, ryb, śledzi i oczywiście pierogów z kapustą i grzybami). Jak na prawdziwej wigilii nie obyło się bez wspólnego śpiewania kolęd. Obecnym akompaniował organista Dawid Wójcik. **ag**

Bedlno | Uczniowie zbierali dary

Piąta akcja „Dar serca"

Po raz piąty w markecie Dino pracowali wolontariusze z gimnazjum w Bedlnie, a w tym roku również uczniowie nowo utworzonej samorządowej Szkoły Podstawowej w Bedlnie.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

W Dino w środowe popołudnie kwestowały gimnazjalistki: Marianna Tybura, Aleksandra Cieslińska i Julka Trojanowska.

Dzieci i młodzież pomagali klientom marketu pakować przedświąteczne zakupy w zamian za produkty żywnościowe i pieniądze wrzucane do szklanego mikołaja. Z zebranych darów zrobiono paczki dla ich szkolnych kolegów, którzy są w gorszej sytuacji materialnej.

W środę 20 grudnia, od godz. 15.00 do godz. 19.00 pod opieką nauczycieli kwestowali wolontariusze z gimnazjum, zaś w czwartek od godz. 15.00 do godz. 19.00 uczniowie szkoły podstawowej.

Akcję "Dar serca" pięć lat temu zapoczątkowała Ewa Kowalska, ówczesny dyrektor Gimnazjum w Bedlnie. W tym roku Ewa Kowalska jest dyrektorem nowo utworzonej SP w Bedlnie. Akcja w gimnazjum jest kontynuowana, zaś w SP Bedlno była po raz pierwszy.

– W mojej ocenie to bardzo dobra akcja, który uczy dzieci wrażliwości i dzielenia się z drugim człowiekiem – podkreśla pomysłodawczyni akcji. – Jedni koledzy kwestują, poświęcają swój wolny czas, by ich biedniejsi koledzy też mogli godnie świętować Boże Narodzenie.

Mieszkańcy Bedlna i okolic, którzy w dniach 20 i 21 grudnia robili przedświąteczne zakupy w markecie Dino, byli hojni. W zamian za pomoc dzieci w pakowaniu zakupów przekazywali pieniądze i artykuły spożywcze.

– Myślę, że młodsze dzieci bardziej potrafiły wzruszyć serca kupujących, którzy przekazywali darów więcej – dodaje Ewa Kowalska. – Dzięki zbiórce przygotowaliśmy 12 paczek, gimnazjaliści 7 paczek. Wszystkie przed świętami trafiły do potrzebujących rodzin.

Zbiórka darów i praca wolontariuszy w markecie Dino była możliwa dzięki życzliwości i przychylności zarówno pracowników, jak i kierownictwa Dino. **dag**

Pniewo

Zbiórki na dzieci misyjne nie będzie

Przez 5 lat dzieci z SP Pniewo, staropolskim zwyczajem, tuż po świętach kolędowały. Przebrane za świętą rodzinę, z królami, pasterzami i gwiazdą betlejemską pukali do drzwi mieszkańców Pniewa. Rok temu odwiedzali domy w Bedlnie, ale na początku stycznia. W tym roku kolędowania nie będzie.

Pieniądze z kolędowania przeznaczano na pomoc misjonarzom, którzy pracowali na rzecz dzieci z Madagaskaru i Tajlandii. Finał akcji był w kościele 6 stycznia, w święto Trzech Króli.

Inicjatorką kolędowania była Halina Milewska, katechetka, a od kilku lat dyrektor szkoły w Pniewie. Rok temu dzieci do kolędowania przygotowywała pracująca wówczas w szkole Jadwiga Wasilewska.

– Nadmiar obowiązków sprawia, że w tym roku zabrakło czasu, aby przygotować dzieci do kolędowania – przyznaje Halina Milewska – i dlatego kolędowania nie będzie. **dag**

RZUT OKIEM | LAUREACI KONKURSÓW

DOROTA GRĄBCZEWSKA

W poniedziałek 18 grudnia w Żychlińskim Domu Kultury odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom dwóch konkursów plastycznych: „Z wizytą w warsztacie świętego Mikołaja" dla przedszkolaków oraz „Świąteczny kolaż" dla uczniów klas I-III. Laureaci: Paweł Kruszyniak, Anna Studzińska, Nicola Ciężarek, Jakub Falkowski, Lena Owczarek i Julia Włodarczyk – odebrali dyplomy i nagrody rzeczowe – gry planszowe. **dag**

Aktualności

Kto zaniedbał, dając pretekst by Strabag się wycofał
z Piasków Bankowych. str. 11

Śleszyn | Kto wykona remont kościoła

Remont będzie na wiosnę

Kościół w Śleszynie czeka na remont wnętrza od 2 lat, bowiem wtedy została skuta część tynków.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Remont wewnątrz kościoła w Śleszynie z unijną dotacją rozpocznie się na wiosnę.

Już wiadomo, że remont zostanie przeprowadzony, bowiem parafia otrzyma dotację wysokości 55.000 zł z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi. Przetarg zostanie ogłoszony po nowym roku. Prace będą wykonane na wiosnę. Do końca czerwca 2018 roku projekt musi być zakończony i rozliczony.

W ramach inwestycji przewidziano osuszenie murów, odgrzybienie, odsalanie murów, ułożenie nowego tynku i pomalowanie. Cała inwestycja będzie kosztować ok. 90.000 zł, z czego dotacja to 55.000 zł, resztę mają dołożyć parafianie.

– Przetarg rozpiszemy tuż po nowym roku – mówi Edyta Ledzion z Urzędu Gminy Żychlin, która pomaga parafiom Żychlin i Śleszyn w przeprowadzeniu trudnej procedury konkursowej o pozyskanie i rozliczenie środków z unijnego dofinansowania.

Kościół w Śleszynie to zabytek z 1835 roku. Z zewnątrz już wygląda dobrze, bo w 2013 roku zyskał nową elewację zewnętrzną. Wykonanie elewacji kosztowało wówczas ok. 80 tys. zł, z czego ok. 64 tys. zł stanowiła unijna dotacja z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi. W kościele z własnych środków wymieniono okna. Wcześniej wokół kościoła została zrobiona opaska odwadniająca. Do zrobienia zostały prace wewnątrz kościoła oraz wymiana drzwi zewnętrznych. **dag**

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Przy okazji budowy parkingu za UG Żychlin zostanie zrobiony nowy wjazd.

Żychlin | Teren Zakładu Budżetowego

Wjazd też będzie zrobiony

Dobiegają końca prace przy budowie parkingu za Urzędem Gminy Żychlin. Oprócz parkingu zostanie zrobiony też wjazd prowadzący na parking oraz na plac Samorządowego Zakładu Budżetowego, który od wielu lat jest dziurawy jak ser szwajcarski. To ważna decyzja, bowiem nie chodzi tylko o estetykę, ale też o to, że tędy każdego dnia wjeżdżają i wyjeżdżają gminne autobusy komunikacji lokalnej, również dowożące dzieci do szkół.

Przy okazji tych prac zaczęto też docieplać budynek gospodarczy stojący tuż przy bramie wjazdowej. Za kilka dni zyska on nową elewację. Po zakończeniu tych inwestycji teren w sąsiedztwie Urzędu Gminy Żychlin będzie wyglądać estetycznie i nie będziemy się wstydzić gdy do Żychlina przyjadą goście z zewnątrz. **dag**

Gmina Bedlno | Prace na drogach

Asfalt w Stradzewie

Przez dwa dni, 12 i 13 grudnia, drogowcy pracowali w Stradzewie, gdzie na odcinku 1.569 m układano nową nawierzchnię bitumiczną na drodze powiatowej.

To ostatni odcinek drogi modernizowany w tym roku przez starostwo w Kutnie.

– Ponieważ na jej odcinku było załamanie, zrobiliśmy wcześniej przepust odprowadzający wodę – mówi Zdzisław Trawczyński, wicestarosta kutnowski. – Ponieważ jest bardzo mokro, zdecydowaliśmy, że utwardzenie i zagęszczenie poboczy zrobimy na wiosnę. W 2018 roku dokończymy też układanie masy bitumicznej na ostatnim, 300-metrowym odcinku drogi, gdyż teraz już nie starczyło nam pieniędzy.

Jak podkreśla wicestarosta, rok 2017 był bardzo dobry. Przy partycypacji finansowej gmin udało się zmodernizować aż 36 km dróg powiatowych, za kwotę ok. 12,7 mln zł.

– W przyszłym roku też mamy ambitne plany. Chcielibyśmy zrobić nie mniej niż w 2017 roku – dodaje wicestarosta. – W budżecie na 2018 r. na drogi przeznaczyliśmy ok. 11 mln zł. Zależałoby nam, aby gminy jak najwcześniej zgłaszały swoje zapotrzebowanie na realizację określonych odcinków dróg powiatowych do wspólnej realizacji.

Już wiadomo, że w Żychlinie będzie modernizowany kilometrowy odcinek ulicy Żeromskiego oraz fragment ulicy Jabłonkowej w Dobrzelinie. Opóźnienie w modernizacji ul. Żeromskiego to efekt opóźnienia wykonawcy projektu technicznego. – Na wykonawcę nałożyliśmy kary za nieterminowe wywiązanie się z przedsięwzięcia, 300 zł dziennie. **dag**

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Energa Operator, posiadający centralną rozdzielnię prądu na Żychlin przy ulicy Granicznej, w drodze bezprzetargowej będzie mógł wykupić działki przylegające.

Żychlin | Radni zaakceptowali sprzedaż

Sprzedadzą pięć działek

Rada Miejska w Żychlinie na sesji 14 grudnia zdecydowała o bezprzetargowej sprzedaży trzech działek gminnych w Grabowie na rzecz prywatnych osób oraz dwóch działek w Żychlinie przy ulicy Granicznej na rzecz Zakładu Energetycznego Energa Operator.

W Grabowie, po wycenie rzeczoznawców, zostaną sprzedane trzy działki o powierzchni 532 m^2, 531 m^2 i 484 m^2 na rzecz właścicieli sąsiednich działek Danuty i Wojciecha P., Marka P. i Jerzego P.

Działki przeszły na mienie komunalne decyzją wojewody łódzkiego 7 września 2015 roku.

– Działki nie mogą być sprzedane jako samodzielne, natomiast pozwolą właścicielom sąsiednich działek na lepsze zagospodarowanie swoich nieruchomości, co w przyszłości poprawi również estetykę przy drodze lokalnej – uzasadnił radnym sens sprzedaży burmistrz Grzegorz Ambroziak.

Działki w trybie bezprzetargowym przy ulicy Granicznej chce również kupić Energa Operator z Płocka. Działki przyległe, do obecnego terenu Głównego Punktu Zasilania Energetycznego dla Żychlina, zostały przejęte na mienie komunalne 13 maja 1995 roku decyzją wojewody płockiego.

Jesienią tego roku Energa Operator przeprowadzał remont w sercu zasilania energetycznego dla gminy Żychlin. Zamontowano też nowe ogrodzenie wraz z nową bramą wjazdową. Bezprzetargowa sprzedaż obu działek poprawi nabywcom możliwości zagospodarowania terenu i przyczyni się do poprawy estetyki, gdyż teraz te tereny porastały tylko chwasty i często stawały się one miejscem dzikich wysypisk śmieci.

Sprzedaż nieruchomości będzie możliwa po dokonaniu wyceny działek przez biegłych rzeczoznawców. Gmina poniesie koszty na ogłoszenia, wypisy i wyrysy w wysokości 500 i 600 zł. Do kasy gminy wpłyną pieniądze ze sprzedaży oraz będą wpływać pieniądze z podatków. **dag**

REKLAMA

348321

356756

356257

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Prace przy adaptacji piętra hotelowca. Do końca marca inwestycja ma być zakończona.

Dobrzelin | Adaptacja dawnego hotelu cukrowni

Rośnie Centrum Szkoleniowe KSC

Minął już półmetek prac przy adaptacji budynku dawnego „hotelowca" należącego do Cukrowni Dobrzelin, na potrzeby Centrum Szkoleniowego Krajowej Spółki Cukrowej.

Do końca marca inwestycja z nowoczesną salą wykładową oraz 22 pokojami hotelowymi ma być gotowa. Na realizację przedsięwzięcia KSC wyasygnowało ok. milion złotych.

Jesienią zrobiono duży parking o powierzchni ponad 1.700 m^2. Teren ogrodzono, będzie monitoring. Wewnątrz budynku trwają roboty budowlane, które wykonuje firma „Alpis" z Włocławka.

Roboty trwają na piętrze hotelowca, bowiem na parterze są pomieszczenia biurowe cukrowni, obsługujące teraz plantatorów. Parter będzie więc przebudowywany po zakończeniu kampanii cukrowniczej.

W budynku wymieniono instalację elektryczną i wodno-kanalizacyjną. Montowany jest podwieszany sufit z oświetleniem. Na piętrze będą 22 pokoje, w tym 17 2-osobowych. W każdym z dotychczasowych pomieszczeń jest wydzielana łazienka. Już zmodernizowano jedno skrzydło piętra. Pod klucz jest gotowych 10 pokoi. Dotychczasowe lastrykowe schody zostaną obłożone płytami granitowymi grubości 2 cm. Będą nowe barierki z rur kwasoodpornych.

Firma nie tylko ma wykonać prace typowo budowlane, ale też ma wyposażyć wszystkie pokoje w: łóżka, szafki i pościel. Część już oddanych do użytku pokojów wyposażono w meble. Przy okazji tego remontu planowana jest modernizacja pokoi biurowych na parterze.

> Centrum Szkoleniowe KSC w Dobrzelinie to szansa rozwoju dla lokalnych firm.

Stworzenie Centrum Szkoleniowego KSC w Dobrzelinie to nie tylko większy prestiż wizerunkowy Cukrowni Dobrzelin, ale również szansa rozwoju dla lokalnych firm gastronomicznych i cateringowych. **dag**

Gmina Pacyna

Wodociąg do końca roku

16 grudnia firma Instal-Bud z Rybia w gminie Pacyna, która wygrała przetarg, rozpoczęła budowę 2000 m wodociągu w trzech miejscowościach: Luszyn, Kamionka i Skrzeszewy.

Wykonawcy mają trudne zadanie, bowiem grunt jest mocno nasiąknięty wodą, a wodociąg trzeba układać na głębokości 1,6 m (1,5 m to głębokość przemarzania – przyp. red.). Prace zaczęto od Luszyna. Jak mówił nam Marek Olba, kierownik ds. inwestycyjnych w Urzędzie Gminy Pacyna, wykonane zostaną trzy odcinki wodociągu, które umożliwią podłączenie się 6 gospodarstwom. Prace mają być wykonane do końca roku, wiele jednak zależy od aury. Za ich realizację gmina zapłaci 69.000 zł brutto.

W odpowiedzi na zapytanie o cenę wpłynęły jeszcze dwie inne oferty od firm, które proponowały wykonanie zadania za kwoty 2,5 raza wyższe. Hydropol z Gostynina proponował 199.260 zł, a Bango spod Płocka 191.064 zł. **dag**

Pacyna

Utylizacja eternitu może być za darmo

Urząd Gminy w Pacynie ogłosił nabór na odbiór azbestowych płyt eternitowych z dachów budynków mieszkalnych w 2018 roku. Zapisy są przyjmowane do 31 stycznia.

W gminie Pacyna prace związane z demontażem, odbiorem i utylizacją wyrobów azbestowych koordynuje Związek Gmin Regionu Płockiego. To związek w drodze przetargu wybiera specjalistyczną firmę i to związek otrzymuje dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie, która w 2017 roku wynosiła 85%. Resztę pokrywa gmina.

– Darmowa utylizacja dotyczy tylko budynków mieszkalnych – mówi Marek Olba z UG Pacyna. – W 2017 roku odebraliśmy od 19 gospodarstw łącznie prawie 43 tony płyt azbestowych.

Przypomnijmy, do 2032 roku z krajobrazu Polski mają zniknąć wszystkie dachy eternitowe. **dag**

Żychlin | Dobrzelińska, Dolna, Graniczna, Śląska, Cicha

Plany wymiany wodociągu i asfalt na części ulic

Coraz bardziej jest realne, że mieszkańcy południowej części Żychlina doczekają się wreszcie inwestycji w swoim rejonie.

Systematycznie będą znikać z krajobrazu gruntowe drogi. Ułożenie asfaltu na ulicy Dobrzelińskiej zapisano w budżecie już na 2017 rok, choć wiadomo, że zadanie będzie zrealizowane dopiero w 2018 roku.

Podczas sesji Rady Gminy Żychlin, która odbyła się 14 grudnia, burmistrz Grzegorz Ambroziak poinformował, że w budżecie na 2018 rok zaplanowano dotację dla Samorządowego Zakładu Budżetowego na wymianę wodociągu w ulicach Graniczna, Cicha, Śląska i Dolna.

– Sieć wodociągowa w tej części miasta jest bardzo stara i awaryjna – mówił burmistrz. – Mieszkańcy zwrócili się do mnie również z prośbą, aby podłączyć ich posesje do kanalizacji ściekowej. Teraz robimy analizę techniczną i finansową.

O inwestycje w tej części miasta mieszkańcy proszą od kilku lat. Były też petycje do włodarzy podpisywane przez mieszkańców, aby wymieniono wodociąg i ułożono asfaltową nawierzchnię.

– Modernizację ulicy Dobrzelińskiej już zaplanowaliśmy i mamy ją zapisaną w budżecie gminy. Wkrótce ogłosimy przetarg na wykonanie zadania – informował burmistrz. – W zależności od oszczędności, jakie uzyskamy po przetargu, planujemy też utwardzenie ulicy Dolnej.

Na tę inwestycję czekamy od dawna – mówi pan Jacek, mieszkaniec jednej z ulic. – Mamy dość jeżdżenia po dziurach i mamy dość rudej mazi, która przylepia się do butów i samochodów. Po raz kolejny ponoszę koszty naprawy zawieszenia w samochodzie. Mieszkam w mieście, a jakby na wsi. **dag**

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Na ulicy Dobrzelińskiej w 2018 roku zostanie położony asfalt. Ułożenie go na ulicy Dolnej zależy od oszczędności przetargowych.

ŻYCZENIA SPONSOROWANE

342218

346593

Żychlin | DoMOStwo w Żychlinie

Jasełka i wigilia z Mikołajem

W ubiegły czwartek, 21 grudnia, w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii odbyło się wigilijne spotkanie wraz z refleksyjnymi jasełkami zaprezentowanymi przez młodzież. Przybyli podopieczni placówki i część ich rodziców, pracownicy oraz goście.

DOROTA GRĄBCZEWSKA
zychlin@lowiczanin.info

Jasełkowe widowisko po raz pierwszy odbyło się w wyremontowanej sali, w której jeszcze niedawno była siłownia. Piękna scenografia szopki betlejemskiej, anioły ze skrzydłami i choinki przypominały, że zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Widowisko przygotowane przez młodzież zaczęła piękną pastorałką Paulina Badziak. Dziewczyna zaskoczyła pięknym głosem i talentem wokalnym. Godnie zastąpiła Paulę Cichocką, która już zakończyła edukację w MOS. Młodzież opowiadała historię sprzed 2000 lat, gdy Józef i Maryja szukali schronienia, którego nikt nie chciał im dać. Pokazali, że pomimo upływu tysięcy lat w mentalności wielu ludzi niewiele się zmieniło, a historia znów mogłaby się powtórzyć.

Dyrektor placówki Ewa Rutkowska dziękowała wszystkim i każdemu z osobna za wkład pracy w wychowanie młodego człowieka. Były słowa uznania dla nauczycieli MOS, dla pracowników administracji, dla kucharek i woźnych. Były podziękowania dla Magdaleny Rzeźnickiej, dyrektor domu kultury, za współpracę, dla Ewy Florczak, dyrektor PS nr 1, która pozwoliła, by młodzież z MOS zorganizowała zajęcia dla przedszkolaków. Były też podziękowania dla włodarzy Żychlina, dzięki którym w Żychlinie powstał pierwszy mural z rycerzem Chwałem, a młodzież mogła uczestniczyć w wielu zajęciach rozwijających zainteresowania i pasje. Były wreszcie podziękowania dla włodarzy powiatu, którzy wciąż inwestują w remonty i adaptacje, by ośrodek się rozwijał, a młodzież miała zapewnione coraz lepsze warunki nauki i funkcjonowania. No i podziękowania dla proboszcza ks. Wiesława Frelka, który uczestniczy we wszystkich ważnych wydarzeniach religijnych w placówce.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Wychowankowie MOS w Żychlinie zaprezentowali jasełka z okazji świąt Bożego Narodzenia.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Do podopiecznych placówki przyszedł Mikołaj z paczkami. Na zdjęciu Wiktoria z siostrzyczką Mają.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Dominik Sobala, który w MOS uczy się trzeci rok, podczas wieczerzy wigilijnej w placówce wraz z rodziną: mamą, tatą i siostrzyczką Wiktorią.

Po części oficjalnej zebrani przeszli do stołówki na wigilijną wieczerzę przygotowaną przez pracowników MOS. Proboszcz ks. Wiesław Frelek podkreślał, że w święta Bożego Narodzenia nadzieja się rodzi. – Jezus nauczył się żyć po ludzku, abyśmy my teraz żyli po Bożemu. Wszyscy pod dachem MOS spoglądamy z nadzieją w przyszłość. Życzę, by w 2018 roku Boże Narodzenie było każdego dnia.

Zebrani długo dzielili się opłatkiem, składając sobie życzenia, po czym wszyscy zasiedli do wigilijnej wieczerzy z tradycyjną zupą grzybową, rybą oraz pierogami z kapustą i grzybami.

Tradycyjnie na koniec spotkania do podopiecznych MOS przyszedł Mikołaj z prezentami. Każdy musiał choć na chwilę przysiąść na kolanach pana w czerwonym kubraku.

Paczki ze słodyczami zorganizowano dzięki wsparciu wielu sponsorów.

Po Wigilii wielu rodziców zabrało swoje dzieci do rodzinnych domów, by te święta spędzić razem. ■

REKLAMA

KUTNO ul. Józefów 7 GOSTYNIN ul. Kutnowska 14

Siadaczka MEBLE

Nowe wzory
Ceny producenta

• kuchnie na każdy wymiar • galeria stołów i krzeseł
• narożniki • kanapy i wypoczynki
• sypialnie i szafy • meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

NAJWIĘKSZY WYBÓR SOF I KANAP W REGIONIE

Salony firmowe:
KUTNO
ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40
GOSTYNIN
ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27
ŁĘCZYCA, u. Jana Pawła II, tel. 24 721 63 84
KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07
ŁOWICZ, ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16
Czynne pn.-pt. 9-17, sobota 9-14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!
SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20
Czynne pn.-pt. 10-18, sobota 9-14

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

344006

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Młodzi sympatycy wraz z prezes TMHŻ przeglądają rękopisy publikacji. Od lewej: Szymon Wypych, prezes Anna Wrzesińska, Julia Nowicka i Jacek Sylwestrowicz.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Symboliczną wstęgę do lokalu Towarzystwa przecinali: burmistrz Grzegorz Ambroziak i dyrektor obiektu Jacek Dysierowicz.

Żychlin | Towarzystwo Miłośników Historii Żychlina

Otwarcie lokalu stowarzyszenia

W środę, 20 grudnia, zebranie członków Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina odbyło się po raz pierwszy w nowym lokalu przy Barlickiego 4 (w budynku po dawnym kinie Lech), jaki przekazała stowarzyszeniu gmina. Było symboliczne przecięcie wstęgi i wigilia.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Krzysztof Kratofil z Warszawy z Tadeuszem Kafarskim, wiceprezesem TMHŻ, przeglądają albumy z lokalnych wydarzeń.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Honorowy obywatel miasta Żychlina Ludwik Zalewski z przedstawicielką młodego pokolenia Julią Nowicką.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

Mały Mikołajek w rękach prezes Wrzesińskiej przyniósł członkom Towarzystwa znaczki z nowym herbem Żychlina.

TMHŻ otrzymało dwa wyremontowane pomieszczenia, zajmowane kiedyś przez spółkę wodną. Ponadto dostało z urzędu też część wyposażenia, m.in.: szafkę, biurko, krzesła i dwa fotele. Resztę wyposażenia organizują we własnym zakresie.

Członkowie stowarzyszenia nie kryją radości, że wreszcie mają swoje pomieszczenie, w którym mogą się spotykać. Do tej pory korzystali z gościnności Żychlińskiego Domu Kultury, a gdy ten był w remoncie – świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej.

– Nareszcie archiwum towarzystwa i wiele dokumentów historycznych, które przekazali nam mieszkańcy, znajdą swoje godne miejsce. Nie będą już w prywatnych domach – przyznaje Monika Sylwestrowicz.

Własny lokal stowarzyszenia to świetny prezent na jubileusz 5-lecia istnienia, który będzie świętowany w kwietniu 2018 roku.

Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali burmistrz Grzegorz Ambroziak i Jacek Dysierowicz, dyrektor SP 1, gospodarz budynku.

Burmistrz Grzegorz Ambroziak nie krył uznania dla działalności członków towarzystwa. – Cieszę się, że dzięki wam odkrywamy lokalną historię – mówił. – To wy zasialiście ziarno, które powoli wzrasta. Życzę wam wielu przyjaciół, którzy będą z wami poznawać żychlińską historię. Samorząd będzie wspierać wasze działania – deklarował.

Na ścianach godne miejsce znalazły dwa czeki z symbolicznymi 5.000 zł, jakie towarzystwo wygrało w 2017 i 2016 roku w TESCO. Są też okolicznościowe wyróżnienia Kapituły Konkursu Puls Żychlina za: inicjatywę lokalną oraz wydarzenie roku. Do kalendarza lokalnych imprez weszły już Wianki Dworskie organizowane w czerwcu oraz wrześniowe inscenizacje historyczne.

Wśród gości, którzy przybyli na uroczyste otwarcie, połączone ze spotkaniem wigilijnym, byli żychlinianie z Warszawy: Krzysztof Kratofil (syn Zbigniewa Kratofila, inżyniera z Emitu) oraz Andrzej Kik. Dwa lata temu Krzysztof Kratofil przekazał towarzystwu pamiątki po ojcu. – Właśnie pobrałem deklarację członkowską TMHŻ, pobrał ją również Andrzej. Mam jeszcze kilku kolegów, żychlinian, którzy dziś mieszkają w Warszawie, a wszyscy z sentymentem wracamy do Żychlina – mówił w rozmowie z NŁ.

TMHŻ, dzięki wsparciu samorządu, wydało już kilka publikacji książkowych: o Rycerzu Chwale, bohaterach Katynia i historii Mleczarni w Żychlinie. 5 stycznia będzie promocja kolejnej książki, tym razem autorstwa Moniki Sylwestrowicz „Dziedzictwo Pruszaków". I na tę publikację pieniądze przekazał samorząd.

– Dzięki grantowi z TESCO na wiosnę 2018 roku wydamy książkę Ryszarda Zimnego „Żychlin a I wojna światowa". W 2018 roku chcemy też wydać książkę napisaną przez Marię Rybicką „Śladami wysiedleń II wojny światowej w Żychlinie" – mówi Anna Wrzesińska, prezes TMHŻ. – Nie kryję, że i tym razem liczymy na przychylność burmistrza, że pomoże nam w realizacji tego zadania finansowo.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się albumy z relacjami fotograficznymi z imprez organizowanych przez towarzystwo na przestrzeni lat. Miło było powspominać wydarzenia z imprez plenerowych. Porównując zdjęcia, widać, jak dzieci sympatyków towarzystwa w tym czasie urosły i dziś są aktywnymi działaczami towarzystwa, choć nie mogą być członkami do czasu uzyskania pełnoletności. Wśród nich są m.in: Małgorzata Gajda, Piotr Wódka, Szymon Wypych, Jacek Sylwestrowicz i Julia Nowicka.

Ponieważ otwarcie lokalu zbiegło się w czasie z okresem przedświątecznym, było dzielenie się wigilijnym opłatkiem i biesiada przy wigilijnym stole, z potrawami przygotowanymi przez członków towarzystwa. Prezes towarzystwa Anna Wrzesińska przyniosła małego Mikołajka z prezentami. Były nimi znaczki towarzystwa z nowym herbem Żychlina – dla członków.

dag

REKLAMA

Sklep Metalowy
Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głownie
Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:
▪ elektronarzędzia ▪ narzędzia ▪ śruby
▪ nity, wkręty ▪ kołki
▪ złącza ciesielskie ▪ drabiny
▪ ogrodzenia ▪ stal budowlana
SKLEP METALOWY RAD-MET
ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778
357199

RZECZOZNAWCA BUDOWLANY
LODZARCH | JAN WYSZNACKI
▪ ekspertyzy ▪ projekty ▪ nadzory
▪ inwentaryzacje metodą fotogrametryczną
Tel. 783-96-32-19
357255

projektowanie łazienki GRATIS
GLAZPANEL
▪ kabiny prysznicowe
▪ wanny
▪ meble łazienkowe
▪ stelaże podtynkowe i ceramika
▪ baterie łazienkowe i kuchenne
▪ glazura
▪ terakota ▪ gres
II i III gat.
w SUPER CENACH
Łowicz, ul. Gen.Klickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY
362222

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181
362591

SKUP AUT do 20 tys.
• wszystkie marki • osobowe • dostawcze
• bez OC • bez przeglądu • brudne
• skorodowane
888-460-461
Złomowanie do 1 zł za 1 kg
341115

Łowicz | Obiekt miałby powstać przy ul. Kaliskiej

Łowicz chce walczyć o pieniądze na dużą salę widowiskową

Radni miejscy poparli na sesji 30 listopada budowę wielofunkcyjnej sali widowiskowej przy ulicy Kaliskiej, naprzeciwko Szkoły Podstawowej nr 1, w energooszczędnej technologii pasywnej.

TOMASZ BARTOS
tomasz.bartos@lowiczanin.info

Podjęli uchwałę o przekazaniu z tegorocznego budżetu 70 tys. zł. na przygotowanie studium wykonalności i dokumentacji technicznej budynku. Dokumenty te mają umożliwić złożenie wniosku o dofinansowanie inwestycji z pieniędzy unijnych. Jeśli wniosek przejdzie, to miasto wyda na inwestycję wartą ok. 10 mln zł tylko 15% jej wartości.

O planach budowy informowaliśmy w NŁ 44/2017. Dziś dysponujemy większą ilością informacji na ten temat. Ratusz chce otrzymać dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego – Ochrona Środowiska – z puli na demonstracyjne obiekty użyteczności publicznej budowane w technologii pasywnej (patrz ramka). Wniosek ma być złożony do 2 lutego 2018 roku, rozstrzygnięcie konkursu planowane jest w połowie 2018 roku.

> Pozwalając, aby sala była przepełniona, łamiemy przepisy przeciwpożarowe.
>
> **Maciej Malangiewicz, dyrektor ŁOK**

Na możliwość wykorzystania pieniędzy z tego źródła zwrócił uwagę już wiosną tego roku kierownik Biura ds. Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych Michał Zalewski. Poważnie zainteresowano się nim jednak jesienią. Rozważano różne możliwości, np. finansowanie z tych środków budowy lub modernizacji basenu. Ostatecznie zdecydowano się na salę widowiskową.

Delegacja z miasta obejrzała budynek Centrum Rehabilitacji, który staraniem samorządu powstał w gm. Szczerców w powiecie bełchatowskim. Urzędników pytano o realizację, zastosowane rozwiązania, koszty eksploatacji. – Stwierdziliśmy, że warto spróbować – mówi Zalewski.

Burmistrz Krzysztof Kaliński nie ma wątpliwości co do zasadności powstania sali. Przypomina, że przy ul. Kaliskiej miasto ma 9 ha gruntów, ich lokalizacja w centrum Łowicza jest idealna dla sali widowiskowej, w planach jest zagospodarowanie tego terenu właśnie pod kontem sportowym, rekreacyjnym i kulturalnym.

Budynek miałby być pasywny – ale przewidując sytuacje awaryjne – np. brak zasilania w zimie, znalazłyby się w nim też automatyczne piece węglowe, niejako rezerwowo lub wspomagająco.

Z początku myślano o budowie sali na zapleczu ŁOK, zrezygnowano z tego na etapie koncepcji. Główne powody: w sąsiedztwie brakuje miejsc parkingowych, sąsiednie budynki zaś utrudniłyby dostęp światła, potrzebnego do jego ogrzania. Przy Kaliskiej przestrzeń wokół jest otwarta, a w ziemi niema infrastruktury, którą trzeba byłoby przekładać.

Miejsce, gdzie miałaby powstać wielofunkcyjna sala widowiskowa, zaczyna się wraz z końcem parkingu przy ul. Kaliskiej. W tle Szkoła Podstawowa nr 1.

CO PRZEWIDUJE KONCEPCJA BUDOWY SALI

Budynek ma mieć wymiary 30 na 40 m, co da całkowitą powierzchnię użytkową około 1150 m², sala widowiskowa ma mieć powierzchnię 350 m², widownia, którą będzie można, w zależności od charakteru imprezy, złożyć lub rozłożyć, ma pomieścić 350 osób, a na parkiecie bez widowni zmieści się ich 700. Projektowana scena ma mieć powierzchnię 120 m² – to niemal dwa razy więcej niż obecnie w kinie Fenix, uzupełnieniem jej będą dwie mniejsze sale warsztatowe o pow. 60 m² każda, oprócz tego przewidywana powierzchnia holu, na którym będą organizowane wystawy plastyczne, to 180 m², szatni – 65 m². Dyr. Malangiewicz powiedział nam, że nie ma jeszcze ostatecznej wizualizacji budynku, nad tym będzie pracował architekt, wiadomo jednak, że zastosowane w nim technologie ograniczają pole manewru, np. montaż solarów na dachu sprawia, że nie będzie on płaski, a cała bryła zwarta. – Sądzę, że mimo to może to być bardzo ciekawa i nowoczesna bryła – uważa.

W kinie i barokowej robi się ciasno

Jasne są powody, dla których radni dali się przekonać argumentacji burmistrza i dyrektora ŁOK. Sala kina może pomieścić 134 osoby, a ostatnie lata pokazują, że zainteresowanie udziałem w imprezach kulturalnych rośnie. Nie wszyscy mają szczęście dostać się na koncert gwiazd, dostawienie około 20 krzeseł nie pomaga. W ciągu roku takich obleganych koncertów jest kilka, kilkanaście. Większa sala sprawiłaby, że bilety na koncerty gwiazd pokryłyby koszty związane z ich zaproszeniem, bo obecnie ŁOK musi do takich wydarzeń dokładać.

Ilość osób na imprezach biletowanych da się regulować, ale w przypadku imprez otwartych – wejść może każdy. Przykładem może być premiera filmu o Edwardzie Bednarku czy koncert świąteczny zespołu Koderki – sale były na tych wydarzeniach przepełnione. – Nie wyrzucę z sali rodziców, wujków i babć z kina, oni chcą zobaczyć swoje pociechy na scenie. Pozwalając, aby sala była przepełniona, łamiemy przepisy przeciwpożarowe – mówi Malangiewicz, dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury. Sala barokowa w muzeum łowickim nie ratuje sytuacji, pokazał to koncert z okazji odzyskania niepodległości wszystkie: 200 miejsc siedzących było zajętych, ludzie stali w holu. Jeszcze tłoczniej było na koncercie promocyjnym płyty Stanisława Madanowskiego.

Na siedząco i na stojąco

Maciej Malangiewicz uważa, że 350 miejsc siedzących

ILE MIASTO WYDA NA UTRZYMANIE SALI?

Na etapie tworzenia koncepcji budowy nie analizowano jeszcze w ratuszu rocznych kosztów związanych z utrzymaniem całego obiektu. Koordynujący prace nad przygotowaniem wniosku o dotację Michał Zalewski zaznaczył, że szacuje się, iż budynki pasywne są w tych kosztach o ok. 20-30% tańsze od budynków tradycyjnych. Dyrektor ŁOK Maciej Malangiewicz nie planuje zatrudniania kierownika sali widowiskowej przy Kaliskiej, ani też pracowników merytorycznych, którzy będą do niej przypisani. Ci pracują w siedzibie ośrodka przy ul. Podrzecznej i tam pozostaną. Jednak budynek nie może pozostać bez opieki, dlatego konieczne będzie zatrudnienie dwóch osób do obsługi administracyjno-gospodarczej np. sprzątania, wydawania kluczy itd. Dla przykładu roczny pełny koszt utrzymania jednej z hal sportowych OSiR w Łowiczu, jak nam powiedział dyrektor Zbigniew Kuczyński to około 600-650 tys. zł.

REKLAMA

BANK SPÓŁDZIELCZY ZIEMI ŁOWICKIEJ W ŁOWICZU
B S Z Ł
Rok założenia 1901

Załóż „Konto za Złotówkę” z:
prowadzeniem rachunku
kartą zbliżeniową Mastercard®
aplikacją mobilną

Szczegóły oferty oraz informacje o wysokości pozostałych opłat i prowizji pobieranych od Klienta w związku z korzystaniem z pakietu „Konto za złotówkę” dostępne są w taryfie opłat i prowizji w placówkach Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej w Łowiczu oraz na www.bszl.com.pl.
Oferta „Konto za złotówkę” skierowana jest do osób będących konsumentami, które nie posiadają w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej w Łowiczu rachunku ROR. Stan na 17.11.2017 r.

361706

UG SZCZERCÓW

Budynek pasywny w Szczercowie pod Bełchatowem, który został oddany w tym roku. Mieści się w nim Centrum Rehabilitacji.

w projektowanej sali za wystarczającą ilość. Takie sale są od dawna w sąsiednich miastach. Skierniewice mają kinoteatr Polonez – salę na 300 osób i salę na 150 osób, podobne sale mają: Kutno, Rawa Mazowiecka i Sochaczew.

Koncepcja zakłada, że 350 miejsc siedzących znajdowałoby się na wysuwanej konstrukcji, którą można by złożyć w części lub całkowicie, podsuwając pod jedną ze ścian. Wówczas na parkiecie zmieściłoby się na stojąco 700 osób. Takie rozwiązanie sprawia, że na odsłoniętej powierzchni odbywać mogłyby się też imprezy o charakterze sportowym czy rekreacyjnym – takie, do których nie potrzeba boiska, bo ono nie jest planowane.

Salę można byłoby też podzielić na dwie mniejsze i zorganizować w nich odrębne imprezy w tym samym czasie. W budynku znalazłyby się też dwie sale warsztatowe, w których mogłyby odbywać się zajęcia taneczne, wokalne, rekreacyjne, treningi.

Dużo kasy, ale nie na wszystko

Dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego pokryłoby koszt budowy sali ze wszystkimi instalacjami, do etapu wykonania glazury, terakoty i części wyposażenia, np. szatni. Wartość kosztów kwalifikowalnych, czyli tych, od których liczyć będzie się dotacja, została wyliczona na blisko 10 mln zł. Dalsze 2 mln zł to – jak powiedział nam Michał Zalewski – koszty, które miasto będzie musiało ponieść z własnej kieszeni – budowa parkingu i zagospodarowanie terenu wokół sali czy zakup przesuwanej widowni.

Dyrektor Maciej Malangiewicz dodaje, że trzeba będzie też kupić wyposażenie potrzebne do organizacji imprez np. nagłośnienia, oświetlenia scenicznego. Jest jednak przekonany, że na to uda się z czasem pozyskać pieniądze z zewnątrz z różnych konkursów i programów, z których ŁOK już korzystał. **tb**

CZYM JEST BUDYNEK PASYWNY

To nie to samo, co budynek energooszczędny. To coś więcej: to budynek, który potrzebuje do ogrzania zaledwie 15 kWh/m² energii na rok. Efekt uzyskuje się przede wszystkim przez kształt, który musi być zwarty, a także przez wykorzystanie dobrych materiałów ociepleniowych ścian zewnętrznych i okien o niskiej przepuszczalności ciepła. Drugi filar to pozyskanie energii z zewnątrz przez zastosowanie solarów i ogniw fotowoltaicznych – do produkcji prądu oraz pomp ciepła do ogrzania zimą i chłodzenia pomieszczeń. A także zastosowanie urządzeń do recyrkulacji, czyli systemu odzyskującego ciepło z wentylacji.

ROBERT WÓJCIK
radny miejski, SLD

Podniosłem rękę za przeznaczeniem pieniędzy z budżetu na przygotowanie dokumentacji do złożenia wniosku na salę, ale zrobiłem to nieśmiało, nie mam do końca przekonania, aby była to najpilniejsza potrzeba miasta. Możliwość pozyskania 85% wsparcia dla tej inwestycji jest kusząca i może dlatego warto o to walczyć, dalej będę nieśmiało popierał tę inicjatywę, choć zależy to od tego, czy wysokość wsparcia utrzyma się na tym samym poziomie. Mieszkańcy ul. Czajki, spytani o poparcie dla tej inicjatywy, odpowiedzieliby pewnie, że wolą nową nawierzchnię na swojej ulicy, mieszkańcy ul. Poznańskiej, że chcieliby mieć w końcu dostęp do kanalizacji sanitarnej. Ponadto nie widać, aby miasto przygotowywało się na rozwiązanie problemu, jakim staje się duża liczba mieszkańców w podeszłym wieku. Wielokrotnie wnioskowałem o powstanie domu dziennego pobytu dla osób starszych. To samo dotyczy powstania centrum integracji społecznej, które m.in. aktywizowałoby mieszkańców, no i w końcu: dlaczego nie budować kolejnych budynków komunalnych – tu też są duże oczekiwania.

Domaniewice | Pożar w kotłowni

Zapaliło się od pieca

W czwartek, 21 grudnia, przed godz. 11 paliło się w przybudówce domu przy ul. Szerokie Pole w Domaniewicach.

Pożar wybuchł w kotłowni, ale szybko przeniósł się na część mieszkalną. W akcji gaśniczej brało udział 36 strażaków.

Na miejscu ustaliśmy, że zapaliło się w przybudówce drewnianego domu mieszkalnego, w której mieściła się kotłownia. Najprawdopodobniej ogień wydostał się z pieca, a następnie zaczął obejmować konstrukcję kotłowni (była wykonana z elementów przypominających płyty paździerzowe) i przedostał się do części mieszkalnej. Pierwszym pomieszczeniem za ścianą kotłowni była łazienka, sąsiedzi mówili, że na niej pożar się zatrzymał.

Dom zamieszkuje czteroosobowa rodzina: rodzice i ich dwóch dorosłych synów. Lokatorzy ewakuowali się na zewnątrz przed przybyciem strażaków. Podjęli też próby gaszenia ognia przy pomocy wody. – Całe szczęście, że nie zapaliło się w nocy, bo kto by im pomógł, a tak to zdążyli sami pouciekać z chałupy – mówili nam sąsiedzi.

W pożarze spalił się piec i składowany opał. Po dokładnym ugaszeniu ognia strażacy przy pomocy pił przystąpili do częściowej rozbiórki spalonej konstrukcji kotłowni.

W gaszeniu pożaru uczestniczyło 8 zastępów, w których było 36 strażaków. **aa**

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Strażacy w akcji gaszenia kotłowni w przybudówce domu w Domaniewicach.

RZUT OKIEM | WJECHAŁ NA DRZEWO

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

0,25 promila alkoholu we krwi miał 56-letni mieszkaniec powiatu łowickiego, który w środę 20 grudnia o godz. 11 na ul. Armii Krajowej w Łowiczu tak kierował Oplem Vectra, że uderzył nim w drzewo. Z miejsca zdarzenia został przewieziony do szpitala w Skierniewiach. 56-latek miał jechać od strony Strzelcewa w kierunku centrum miasta. Wpadł na drzewo po przeciwnej stronie ulicy. **mwk**

Reczyce | Pożar

Bez rannych, ale ze stratami

Jedno pomieszczenie spaliło się w pożarze domu 20 grudnia w Reczycach (gmina Domaniewice). Budynek stoi naprzeciwko strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej. Pomieszczenie spaliło się wraz z wyposażeniem. Panujące w nim gęste zadymienie zaczęło rozprzestrzeniać się po budynku, powodując też zniszczenia w innym pomieszczeniu. W momencie przybycia na miejsce straży w palącym się domu nie było nikogo. Wcześniej – z tego co słyszeliśmy na miejscu – w budynku przebywała mieszkająca w nim kobieta, która zdołała się samodzielnie ewakuować. Straty materialne mogą być duże. W akcji ratowniczej brały udział 2 zastępy JRG Łowicz i po jednym z OSP Reczyce, Domaniewice i Łyszkowice. **tm**

REKLAMA

MediCenter Lekarze rodzinni

NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

apteka przyjazna

NOWA **PRZYCHODNIA LEKARZY RODZINNYCH**

- **Pełna opieka medyczna** (lekarze rodzinni, lekarze specjaliści, diagnostyka, rehabilitacja, RTG, USG, Apteka)
- Świadczenia zdrowotne dla **dzieci i dorosłych**
- Badania **dostępne w Internecie**

3 Maja 13, Łowicz
(obok MediCenter)
☎ 46 880 80 10

- poniedziałek - piątek **w godz. 8.00 - 21.00**
- sobota **w godz. 8.00 - 16.00**

MediCenter Lekarze rodzinni
3 Maja 13
Łowicz

☎ 46 880 80 82
@ mc@medicenter.com.pl
www.medicenter.com.pl

DO 20% RABATU
NA PRYWATNE WIZYTY LEKARZY SPECJALISTÓW

351707

Senat | Konferencja nt. wychowania patriotycznego

Dyrektor z Dąbkowic na konferencji w Senacie

Dyrektor szkoły w Dąbkowicach Jacek Stelmaszewski został wytypowany przez łódzkiego kuratora oświaty jako jeden z pięciu dyrektorów szkół w woj. łódzkim (jest ich ok. 3,5 tys.) do udziału w konferencji w Senacie RP pt. „Szkoła wspólnotą wychowującą i kształcącą dla Niepodległej”. Odbyła się ona we wtorek, 12 grudnia.

ARCHIWUM PRYWATNE JACEK STELMASZEWSKI

Konferencja w Senacie RP. Nasze województwo reprezentowali m.in. (w środku) łódzki kurator oświaty Grzegorz Wierzchowski i (po prawej) dyrektor szkoły w Dąbkowicach Jacek Stelmaszewski.

Uczestniczyli w niej kuratorzy i dyrektorzy szkół z całej Polski. Nasze województwo reprezentowali łódzki kurator oświaty Grzegorz Wierzchowski, dyrektor delegatury z Piotrkowa Trybunalskiego i pięciu dyrektorów szkół.

– Konferencja odbyła się w bardzo miłej i rodzinnej atmosferze. W Sejmie i Senacie był też ogromny ruch, gdyż konferencja zakończyła się przed godz. 16.00, czyli tuż przed inauguracyjnym wystąpieniem premiera Mateusza Morawieckiego – opowiada dyrektor. Celem konferencji była wymiana doświadczeń i wytyczenie kierunków pracy wychowawczej szkół w związku ze stuleciem odzyskania niepodległości. Dyrektor przyznaje, że w jego szkole im. Bohaterów Września pielęgnowaniu pamięci historycznej od zawsze poświęca się szczególną uwagę, natomiast z rozmów, jakie przeprowadził podczas konferencji, wynika, że nie we wszystkich szkołach tak jest, niektóre z nich ograniczają się do akademii z okazji 3 Maja i 11 Listopada.

– Miałem możliwość rozmowy z wieloma osobami zajmującymi się wychowaniem nie tylko młodego człowieka, ale także tworzącymi priorytety na najbliższy, jakże ważny rok 100-lecia odzyskania niepodległości – relacjonuje nam dyrektor Stelmaszewski.

Podczas konferencji obecni byli marszałek Senatu oraz kapelan prezydenta RP ks. Zbigniew Kras, który to – zdaniem dyrektora – bardzo ciekawie omówił stanowisko prezydenta dotyczące znaczenia wychowania patriotycznego dla kształtowania postaw i wartości. Następnie dyrektor wraz z łódzkim kuratorem oświaty odwiedzili ważne miejsca w Sejmie, m.in. poświęcone ofiarom katastrofy smoleńskiej. **aa**

RZUT OKIEM | ARCHEOLOG W SZKOLE

SP MASTKI

Błażej Muzolf, archeolog z Muzeum Archeologii i Etnografii w Łodzi, odwiedził 18 grudnia Szkołę Podstawową im. Józefa Ufy w Mastkach, gdzie o swojej pracy rozmawiał z uczniami klas IV-VI. Uczniowie dowiedzieli się też o pracach archeologicznych, jakie były prowadzone w okolicy bliskiej ich szkoły, a także w pobliskim Wyborowie, gdzie archeolodzy znaleźli cmentarzysko kultury łużyckiej (ze środkowej epoki brązu). Uczestnicy spotkania mogli dotknąć i oglądać z bliska popielnice (na prochy zmarłych) wykopane w Mastkach i Wyborowie. **tm**

RZUT OKIEM | MIKOŁAJ W I LO

ILO

6 grudnia w I LO zapanowała świąteczna atmosfera. Uczniów, nauczycieli i pozostałych pracowników szkoły odwiedzili Mikołajowie, którzy rozdawali słodkie upominki za dobre sprawowanie. Niespodzianka była możliwa dzięki ufundowaniu prezentów przez Radę Rodziców oraz realizacji pomysłu przez Samorząd Uczniowski. **aa**

Bolimów | WOŚP

Poszukiwane dary na licytację

Po raz kolejny Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie przygotowuje gminny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Odbędzie się on 14 stycznia, na ulice wyjdzie 30 wolontariuszy z puszkami.

W tym roku finał odbędzie się nie w sali gimnastycznej przy szkole w Bolimowie, ale w sali GOK. Dyrektor ośrodka Irena Śmigiera-Milewska powiedziała nam, że mieszkańcom łatwiej jest jednak dotrzeć do GOK, oprócz tego sala gimnastyczna nie sprawdziła się jako miejsce występów artystycznych. Obecnie GOK przyjmuje dary, które zostaną wystawione na licytacje. W ubiegłych latach były to np. zaproszenia na bezpłatny spływ kajakowy po Rawce, książki, obrazy, opał do kominka, karnety na usługi w Bolimowie.

– Zapraszamy wszystkich zarówno do przekazywania darów, jak i do udziału w licytacji. **tb**

Domaniewice | Przedszkole

Z ciekawą wizytą w bełchatowskiej kopalni

Dzieci z grupy „Żabki” Przedszkola Samorządowego w Domaniewicach 13 grudnia udały się na wycieczkę do Bełchatowa, by zobaczyć ekspozycję przygotowaną przez PGE pod hasłem „Giganty Mocy”.

W ramach tej ciekawej wycieczki miały okazję dowiedzieć się jak powstaje węgiel brunatny, jak jest wydobywany, a potem przetwarzany na energię. Wzięły też udział w warsztatach, w czasie których dowiedziały się czym zajmują się górnicy, co wydobywa się w kopalni w Bełchatowie czy też o tym, jaki mogą mieć kolor pióra w górniczym czako (nakrycie głowy). Przedszkolaki zostały także pasowane na górników i mogły przymierzyć górniczy mundur. Dzieci wykonywały także własne czako.

Wycieczka do Bełchatowa odbyła się w ramach proekologicznego projektu „Domaniewickie Ekoludki w trosce o wolne od zanieczyszczeń główki”, który będzie realizowany w przedszkolu przez cały rok szkolny. Projekt, którego autorką jest Marzena Witkowska, otrzymał dofinansowanie w ramach konkursu organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Będzie składał się z wycieczek, warsztatów i konkursów. **kl**

PRZEDSZKOLE SAMORZĄDOWE W DOMANIEWICACH

Przedszkolaki dzięki specjalnemu, napędzanemu na korbę urządzeniu, mogły dowiedzieć się, jak powstaje energia.

REKLAMA

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RADAR
Anna Kierus
Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695
ZAPRASZA
NA KURS PRAWA JAZDY
W KAT.
A1, A2, A, B, C, C+E, B+E
Rozpoczęcie kursu
8 stycznia
o godz. 15.30
351652

AUTO-KASACJA SUBIEKT
KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41
✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu
Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f
Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne
361735

Złomowanie POJAZDÓW
• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
• odbiór pojazdów
IMO
Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818
340007

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW
PZM
ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH
ŁOWICZ, ul. Nadbzurzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00
BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00
DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00
DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK
346903

Punkt zapalny

Piaski Bankowe | Dlaczego Strabag zerwał umowę ze Związkiem „Bzura”

Nie dostarczono im oryginału pozwolenia na budowę

W poprzednim numerze NŁ pisaliśmy o tym, że firma Strabag złożyła oświadczenie o odstąpieniu od budowy zakładu zagospodarowania odpadów w Piaskach Bankowych i chce od Związek Międzygminny „Bzura” kwoty 5 mln zł, czyli ok. 10% wynagrodzenia przewidzianego w umowie za wybudowanie zakładu.

Oficjalne stanowisko Strabagu w tej sprawie spłynęło do naszej redakcji dzień po opublikowaniu tekstu w gazecie, dlatego przedstawiamy je dopiero teraz. Firma potwierdza, iż 12 grudnia złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy na wybudowanie zakładu Piaskach Bankowych. – W związku z wydaną we wrześniu br. decyzją wojewody łódzkiego o uchyleniu decyzji o pozwoleniu na budowę, wstrzymaliśmy rozpoczęte prace budowlane. Jako wykonawca mamy obowiązek wykonywać prace zgodnie z prawem budowlanym, w oparciu o obowiązujące pozwolenie na budowę i projekt budowlany – tłumaczy Aneta Kucharska, która sporządzała odpowiedź w imieniu rzecznika prasowego firmy Strabag Ewy Bałdygi. Dalej w oświadczeniu czytamy, że 17 listopada zostało wydane nowe pozwolenie na budowę, jednak do 12 grudnia, pomimo wezwań kierowanych do inwestora, firma nie otrzymała oryginału decyzji o pozwoleniu na budowę wraz z oryginałem projektu budowlanego, które to dokumenty – jak przekonuje wykonawca – są podstawą prowadzenia robót budowlanych w świetle prawa.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Opuszczony plac budowy w Piaskach Bankowych. Stan na 22 września 2017 roku.

– W związku z zaistniałymi okolicznościami, w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego odstąpiliśmy od budowy z powodu przeszkód w realizacji robót, których doznaliśmy ze strony zamawiającego – dodaje Aneta Kucharska z biura prasowego Strabag.

Prezes ZM „Bzura” Ryszard Nowakowski uważa, że Związek nie miał obowiązku informowania Strabagu o wydaniu nowego pozwolenia na budowę, ponieważ pierwsze nadal było w obiegu prawnym. Ponadto uważa, że cała procedura administracyjna uchylania pozwolenia na budowę i wydawania nowego nie była prawidłowa, ponieważ nie wydaje się drugiego pozwolenia na już rozpoczętą budowę. – Decyzja wojewody o uchyleniu pozwolenia nie była prawomocna, odwołaliśmy się od niej i dlatego do czasu wydania wyroku w WSA budowa powinna być cały czas prowadzona – przekonuje. To samo stwierdzenie, tyle że ubrane w inne słowa, powtarza w odpowiedzi na nasze pytanie, czy dla dobrych kontaktów biznesowych, Związek nie powinien zachować przejrzystości działań w kwestii tego, co dzieje się z pozwoleniem na budowę. Nowakowski podkreśla, że Związek wielokrotnie wzywał firmę Strabag do powrotu na plac budowy, ale bezskutecznie.

Na dzień dzisiejszy firma wycofała się budowy zakładu w Piaskach Bankowych.

„Bzura” zapowiada, że wystąpi do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych z wnioskiem o zgodę na wyłonienie wykonawcy inwestycji z tzw. wolnej ręki. Zapowiada też roszczenia finansowe w stosunku do Strabagu.

Roszczenia więc będą obustronne – co oznacza prawdopodobnie długotrwały proces sądowy. Oznacza też, że po takich doświadczeniach trudniej może być znaleźć wykonawcę, który zechce przyjąć zlecenie od Związku. **aa**

> “
> Mamy obowiązek wykonywać prace zgodnie z prawem budowlanym, w oparciu o obowiązujące pozwolenie na budowę i projekt budowlany.
> **Aneta Kucharska**

RZUT OKIEM | PIKIETA W OBRONIE GRZEGORZA KOTUCHA

TOMASZ BARTOS

Z inicjatywy Społecznego Komitetu Obrony Praw i Wolności Obywatelskich „Veritas” w piątek, 15 grudnia około 30 osób zebrało się przed budynkiem Sądu Rejonowego w Łowiczu. Część z nich to osoby, które uważają się za pokrzywdzone przez wyroki, które zapadły na jego salach sądowych. Protestujący chcieli zwrócić uwagę na sprawę licytacji komorniczej nieruchomości Grzegorza Kotucha z Nieborowia, o której obszernie pisaliśmy w NŁ – nowy dom wraz z blisko 2 ha działką został zlicytowany za bardzo niską kwotę. Jak wykazało prokuratorskie śledztwo, na etapie wyceny wartość jej została zaniżona o 50 %. Sprawa nadal jest przedmiotem badań prokuratury. **tb**

REKLAMA

AGRO-BUD GAJDA
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55
Oferuje w sprzedaży:
▪ NAWOZY ▪ materiały budowlane
▪ wykończeniowe budynków
▪ stal ▪ piasek ▪ drzewo
WĘGIEL
otręby, pasze
USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS
361262

ZŁOMowanie POJAZDÓW
GAZY TECHNICZNE
Małszyce 35
• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
tel. 502-432-182
360986

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
tel. 46 837-21-75
Łowicz, Warszawska 36
(teren stacji paliw)
przeglądy rejestracyjne
wszelkie badania techniczne
mycie auta GRATIS
359908

Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT | FELIETON NIEZALEŻNY
KRZYSZTOF MIKLAS

Święta, Święta, i już po…

Miałem cichą nadzieję, że w Wigilię Bożego Narodzenia, która była jednocześnie czwartą niedzielą Adwentu, w telewizjach rozmaitej maści i proweniencji odpuszczą sobie polityczne dyskusje. Ale żadna z tzw. informacyjnych stacji telewizyjnych (TVP INFO, TVN24, Polsat News) z polityki zrezygnować nie chciała. Osobiście darowałem sobie oglądanie „na żywo" tych audycji, ale ponieważ mamy Internet, w którym można z opóźnieniem obejrzeć owe programy, więc zaległości nadrobiłem tuż po Świętach. Święta wolne od polityki – uznaliśmy w rodzinie i tego się trzymaliśmy. Ale, jak śpiewali „Skaldowie": „Aż kolęda ścichnie bo, Święta, Święta i już po, i już po".

Więc i polityka, mała i większa, wróci do moich felietonów, lecz to raczej już po Nowym Roku, choć pióro świerzbi, żeby skomentować kolejne występy w TVP INFO naszego łowickiego posła. Na razie ograniczę się do tego, że widać aż nadto w tych wypowiedziach spore obawy przed wyborami samorządowymi, które czekają nas na jesieni. Jedno jest pewne – i tu mogę iść o zakład. Takiego wyniku, jaki ugrupowania pana posła czyli PSL miało w poprzednich wyborach, ta partia nie jest osiągnąć w skali kraju chyba nawet w połowie. A i na Ziemi Łowickiej też pewnie za różowo nie będzie, bo naród obserwuje i wyciąga wnioski.

Za to tuż, tuż Nowy Rok. Już dwa tysiące osiemnasty od narodzenia Chrystusa. Zapewne większość z nas liczy na to, że będzie lepszy od starego. Choć wielokrotnie słychać też życzenia: „Oby nie był gorszy!". Tego nie jesteśmy jednak w stanie przewidzieć, choć przepowiedni związanych ze zmianą kalendarza było w historii już trochę. Średniowieczny świat chrześcijański, szczególnie w Rzymie i całej Italii, oszalał z radości, kiedy nadszedł rok tysięczny i nie nastąpił przewidywany kataklizm. Powstała wtedy legenda o smoku uwięzionym w podziemiach Watykanu przez papieża Sylwestra I, który to smok, symbol diabła, miał wydostać się z niewoli właśnie z nadejściem roku tysięcznego, kiedy za Spiżową Bramą rezydował Sylwester II, i zdemolować świat. Obawy jakichś kataklizmów miała też zabobonna część ludzkości z nadejściem roku 2000, czego świadkiem było już nasze pokolenie. A smoki, łącznie z naszym Smokiem Wawelskim, od dawna pozostały już tylko w bajkach dla dzieci.

Pierwszy dzień stycznia jako rozpoczynający rok kalendarzowy ustanowiono w starożytnym Rzymie jeszcze kilkadziesiąt lat przed narodzeniem Chrystusa, ale od przyjścia na ziemski padół Chrystusa rozpoczęła się era nowożytna inaczej mówiąc liczenie lat. Jak jednak wiadomo niektóre kultury i religie mają własne liczenie kalendarza, co zostało już jednak tylko w tamtejszych zwyczajach, bo w praktyce cały świat posługuje się jedną miarą. Tradycja witania Nowego Roku w naszej cywilizacji jest jednak stosunkowo młoda i liczy sobie nieco ponad sto lat. Początkowo hucznie witano nadejście Nowego tylko w bogatych domach, potem świętowanie zaczęło być powszechne. Teraz trudno sobie wyobrazić tę noc bez zabaw, życzeń, petard i fajerwerków. Jeśli nie publicznie, w restauracjach, rozmaitych salach, na prywatkach, które w ostatnich latach zaczęto nazywać domówkami, wreszcie na licznych koncertach na rynkach i placach. Najbardziej teraz nagłaśniany jest „Sylwester z Dwójką" w Zakopanem i od tego nagłaśniania prawdę powiedziawszy już mdło mi się robi. Każda ze stacji telewizyjnych za punkt honoru uznaje od paru lat, żeby przyciągnąć przed scenę, a przede wszystkim przed telewizory, jak najwięcej ludzi. A w Nowy Rok będą się przechwalać, jaką to też udało im się zgromadzić widownię.

W dawnej Polsce zabawy rozpoczynały się dopiero od Trzech Króli i trwały do końca karnawału. Władysław Reymont w „Chłopach" w ogóle nie zauważa nadejścia Nowego Roku. Zaś Trzech Króli – to już zupełnie co innego! W karczmie muzyka, zabawa i na dokładkę zmówiny Małgośki Kłębianki z Wickiem Sochą, a u wójta w chałupie chrzciny. Nie inaczej było we dworach i pałacach. Tyle, że tam karnawał wyglądał jakże inaczej. Nadszedł sezon na bale i wzajemne wizyty, które miały wiele uroku, bo zimy bywały tęgie. Obfitujące w śnieg i mróz, a więc i sannę, czego teraz bardzo nam brakuje. ■

Łowicz | Edukacyjny „Ognik" otwarty w Państwowej Straży Pożarnej

Wycieczki do straży będą ciekawsze

Kompleks sal edukacyjnych dla dzieci „Ognik" został uroczyście otwarty w czwartek, 21 grudnia, w łowickiej komendzie Państwowej Straży Pożarnej przy ul. Seminaryjnej.

MARCIN KUCHARSKI

Czy to przyszli strażacy? Nawet jeśli nie, będą wiedzieli więcej o zapobieganiu pożarom i reagowaniu w sytuacjach niebezpiecznych.

To druga taka sala w tym roku w województwie łódzkim. Sale mają powstać we wszystkich komendach powiatowych straży w ramach rządowego programu „Bezpieczna+".

W „Ognikach", czyli pokojach wyposażonych m.in. w sprzęt multimedialny, pokazowe gaśnice, hełmy, strażackie stroje przeznaczone do przymierzania przez dzieci, a także generatory sztucznego dymu i treningowe defibrylatory, odbywać się będą praktyczne zajęcia edukacyjne z zakresu bezpieczeństwa przeciwpożarowego dla uczniów młodszych klas szkół podstawowych.

Pierwsze spotkania w „Ogniku" będą się mogły odbywać w styczniu przyszłego roku. Szkoły zainteresowane odwiedzinami powinny wcześniej umówić się telefonicznie. Część strażaków już została przeszkolona, żeby prowadzić zajęcia z dziećmi.

W otwarciu uczestniczyły, oprócz „oficjeli i przedstawicieli" m.in. dzieci z grupy Delfinki (6-letnie) z Przedszkola Diecezjalnego w Łowiczu. Już samo to, że przy wejściu zostały ubrane w odblaskowe stroje oraz założyły hełmy strażackie dopasowane wielkościowo do ich głów, było dla dzieci nie lada atrakcją. Oprócz tego przedstawicielka przedszkolaków – Magdalena – została poproszona o przecięcie wstęgi wraz z komendantem powiatowym PSP, przedstawicielami komendy wojewódzkiej straży, sponsora itd. Kompleks poświęcił natomiast biskup Wojciech Osial.

MARCIN KUCHARSKI

Madzia z Przedszkola Diecezjalnego w Łowiczu przecięła uroczyście wstęgę podczas otwarcia sali „Ognik".

Łowicki „Ognik" składa się z trzech sal. Pierwsza przeznaczona jest do wykładów z zakresu bezpieczeństwa pożarowego oraz powszechnego. Wyposażona jest m.in. w rzutnik multimedialny, dopasowane do wzrostu dzieci krzesełka itp. Druga przypomina zwykłe mieszkanie z kominkiem, rozstawioną deską do prasowania, itp. – Chcieliśmy też wstawić nadpalony fotel z prawdziwego pożaru, ale było go czuć spaleniznę – żartowali strażacy. Dzieci będą się tam dowiadywać co może spowodować pożar, na jakie sprzęty domowe trzeba zwracać szczególną uwagę itp. Trzecie pomieszczenie to sala zajęć udzielania pierwszej pomocy z treningowym defibrylatorem, fantomami, na którym można trenować masaż serca i sztuczne oddychanie.

Remont pomieszczeń oraz wyposażenie sal kosztowały ok. 40 tys. zł, z czego 22 tys. zł przekazało Ministerstwo Edukacji Narodowej, kolejne 12 tys. zł sponsor – zakład ubezpieczeniowy.

Pierwsze spotkania w „Ogniku" będą się mogły odbywać w styczniu przyszłego roku. Szkoły zainteresowane odwiedzinami powinny wcześniej umówić się telefonicznie. Łowicki „Ognik" jest drugim takim kompleksem w województwie łódzkim, pierwszy powstał w Tomaszowie Mazowieckim. Jest nieco mniejszy od łowickiego i zorganizowany w jednym pomieszczeniu. **mak**

REKLAMA

POŻYCZKI POZABANKOWE
20 FIRM POŻYCZKOWYCH
PRZYJDŹ i SPRAWDŹ OFERTĘ DLA SIEBIE!
FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59
361153

U Pana Tadeusza w Domaniewicach
Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych
Dwór Soplicowo w Woli Gosławskiej
U Rejenta w Głownie
organizujemy Bal Sylwestrowy
→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości
→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2018 r.
Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234
tel. 602-368-505
339502

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PVC I ALUMINIUM
ALUMEX
profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety
DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie – każdy wymiar!
okna dachowe
Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl
358549

STALBLACH tel. 603-809-850 782-038-235
producent garaży, bram i konstrukcji stalowych
→ garaże blaszane
→ bramy garażowe
→ konstrukcje stalowe
www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl
339728

DWOREK EDEN WIEDEN
organizuje:
▪ WESELA ▪ CHRZCINY
▪ imprezy okolicznościowe
ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a
ŁOWICZ, ul. Strzelecka 69
tel. 502-323-404, 502-323-040
362198

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224
352442

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA
WIŚNIOWSKI HÖRMANN
eBramy.pl
KOLO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86
356562

KOPER
„KOPER" sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl
olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE
STACJA PALIW Jamno 1a
347515

Łowicz | Pijarskie LO – debata oxfordzka

Młodzież o stanie wojennym

Uczniowie Pijarskich Szkół Królowej Pokoju dobrze znają formułę „debaty oxfordzkiej”, bo co jakiś czas mają okazję w niej uczestniczyć lub przysłuchiwać się, jak robią to koledzy. Niedawno mijająca rocznica wprowadzenia w Polsce stanu wojennego stała się pretekstem do debaty na ten temat – przeprowadzono ją w szkole 15 grudnia.

TOMASZ MATUSIAK
tomasz.matusiak@lowiczanin.info

Jej uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy. Uczniowie klasy drugiej – Tomasz Sobczak, Magdalena Dylik, Oskar Kosenda i Róża Iwańska wystąpili jako przeciwnicy wprowadzenia stanu wojennego, natomiast niewdzięczna rola adwokatów ówczesnych władz przypadła pierwszoklasistom – Maciejowi Urbańskiemu, Mikołajowi Zapiskowi, Janowi Szurgotowi oraz Julii Badłak. Nie znaczy to wcale, że ci uczniowie rzeczywiście mają w tej sprawie takie poglądy – debata jest ćwiczeniem erystycznym w budowaniu i uzasadnianiu argumentów, stanowiska zostały wybrane poprzez losowanie. Prowadzącym debatę był nauczyciel filozofii Paweł Kolas. Dyskusję poprzedziło teoretyczne wprowadzenie nauczyciela historii Piotra Komuńskiego, który podał najważniejsze fakty związane z 13 grudnia 1981 r. i ciągiem zdarzeń będących jego następstwem.

Debata przypominała inne dyskusje na ten temat, znane chociażby z telewizji, z udziałem historyków, publicystów czy polityków (choć może była prowadzona w bardziej kulturalny sposób niż wiele z nich). Przeciwnicy decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego powoływali się w pierwszej kolejności na prawa człowieka, wyliczając przykłady ich łamania przez ówczesne władze i podległe im służby. Podkreślali też, że nawet w świetle obowiązujących w 1981 roku konstytucji PRL i szczegółowych aktów prawnych, przejęcie władzy przez Wojskową Radę Ocalenia Narodowego było nielegalne. Zaznaczyli jednak, że nie chodzi tylko o kwestie prawne, bo stan wojenny po pierwsze doprowadził do niepotrzebnych ofiar w ludziach, po drugie fatalnie wpłynął na nastroje społeczne, stając się kolejną z „traum narodowych”.

Druga strona debaty tłumaczyła decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego polityczną kalkulacją oraz próbą uniknięcia większego zła. Padły, często powtarzane m.in. przez samego Wojciecha Jaruzelskiego i jego zwolenników, tezy o zagrożeniu interwencją sowiecką, bądź wybuchem w kraju zamieszek na dużą skalę. – Dzisiejsza młodzież nie przeżyła tamtych wydarzeń, ma jednak świadomość ich ważności i wpływu na sytuację w Polsce w następnych latach – mówił nam Piotr Komuński. – Cieszy to, że młodzież wykazuje zainteresowanie wydarzeniami z okresu PRL-u z lat 80., pyta o ich znaczenie, próbuje stawiać tezy i znajdować argumenty dla jej potwierdzenia. Dzięki temu historia staje się zdecydowanie ciekawsza, gdyż młodzież bierze w jej poznawaniu czynny udział.

– Pierwszy raz brałem udział w takiej debacie i uważam to za cenne ćwiczenie – mówił Maciej Urbański. – Jestem akurat w klasie biologiczno-chemicznej, ale umiejętność prowadzenia dyskusji przyda się na każdym kierunku. Najtrudniejsze było dla mnie to, że osobiście nie jestem zwolennikiem wprowadzenia stanu wojennego, a miałem za zadanie go bronić, trochę wbrew moim przekonaniom. Myślę, że w naszym pokoleniu stan wojenny to już nie jest wydarzenie, o które moglibyśmy się między sobą pokłócić, to raczej jeden z wielu tematów historycznych, ciekawych, ale już odległych w czasie. Oczywiście mamy świadomość, że wciąż żyją ludzie, dla których to było niezwykle ważne przeżycie, że działo się to również tutaj, a także, że wydarzenie to miało duży wpływ na większość obecnych polityków i ich poglądy. ■

UDANA DEBATA TO EFEKT SYSTEMATYCZNEJ PRACY

W Pijarskim LO w Łowiczu dodatkowe zajęcia z ćwiczenia się w debacie typu oxfordzkiego prowadzone są przez cały rok szkolny, w soboty, zazwyczaj po 1,5 godziny. Uczniowie przygotowują się na nich do startu w Mistrzostwach Debat Oxfordzkich, w których w przeszłości szkoła odnosiła już sukcesy. W marcu ubiegłego roku w Poznaniu zespół w składzie Tomasz Kolas, Łukasz Brzozowski, Wiktor Iwański i Kacper Szymański wygrała 2 z 4 debat – na temat tego, czy Mołdawia i Rumunia powinny się połączyć w jedno państwo, a także czy takie książki jak „Mein Kampf” czy „Kapitał” powinny być omawiane w szkołach. **tm**

RZUT OKIEM | KONKURS O ŻOŁNIERZACH WYKLĘTYCH

SZKOŁA NA BLICHU

Trwają eliminacje do konkursu Żołnierze Wyklęci – obudźcie Polskę! Przed świętami Bożego Narodzenia w szkole na Blichu spośród 11 uczniów, którzy do niego przystąpili, wyłoniono reprezentantów na eliminacje regionalne, planowane po feriach zimowych. Będą nimi: zdobywca I miejsca Marek Molenda, Kinga Flis – II miejsce i Kamil Bodek oraz Grzegorz Pacler – ex aequo III miejsce. Jak zaznaczył nauczyciel historii Grzegorz Chojnacki, test poprzedzony został prelekcją. Kto uważnie słuchał – łatwiej poradził sobie z odpowiedziami. **tb**

Łowicz | Zawód – naukowiec

Spotkanie z naukowcem w Czwórce

18 grudnia uczniowie klas V-VII ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu uczestniczyli w spotkaniu z dr Maciejem Gawlakiem z katedry Fizjologii i Patofizjologii Człowieka na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym, którego temat brzmiał „Zawód – naukowiec”.

Od pokazu slajdów o dinozaurach w nawiązaniu do ewolucji, gość przeszedł do omawiania zagadnień dotyczących genetyki, DNA, tkanek roślinnych, komórek nerwowych i funkcji mózgu. Jego wykład spotkał się z dużym zainteresowaniem uczniów. **oprac. aa**

SP 4

Uczniowie SP 4 w Łowiczu uczestniczyli w ciekawym spotkaniu z dr Maciejem Gawlakiem.

REKLAMA

NOWO POWSTAŁA
Sala Weselna
Łowicz, ul. Podrzeczna 22
Hotel Eco ***
PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA
na imprezy okolicznościowe od maja 2018 roku
SZCZEGÓŁY otrzymacie Państwo pod nr tel. 602-620-147
Serdecznie zapraszamy!
362615

Wiktopolia
www.wiktopolia.pl
• Wesela
• studniówki
• imprezy okolicznościowe
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441
355697

Nieborów
komunie
warsztaty
chrzciny
szkolenia
urodziny
konferencje
Nieborów 142A
99-416 Nieborów
+48 602 608 551
kontakt@econieborow.pl
www.econieborow.pl
/econieborow
362643

Zapraszamy na Sylwestra
SZKIEŁKA RESTAURACJA
Łowicz, ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602-574-891, 796-860-624, www.szkielkalowicz.pl

Zapraszamy na Sylwestra
RESTAURACJA POLONIA 1925
Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne
tel. 502-011-666, 602-574-891, www.lowicz-polonia.pl

Zapraszamy na Sylwestra
Dworek Biała Dama
Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510-060-922, 501-06-77-06, www.dworek-nieborow.pl
358555

Łowicz | Wieczerza dla samotnych na plebanii parafii katedralnej

Przyczyną jest sam Jezus Chrystus

Tak jak co roku przed Świętami Bożego Narodzenia, osoby samotne zostały zaproszone 19 grudnia do domu parafialnego parafii katedralnej w Łowiczu na wieczerzę wigilijną, zorganizowaną przez parafię oraz działające w niej wspólnoty. Wzięło w niej udział przeszło 50 osób samotnych, w tym także wielu ubogich i chorych, w większości to parafianie mieszkający w mieście, ale nie tylko.

Tradycyjnie w wieczerzy uczestniczył ordynariusz diecezji ks. bp Andrzej F. Dziuba, wraz ze swoim sekretarzem ks. Andrzejem Sylwanowiczem. Gospodarz spotkania, czyli proboszcz ks. Robert Kwatek, odczytał fragment Ewangelii św. Łukasza o narodzinach Chrystusa, wygłosił też słowo do zgromadzonych. – Wieczerza ta jest dla tych, którzy tęsknią za drugim człowiekiem – mówił. – Nie tylko w czasie Bożego Narodzenia, ale też przez cały czas. Jej przyczyną jest sam Jezus Chrystus, bo to on wzbudza w nas tę wzajemną życzliwość, dzięki której chcemy się spotkać.

Ksiądz biskup udzielił błogosławieństwa, po którym przystąpiono do łamania się opłatkiem i składania sobie życzeń, a także wspólnego śpiewania kolęd, których melodie na akordeonie grał ks. Radosław Sawicki. Później przystąpiono do wieczerzy, w której na stole dominowały typowo wigilijne dania, jak na przykład zupa grzybowa, ryba czy pierogi. Posiłek przygotowywali wolontariusze z parafialnych wspólnot, a w podawaniu ich do stołu wspomogli ich biskup i księża. – Przygotowaliśmy tyle jedzenia, że dla nikogo nie może zabraknąć – mówiły Marzena Szkop i Wiktoria Borycka, młode wolontariuszki z neokatechumenatu.

> Choć przychodzą tu w zasadzie obce dla siebie osoby, to jednak czują się dobrze i swobodnie, jak w prawdziwej rodzinie.

Każdy uczestnik otrzymał też na wynos paczki, ufundowane z ofiar wiernych i środków własnych parafii. Wielu z nich podkreślało, że te coroczne spotkania to dla nich jedyna okazja, by poczuć prawdziwą atmosferę wigilijnej kolacji. – Co roku tu przychodzę wraz ze znajomymi, co roku jest pięknie – mówiła pani Małgorzata. – Jesteśmy samotnymi wdowami, potrzebujemy takiej rodzinnej atmosfery, jaka tu panuje. Krótko mówiąc, jest nam to potrzebne, nawet chciałybyśmy, żeby takie spotkania odbywały się częściej. Wszyscy jesteśmy wdzięczni naszemu proboszczowi, że kontynuuje tę wspaniałą tradycję poprzedniego proboszcza (ks. Wiesława Skoniecznego – przyp. red.).

– Spędzilibyśmy cały ten okres sami w domu, gdyby nie to spotkanie – mówili bracia Jurek i Maciek. – O wiele przyjemniej jest przyjść, posiedzieć w towarzystwie. Piękne jest to, że choć przychodzą tu w zasadzie obce dla siebie osoby, to jednak czują się dobrze i swobodnie, jak w prawdziwej rodzinie. Można zapomnieć o problemach. Na co dzień staramy się wiązać koniec z końcem, ale bez pomocy księdza biskupa mogłoby być różnie.

Wieczerza to nie jedyna pomoc, jaką parafia katedralna prowadziła dla osób potrzebujących w okresie przedświątecznym. Można było na przykład przygotowywać „torby miłosierdzia" ze świątecznymi darami dla najuboższych. Formą pomocy dla nich były też, jak co roku, świece wigilijne przygotowywane i sprzedawane przez Caritas, dostępne przy wyjściu ze świątyni. **tm**

TOMASZ MATUSIAK

Marzena i Wiktoria należą do neokatechumenatu, brały udział w przygotowaniu wieczerzy i jej obsłudze.

TOMASZ MATUSIAK

Ksiądz Radosław Sawicki po raz kolejny grał kolędy na wieczerzy organizowanej w domu parafialnym.

TOMASZ MATUSIAK

Biskup ordynariusz oraz inni obecni na spotkaniu księża podawali gościom do stołu.

RZUT OKIEM | NIEZWYKŁA WIGILIA

Członkowie oddziału PTTK w Łowiczu oraz grono jego sympatyków spotkało się 15 grudnia na środowiskowej wigilii. W tym roku spotkanie było wyjątkowe. Zanim przystąpiono do składania życzeń, miało miejsce ślubowanie na sztandar oddziału i tzw. blachowanie, czyli wręczenie przewodnickich odznak PTTK 12 osobom, które zdały w grudniu egzamin przewodnicki kończący półroczny kurs. Nowi przewodnicy zostali obdarowani dodatkowo albumem o Nieborowie, płytą z muzyką ludową oraz zestawem z rzeźbionym ptaszkiem od rodziny Brzozowskich i książką o Gminie Kocierzew Południowy. Błogosławieństwa opłatków dokonali bp. Wojciech Osial oraz proboszcz parafii katedralnej ks. Robert Kwatek. **tb**

PTTK W ŁOWICZU

Łowicz | Zakład Karny

Wciąż trwa zbiórka nakrętek dla Kuby

W Zakładzie Karnym w Łowiczu dobiega końca już trzeci rok charytatywnej akcji zbierania plastikowych nakrętek na rzecz leczenia ciężko chorego Kuby Chrabańskiego.

Nakrętki zbierają nie tylko więźniowie, też kadra jednostki. Zbiórkę dla Kuby Chrabańskiego zapoczątkowała mjr Magdalena Brzozowska, wychowawczyni z działu penitencjarnego. Pojemniki na nakrętki stoją w każdym z oddziałów mieszkalnych, budynku administracji, kuchni i w sali widzeń. Towarzyszy temu stałe informowanie o akcji poprzez radiowęzeł, plakaty, ulotki i gazetki ścienne. Co ciekawe, zdarza się nawet, że byli osadzeni po wyjściu na wolność przychodzą z torbami nakrętek do Zakładu Karnego, by dalej wspierać Kubę.

Kadra więzienna zauważa, że poza najważniejszym celem, jakim jest pomoc potrzebującemu chłopcu, akcja ma jeszcze inne – wzbudza w skazanych empatię i otwiera ich na pomoc innym, a także przyczynia się do edukacji ekologicznej. To nie jedyna forma pomocy potrzebującym, jaka płynie z łowickiej jednostki penitencjarnej. Ostatnio przykładem tego było włączenie się do akcji honorowego krwiodawstwa „Nasza krew, nasza ojczyzna", w której brały udział służby mundurowe z całego kraju. Krew oddawali funkcjonariusze oraz osadzeni. – Duże grono spośród łowickich mundurowych jest stałymi dawcami krwi, a okolicznościowa akcja tylko ich uaktywniła – informuje por. Robert Stępniewski, rzecznik prasowy jednostki. **tm**

REKLAMA

złomowanie pojazdów
zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449
340005

części samochodowe używane
Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089
339200

·SZAMBA BETONOWE
·PŁYTY OBORNIKOWE
montaż i transport cały kraj
·USŁUGI
koparką i mini koparką
·AUTO-POMOC
·TRANSPORT
gabarytów dużych i małych
tel. 601 524 058
362018

NAWOZY ROLNICZE
atrakcyjne ceny
DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
Łowicz ul. Armii Krajowej 61
362587

GORMAR SKŁAD WĘGLA
DOWÓZ GRATIS !!!
TYLKO POLSKI WĘGIEL
• KOSTKA • ORZECH
• EKO-GROSZEK
• MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY
Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756
354697

SKUP ZŁOMU
▪ stalowego
▪ żeliwnego
▪ kolorowego
SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY
IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818
340006

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY
NAPRAWY: ▪ silników ▪ zawieszeń ▪ hamulców ▪ zbieżność kół: osobowe, jeepy, 4x4
poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369
360965

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
płacimy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór w godz. 7-22
wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360
339199

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY
TEL. 502 358 304
360200

OPAŁ NAWOZY
WYGODA 31
▪ węgiel orzech
▪ węgiel kostka
▪ węgiel ekogroszek workowany / luzem
TRANSPORT GRATIS
ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany
tel. 726 530 587
362680

kamienny brunatny WĘGIEL
MIAŁ
EKOGROSZEK
azotowe dolistne, NPK NAWOZY
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chąśno II 43, 46/839-28-72
354138

Łowicz | Przedszkole Integracyjne nr 10

Dziewczynka z zapałkami zamiast jasełek

20 grudnia w przedszkolu integracyjnym przy ul. Księżackiej dzieci z grupy 5- i 6-latków wystawiły przedstawienie oparte na baśni „Dziewczynka z zapałkami" Hansa Christiana Andersena. Przypomniało ono przed świętami o tym, że ważny jest drugi człowiek i że powinniśmy sobie pomagać.

Występ przygotowały z dziećmi nauczycielki: Ewelina Sujkowska, Aneta Olczak, Aleksandra Więcławska, pomoc nauczycielska Jolanta Wilk i Magda Taflińska. Główna postać przedstawienia, Lena Witerek, opanowała rolę w zaledwie dwa dni – zastąpić musiała koleżankę, która się rozchorowała. W przedstawieniu nie zabrakło aniołów, Mikołaja, kolejne sceny przerywane były piosenkami, w tym pastorałkami i kolędami.

– Temat przedstawienia niemal do końca był utrzymywany przez grupę w tajemnicy, byłam u nich wcześniej i pytałam kto zagra pastuszków, kto zagra Świętą Rodzinę, odpowiedzieli mi, że nikt. Zdziwiona pomyślałam, że będą to bardzo nowoczesne jasełka – powiedziała nam dyrektor przedszkola Emilia Żebrowska, która uważa, że temat przedstawienia jak najbardziej wpisuje się w przedświąteczny klimat i przypomina o rzeczach bardzo ważnych, jak miłość do bliźniego.

Młodych aktorów gorąco oklaskiwały oglądające przedstawienie pozostałe dzieci z przedszkola, nauczyciele, zaproszeni członkowie Rady Rodziców oraz emerytowani pracownicy placówki. – Bardzo się cieszę, że pamiętano o mnie i zostałam zaproszona – powiedziała nam była nauczycielka Małgorzata Jerzak. – Nie pracuję dopiero od września i spotkałam dzieci, które jeszcze uczyłam, ciepło mnie przywitały i powiedziały, że za mną tęsknią. Trochę się wzruszyłam.

TOMASZ BARTOS

Lena Witerek zagrała w przedświątecznym przedstawieniu w Przedszkolu nr 10 tytułową dziewczynkę z zapałkami.

> Temat przedstawienia niemal do końca był utrzymywany przez grupę w tajemnicy.

Emerytowane pracownice z obsługi przedszkola: Małgorzata Dałek, Halina Markus (szef kuchni), Marianna Kret i Maria Grabowicz, również powiedziały nam, że zaproszenie i pobyt w przedszkolu, choć krótki, był dla nich miłym gestem ze strony kierownictwa placówki. – Pracowałam tu od 1981 roku, odkąd jestem na emeryturze śni mi się to przedszkole po nocach, człowiek przesiąkł nim, a zwłaszcza dziećmi, których zwyczajnie codziennie brakuje. Dlatego fajnie jest tu wrócić, zwłaszcza z okazji świąt – powiedziała nam pani Małgorzata, podkreślając, że przedszkole zaprasza emerytów przy różnych okazjach, kilka razy w roku. **tb**

ZSP NR 3

Wszyscy uczestnicy spotkania ze świętym Mikołajem.

Łowicz | Przedszkole nr 1

Młodzież z Mikołajkową wizytą

Czytanie bajek i kolędowanie były niespodzianką, jaką w Mikołajki uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 sprawili dzieciom z Przedszkola nr 1 w Łowiczu.

6 grudnia do przedszkola wybrała się grupa uczniów ze szkoły przy ul. Powstańców 1863 r. pod opieką nauczycielek Anety Wojciechowskiej i Małgorzaty Antosik. Bajki i wiersze w świątecznej atmosferze czytali dzieciom Natalia Wiśniewska, Weronika Pawlata i Sebastian Andrzejczyk. Choć akcja miała w tytule czytanie, nie ograniczała się tylko do tego – Natalia Jachurska i Arkadiusz Jasiński zaprezentowali swoje umiejętności muzyczne na skrzypcach i akordeonie, tworząc akompaniament pod wspólnie śpiewane kolędy.

To nie pierwsza taka wizyta w ramach współpracy pomiędzy obiema placówkami. **oprac. tm**

RZUT OKIEM | DZIECI ZE ŻŁOBKA PIEKŁY PIERNICZKI

Nietypowe zajęcia – szczególnie biorąc pod uwagę wiek dzieci – odbyły się 6 grudnia w Żłobku Miejskim w Łowiczu. Tematem zajęć było pieczenie świątecznych pierników. – Po raz pierwszy w żłobku dzieci z naszej placówki przygotowywały pierniki wraz z opiekunami. Pieczone były w kuchni. Był to pomysł opiekunki Moniki Rolewskiej – relacjonuje dyrektor łowickiego żłobka Elżbieta Paks. **opr. mak**

ŻŁOBEK MIEJSKI W ŁOWICZU

RZUT OKIEM | ŚWIĄTECZNY NASTRÓJ

PRZEDSZKOLE INTEGRACYJNE NR 10

W poniedziałek, 18 grudnia, dzieci z grupy „Sówki" (4- i 5-letnie) z Przedszkola Integracyjnego nr 10 „Pod Świerkami" w Łowiczu wzięły udział we wspólnych z rodzicami przedświątecznych zajęciach plastycznych, przerywanych śpiewaniem kolęd i pastorałek. Po wykonaniu ozdób, zawiesiły je na przygotowanej wcześniej choince. **tb**

REKLAMA

NAWOZY
KORZYSTNE CENY
• azotowe
• wielo-składnikowe
rozładunek HDS
AGROL
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89
343299

OLEJ
opałowy napędowy
wszystkie rodzaje węgla
NAJNIŻSZE CENY
T.-H.
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10
343300

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY
Yara
• ogrodnicze • dolistne • fertygacyjne
• hydrocomplex 65 zł
• nitrabor 39 zł • tropicote 38 zł
pełny asortyment najtaniej
ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53
354143

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK
• nawozy inne
• wysłodki suche
• węgiel • miał
• groszek EKO
NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
354144

SKŁAD
PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53
OFERUJEMY:
▪ brykiet kominkowy
▪ węgiel
▪ pasze ▪ wysłodki suche
▪ nawozy hydro
▪ ogrodnicze ▪ rolnicze
▪ materiały budowlane
▪ wyroby hutnicze
▪ piece
▪ skup żywca
ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16
354145

Hurtownia
Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJE:
▪ SALETRA AMONOWA
▪ SALETRZAK
▪ MOCZNIK
▪ NAWOZY NPK
▪ WAPNO POLCALC
▪ EKOGROSZEK WORKOWANY
→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t
→ sprzedaż nawozów w rozliczeniu za dostawy mleka do OSM Łowicz
ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154
362123

TOMASZ BARTOS

Katarzyna Portasz (druga od lewej), nauczycielka muzyki, śpiewała wspólnie ze szkolnym chórem, który prowadzi.

TOMASZ BARTOS

Uczeń klasy VI C, Jan Anyszewski, zagrał syna, który zdobył bogactwo, a następnie wszystko stracił.

Łowicz | Szkoła Podstawowa nr 1

Najważniejsza jest rodzina

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu 22 grudnia, ostatniego dnia przed przerwą świąteczną, obejrzeli przedstawienie teatralne w wykonaniu swoich kolegów i koleżanek, z którego dowiedzieli się, co najważniejsze jest w życiu.

W przedstawieniu trzej bracia opuszczają dom i samotną matkę, aby zrealizować swoje marzenia o zdobyciu sławy i fortuny. Jeden zostaje podróżnikiem, drugi bogaczem, a trzeci robotnikiem. Po latach tracą wszystko i tułając się po świecie w końcu w tym samym czasie, tuż przed Wigilią, wracają do starego, opuszczonego rodzinnego domu. Każdy z braci ma przy sobie kluczyk, którymi otwierają pudełko o trzech zamkach ukryte w kominie. Znajdują w nim pamiątki z dzieciństwa, które przypominają o nieżyjącej już matce. Zaczynają rozmawiać, wspominać i w końcu zdają sobie sprawę z tego, że właśnie do tego tęsknili najbardziej.

Scenariusz napisałem sam, jestem z natury tradycjonalistą, który kocha święta, a przede wszystkim idące z nimi obcowanie z bliskimi – powiedział nauczyciel wychowania fizycznego Artur Rożniata. Chciał on przez tę sztukę przypomnieć, że nie prezenty, ani zastawiony stół są w Wigilię najważniejsze, ale właśnie rodzinne spotkania i to, co za tym idzie – rozmowy, żarty i wspomnienia o wspólnych przeżyciach oraz osobach, które odeszły.

W role braci wcielili się: Jan Anyszewski, Maksymilian Lewandowski i Jakub Rożniata, matkę zagrała Aleksandra Żyto. Chłopcy powiedzieli nam, że przygotowania do występu trwało około 3 dni, więc bardzo krótko.

Pomiędzy scenami wystąpił chór szkolny oraz solistki, które przygotowała do występu nauczycielka Katarzyna Portasz. **tb**

Film i galeria z przedstawienia na www.lowiczanin.info

Sanniki | Wigilijne spotkanie

Na opłatek do Sannik

Z krakowskich Bronowic z najnowszym tomikiem wierszy pt. „Pęknięta struna świata" przyjechał na wigilijne spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki w Sannikach ks. Eligiusz Dymowski – franciszkanin poeta. Podczas spotkania autorskiego była też okazja do posłuchania laureatek konkursu kolęd i pastorałek „Pałacowe kolędowanie 2017" – Michaliny Dobaczewskiej i Karoliny Wojno, które zagrały kolędy w duecie fortepianowo-fletowym.

W spotkaniu uczestniczyły dziewczęta z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Załuskowie. Podczas podpisywania przez o. Eligiusza tomików poezji, muzyczne tło tworzyła, grając kolędy na fortepianie, Stanisława Ambroziak. **opr. mak**

RZUT OKIEM | WIZYTA ŚW. MIKOŁAJA

PRZEDSZKOLE W SANNIKACH

Kilka razy miały okazję występować jeszcze przed świętami dzieci z przedszkola w Sannikach z programem świątecznym i Jasełkami. Prezentowały się m.in. przed rodzicami, dziadkami i rodzeństwem, wystąpiły na spotkaniu opłatkowym w pałacu oraz na spotkaniu ze św. Mikołajem, który odwiedził przedszkole z prezentami dla dzieci tuż przed świętami Bożego Narodzenia. **mak**

TOAMSZ MATUSIAK

To nie rodzice wymuszali na dzieciach chodzenie na roraty, same chciały na nie regularnie przychodzić.

Łowicz | Po roratach w parafii katedralnej

Przygotowały serca na Boże Narodzenie

Tak jak w ubiegłym roku, przez cały Adwent dużym zainteresowaniem, zwłaszcza ze strony najmłodszych, cieszyły się roraty w parafii katedralnej w Łowiczu.

Roraty odprawiane były od poniedziałku do piątku o godzinie 6.45, zaś dzieci i młodzież szczególnie zachęcane były do uczestniczenia w nich w poniedziałki, środy i piątki. Wzorem ubiegłego roku po skończonym nabożeństwie czekał na nich poczęstunek w domu parafialnym – bułki i gorące kakao, które szybko się rozchodziło. Ryszard Karczewski z parafialnego neokatechumenatu na podstawie liczby wydawanych bułek szacuje, że na spotkania przychodziło średnio po 70-80 uczestników.

Proboszcz ks. Robert Kwatek podkreśla, że szczególnie cieszy go postawa najmłodszych. Nie chodzi tylko o ich liczebność na roratach, piękne lampiony, ale też o ich duchowe zaangażowanie i gorliwość. – Nie na darmo Pan Jezus mówił: „do takich bowiem należy Królestwo Boże" – mówił.

Potwierdzały to w rozmowie z nami same dzieci, kiedy pytaliśmy czy chciało im się co drugi dzień wstawać tak wcześnie. – Czy się chciało? Po prostu było warto! – mówiły Zuzia i Maja, wychodząc z domu parafialnego po ostatnim dniu rorat.

Roratom przyświecało hasło „Duch Święty nadzieją rodziny". W bazylice katedralnej ustawione zostało symboliczne serce z wizerunkiem gołębicy symbolizującej Ducha Świętego. Początkowo jednak było ono zakryte czarnymi elementami, symbolizującymi grzechy. Po każdym spotkaniu jeden z takich elementów – obrazujący jakiś konkretny grzech – był usuwany, jakby słabł mrok spowijający serce, a zwyciężało światło. **tm**

REKLAMA

Syndyk Masy Upadłości
Przedsiębiorstwa Napraw Infrastruktury Sp. z o.o.
w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Warszawie

ZAPRASZA DO UDZIAŁU W PRZETARGU
na nabycie zorganizowanej części przedsiębiorstwa

spółki działającej pod firmą Przedsiębiorstwo Napraw Infrastruktury Sp. z o.o.
w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Warszawie

1. **Przedmiotem przetargu (aukcji) jest zorganizowana część przedsiębiorstwa spółki działającej pod firmą Przedsiębiorstwo Napraw Infrastruktury Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej** obejmująca aktywa wymienione we wniosku Syndyka o zatwierdzenie warunków przetargu z dnia 1 grudnia 2017 roku i załącznikach do niego.
2. Cena wywoławcza wynosi **29.500.000,00 zł** (słownie: dwadzieścia dziewięć milionów pięćset tysięcy złotych); sprzedaż nie podlega podatkowi VAT, z zastrzeżeniem okoliczności wymienionych we wniosku Syndyka z dnia 1 grudnia 2017 roku;
3. Warunkiem skutecznego złożenia ofert jest m .in. wniesienie przed złożeniem oferty wadium w wysokości 3.000.000,00 zł (słownie: trzy miliony złotych) na rachunek masy upadłości o numerze 51 1240 3901 1111 0010 1451 7081.
4. **Zainteresowani winni składać oferty w terminie do dnia 26 stycznia 2018 r.**, w gmachu Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie X Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych, ul. Czerniakowska 100 A, 00-454 Warszawa lub przesłać je na adres tegoż Sądu listami poleconymi (decyduje data wpływu oferty do Sądu, nie zaś data nadania oferty).
5. **Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 lutego 2018 r.**, w gmachu Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie X Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych, ul. Czerniakowska 100 A, 00-454 Warszawa, w sali nr 119, o godz. 10.00. Oferty będą otwierane i rozpoznawane przez Syndyka w obecności Sędziego Komisarza i przybyłych oferentów.
6. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu i jego warunków, w tym w szczególności dotyczące przedmiotu przetargu, wymagań dotyczących treści złożonych ofert oraz trybu procedowania w zakresie złożonych ofert, określone zostały we wniosku Syndyka o zatwierdzenie warunków przetargu z dnia 1 grudnia 2017 roku i załącznikach do wniosku, znajdujących się w aktach postępowania upadłościowego prowadzonego przed Sądem Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie X Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych, ul. Czerniakowska 100 A, 00-454 Warszawa, pod sygn. X GUp 35/15.
7. **Dodatkowo informacji odnośnie przetargu** uzyskać można w Biurze Syndyka pod adresem: ul. Wiktorska 65/3, 02–587 Warszawa, tel. (22) 843 44 12, email: sekretariat@kgkancelaria.pl

362914

KREDYTY
• **GOTÓWKOWE** – z bikiem i bez – na oświadczenie
• **KONSOLIDACYJNE** – na oświadczenie i zaświadczenie
• **HIPOTECZNE**
• **DLA ROLNIKÓW** – SUPER OFERTY!
• **FIRMOWE** – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
• **CHWILÓWKI** – pozabankowe – nawet do 10.000 zł! – akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!
kontakt telefoniczny: 504-515-182
Łowicz, ul. 3-go Maja 9
ZAPRASZAMY!
362906

AUTO GAZ SERWIS
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawieszeń i geometria kół
Stroniewice 11, 603-502-207
362908

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN
KWASOODPORNE wkłady kominowe
oraz również do kotłów turbo WENTYLACJA
Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268
362588

TRAMEX – transport międzynarodowy i spedycja

TIR 4,33
ON 4,49
PB 4,69
GAZ 2,19
STACJA PALIW TRAMEX
JUŻ OTWARTE!
Stroniewice 9 A k. Domaniewic
• NAJNIŻSZE CENY •
Zapraszamy przewoźników oraz klientów indywidualnych
362896

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1
ogłasza przetarg ofertowy
NA WYKONANIE PROJEKTÓW DOCIEPLENIA I KOLORYSTYKI BUDYNKÓW MIESZKALNYCH WIELORODZINNYCH
w Łowiczu na os. Bratkowice nr 38, 39, 40, 43, 45 i os. Dąbrowskiego nr 16
• Termin składania ofert do dnia 11.01.2018 r. do godz. 10.
• Warunki przetargowe i zakres realizacji robót do odbioru przez zainteresowanych w biurze ŁSM pokój nr 11, ul. Starzyńskiego 1 w Łowiczu, w godz. 9.00 do 14.00.
362952

Łowicz | Jasełka w SP 2

W bożonarodzeniowym nastroju

21 grudnia w Szkole Podstawowej nr 2 w Łowiczu trzykrotnie wystawione zostały Jasełka przygotowane przez gimnazjalistów pod kierunkiem katechetki Marty Borchard. Ze względu na dużą liczbę uczniów w placówce, zdecydowano, że potrzebnych jest tyle przedstawień, aby wszyscy uczniowie mogli je obejrzeć.

Były to klasyczne Jasełka, pokazujące Maryję i Józefa, którzy przebyli do Betlejem szukając miejsca na nocleg. Był król Herod i jego doradca, szepczący do ucha wszystkie wieści, pastuszkowie z żywym pieskiem, który w czerwonym ubranku pojawił się na scenie i orszak trzech mędrców ze Wschodu, którzy przybyli złożyć pokłon Mesjaszowi. Krótkie dialogi przeplatane były klasycznymi kolędami i pastorałkami. Publiczność momentami bardzo żywo reagowała na pokazywane sceny.

Na koniec przedstawienia uczniowie podeszli z opłatkiem do dyrektor Ewy Chudzyńskiej i proboszcza parafii Świętego Ducha ks. Władysława Moczarskiego, składając mu przy opłatku życzenia. Potem Marta Borchard – nauczycielka religii, pod kierunkiem której powstało przedstawienie – dziękowała występującym uczniom i rodzicom za pomoc w przygotowaniu Jasełek. A byli to uczniowie klas II A, II B, II D, III B, III C, III D i III E.

Ks. Władysław Moczarski, który z pewnością zwrócił uwagę na poruszenie, jakie wśród dzieci wywołał piesek biorący udział w przedstawieniu (najmłodsze dzieci głośno szeptały: piesio, piesio...), wspomniał, że w Betlejem 2000 lat temu pasterze z pewnością też mieli psy, tyle że większe. Bo ten, który pojawił się w Jasełkach, był mały, jak to ujął ks. Moczarski – „miastowy”. **mwk**

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Scena z Jasełek w „Dwójce” – Trzej Królowie przybywają złożyć hołd Dzieciątku.

MARCIN KUCHARSKI

Przedstawienie przygotowali uczniowie klas trzecich.

Łowicz | Spotkanie przedświąteczne

Nie tylko Jasełka

Społeczność szkolna łowickiej Trójki na Korabce spotkała się w czwartek, 21 grudnia, na Jasełkach. Rozstrzygnięte też zostały świąteczne konkursy oraz składano sobie wzajemnie życzenia.

Tradycją tej szkoły jest, że przedstawienie jasełkowe przygotowują uczniowie klas trzecich szkoły podstawowej. W tym roku w szkole są dwie klasy trzecie. W przygotowania było więc zaangażowanych łącznie kilkudziesięciu uczniów.

Oprócz Jasełek można było obejrzeć świąteczne pląsy w wykonaniu Aniołów oraz Mikołajów. Była też okazja do wspólnego śpiewania kolęd. W tym roku Natalia Graszka z klasy 3b wcieliła się w rolę Maryi, Mateusz Staszewski z klasy 3a był Józefem, Królami: Nikodem Biegański, Antoni Bąba i Dawid Wróbel. Ponadto Oliwier Pietrzak, Jakub Kutkowski, Gabriel Gałek, Jakub Staszewski odegrali role Pastuszków, a Piotr Motyl był Aniołem Gabrielem.

W przygotowanie Jasełek zaangażowane były przede wszystkim wychowawczynie klas trzecich, czyli Anna Pawełkowicz i Małgorzata Dróżka oraz Monika Wilkoszewska, nauczycielka religii, a także Marta Martyniak – nauczyciel wspomagający. Wzorem ubiegłych lat Jan Dutkiewicz akompaniował dzieciom na akordeonie.

Po Jasełkach można było obejrzeć „okołoświąteczną część artystyczną”. Nauczycielka wychowania fizycznego Elżbieta Krajewska przygotowała taniec Mikołajów ze Śnieżynkami. Zatańczyli uczniowie klas starszych. Berta Strycharska-Gać (rodzic) przygotowała natomiast wraz z młodszymi dziećmi taniec aniołów oraz aniołów z owieczkami. Osobą koordynującą przygotowanie świątecznych dekoracji była natomiast Katarzyna Gawryś.

Po Jasełkach i tańcach rozstrzygnięte zostały wszystkie konkursy, które odbyły się w ostatnim czasie, a tematycznie były związane ze świętami, m.in. plastyczny „Mój Anioł” – praca przestrzenna, na bombkę bożonarodzeniową, kartkę świąteczną, klasowe quizy bożonarodzeniowe. Ponadto nagrodzeni zostali uczniowie w konkursach logicznym „Memory” i plastycznym „Jesteśmy tacy sami”, zorganizowanym z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych.

Rozstrzygnięty też został konkurs na najładniejszą bożonarodzeniową dekorację klasy. Pierwsze miejsca w trzech kategoriach wiekowych w konkursie uzyskały klasy: 1a i 1b – ex aequo oraz 4c szkoły podstawowej i 3b gimnazjum.

Na zakończenie wystąpili uczniowie, którzy brali udział w szkolnym konkursie piosenki świątecznej i zaśpiewali – wspólnie ze społecznością szkolną – kolędy. Jako ostatnia wystąpiła Patrycja Kierzkowska z klasy 3b, która zdobyła nagrodę specjalną w tym konkursie i zaśpiewała typowo świąteczną piosenkę. Zwycięzcy i wyróżnieni otrzymali nagrody w postaci dyplomów, ozdób i drobiazgów świątecznych oraz słodyczy. **mak**

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć i relacji filmowych na stronie www.lowiczanin.info

REKLAMA

FERROXCUBE

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych
z siedzibą w Skierniewicach

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW

Magazynier w Dziale Logistyki

Główne zadania i obowiązki:
- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówki.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Przygotowywanie wysyłki zgodnie z poszczególnymi dokumentami przychodzącymi z działu wysyłki towaru.
- Dbanie o prawidłowy obieg dokumentów.
- Załadowywanie prawidłowo oznaczonych paczek z etykietami na ciężarówki zgodnie ze specyfikacją.
- Dokonywanie inwentaryzacji celem sprawdzenia zgodności ilości zapasu rzeczywistego z systemem inwentaryzacyjnym.

Wymagania:
- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- **Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.**
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.
- Dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera.
- Gotowość do pracy w **systemie dwuzmianowym.**

Operator maszyn

Główne zadania i obowiązki:
- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:
- Chęć pracy na produkcji w **systemie trzyzmianowym lub czterobrygadowym**.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

Księgowa w Dziale Księgowości
(umowa na zastępstwo)

Główne zadania i obowiązki:
- Dekretacja faktur.
- Sprawdzanie zgodności faktur z przepisami ustawy o podatku VAT.
- Sporządzanie i sprawdzanie rejestrów VAT w zakresie księgowanych transakcji.
- Sporządzanie deklaracji VAT: **VAT–7, VAT-UE**.
- Sporządzanie sprawozdań statystycznych GUS i nadzór nad bazą GUS: **F-01, SP, DG-1, RF-01, DU-K, NU-K itp**.
- Sporządzanie sprawozdań dla Narodowego Banku Polskiego.
- Księgowanie faktur: kosztowe krajowe, usługowe krajowe i zagraniczne.
- Wystawianie faktur wewnętrznych w związku z importem usług.
- Księgowanie płac.
- Łączenie dokumentów sprzedażowych z komunikatami IE599.
- Uzgadnianie rozrachunków z dostawcami i klientami.
- Uzgadnianie kont księgowych w zakresie zleconym przez Główną Księgową.
- Uzgadnianie sald w zakresie zleconym przez Główną Księgową.

Wymagania:
- Wykształcenie wyższe ekonomiczne (minimum licencjackie).
- Znajomość przepisów księgowych, rachunkowych. **Biegła znajomość zagadnień VAT.**
- Doświadczenie w pracy na stanowisku księgowa min. 2 lata.
- Bardzo dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Word).
- Dobra organizacja pracy.
- Znajomość obsługi systemu SAP mile widziana.
- Znajomość języka angielskiego mile widziana.

Oferujemy:
- **Umowę o pracę na zastępstwo za nieobecną osobę.**
- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

Specjalista ds. Planowania Produkcji w Dziale Produkcji

Główne zadania i obowiązki:
- Tworzenie zleceń produkcyjnych używając dostępnej bazy danych zamówień klientów oraz systemu MRP lub innych aplikacji.
- Kontrola i rozliczanie zleceń produkcyjnych oraz wprowadzanie działań korygujących.
- Planowaniezleceń produkcyjnych w celu dostarczenia zamawianego towaru do klienta na czas.
- Opracowanie planu tygodniowego i dziennego.
- Monitorowanie poziomu zmienności planu, podejmowanie akcji w celu złagodzenia ich skutków.
- Komunikowanie się z działem wysyłki towaru w sprawach dotyczących wszelkich zmian w tym zakresie (zgodnie ze wskazówkami podanymi przez klienta).
- Natychmiastowe informowanie o koniecznych zmianach w produkcji w celu zaspokojenia potrzeb klienta.
- Przygotowywanie i analiza raportów dotyczących realizacji harmonogramu produkcji, zdolności produkcyjnych, materiałów produkcyjnych, opóźnień oraz przyczyn opóźnień w dostawach i procesach.

Wymagania:
- Wykształcenie wyższe.
- Dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Access, Lotus Notes).
- Dobra znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem.
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku.
- Mile widziana znajomość programów wspomagających planowanie.
- Dobra organizacja pracy.

Oferujemy:
- Stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę - stanowiska: Magazynier, Ślusarz-mechanik, Operator maszyn, Specjalista ds. logistyki i magazynu; pakiet socjalny, wynagrodzenie zawsze na czas).
- Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:
  1) **Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube**
  2) **Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierzgów – Bełchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube**
  3) **Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube**
  4) **Lipce Reymontowskie – Święte Laski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Zadębie – ul. Rawska – Ferroxcube**
  5) **Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Sierniewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube**
  6) **Skierniewice – Nowy Kawęczyn – Stara Rawa – Jeruzal – Kamion – Prandotów – Skierniewice**

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

362991

1918–2018 100 lat Niepodległości

Przed 100-leciem Niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczanina – rozmowa 8

Jeszcze wokół Bożego Narodzenia

Z Krzysztofem Miklasem, wieloletnim dziennikarzem prasowym, radiowym i telewizyjnym, od lat publikującym na naszych łamach swe niezależne felietony, rozmawiamy o tym, co na świecie zostało z religijnego wymiaru świąt Bożego Narodzenia, a co zostało w Polsce.

ARCHIWUM PRYWATNE

Murale w Oberammergau. Pomiędzy tak pomalowanymi domami przechodzi w sylwestrowy wieczór procesja, w której bierze udział połowa miasteczka.

■ Obchodziliśmy święta Bożego Narodzenia. Tak nie nazywane, tylko określane jako „Święta”, są zauważane i obchodzone na całym świecie, w każdej kulturze. Czy Pana to dziwi?

– I tak, i nie. Są pewne kultury, szczególnie azjatyckie, dalekowschodnie, w których chrześcijaństwo, mimo wysiłków misjonarzy, jest jeszcze słabo obecne. Pamiętamy wysiłki św. Maksymiliana Kolbe w Japonii w okresie międzywojennym – one zbyt wielkich rezultatów nie dały. Chociaż dla mnie było zaskoczeniem, gdy w 1988 roku przyleciałem na igrzyska olimpijskie do Seulu i zobaczyłem mnogość krzyży na dachach, szczególnie to było widoczne wieczorem, bo one były podświetlane na biało. To się zresztą w jakimś stopniu zasygnalizowało już na pokładzie samolotu między Tokio a Seulem, bo obok mnie siedział w sutannie ksiądz katolicki – Koreańczyk. Dziś w Korei Południowej katolicy stanowią ok. 11% mieszkańców, a chrześcijanie w ogóle ponad 29%, bo jest tam obecnych wiele wyznań protestanckich, głównie prezbiterianie, metodyści i zielonoświątkowcy.

W innych krajach azjatyckich Boże Narodzenie nie jest tak widoczne, podobnie jak w krajach muzułmańskich, w których zresztą rzadko bywałem. Natomiast bardzo często bywałem w Europie w okresie tuż przed Bożym Narodzeniem, relacjonując zawody narciarskie czy biathlonowe

■ Albo tuż po tych świętach...

– Tak, przede wszystkim z racji skoków narciarskich. Zawody Pucharu Świata w skokach kończą się na tydzień przed Bożym Narodzeniem turniejem w Engelbergu w Szwajcarii i wznawiają tuż po Świętach Turniejem Czterech Skoczni. Zarówno północne Włochy, jak i Bawaria, są katolickie i tam elementy wiążące się z Bożym Narodzeniem są bardzo widoczne. I nie jest to tylko sprawa samej komercji, ale również sprawa wiary. Na mnie bardzo miłe wrażenie zrobiło to, że w małych miasteczkach w północnych Włoszech, w których bywałem – nie tylko tam, gdzie odbywały się zawody, bo gdy miałem trochę wolnego czasu, to starałem się coś więcej obejrzeć – w centralnym miejscu, obok parafialnego kościoła, na rynku, zawsze stała bardzo pięknie wykonana i oświetlona szopka z figurami naturalnej wielkości. Takie szopki pojawiały się już na tydzień, półtora przed Bożym Narodzeniem i wprowadzały już w klimat Świąt. Trudno mi powiedzieć jaka była frekwencja na pasterce i mszach świętych w czasie Świąt, bo te spędzałem już w domu.

Dodać chciałbym o jednej, pięknej tradycji, z którą zetknąłem się w sylwestrowy wieczór w przeuroczym bawarskim miasteczku, z dziesiątkami przepięknych malowideł, tzw. murali, które nazywa się Oberammergau i jest położone kilkanaście kilometrów od Garmisch-Partenkirchen. Byłem tam z żoną w Sylwestra kilka razy i zawsze uczestniczyliśmy w procesji, w której udział bierze chyba pół miasteczka, bo druga połowa zajęta jest pracą w hotelach i restauracjach. W tej procesji biorą też udział dwa chóry i dwie orkiestry. Procesja obchodzi całe centrum miasteczka, ma postój także przed bramą cmentarza, a kończy się przed parafialnym kościołem. Czytane są fragmenty Pisma Świętego, dziękuje się Panu Bogu za odchodzący rok i prosi o błogosławieństwo na rok nowy. I oczywiście są śpiewy chórów i gra orkiestr. Naprawdę piękna tradycja. Może coś podobnego przyjęłoby się i w Łowiczu? A poza tym w Oberammergau od czterystu lat, co dziesięć lat, wystawiana jest Pasja. Jedna z najsłynniejszych na świecie. Ale to już tradycja wielkanocna, choć Pasję wystawia się tam w wielkim, nowym teatrze na ponad 3 tysiące widzów, od marca do listopada, cztery razy w tygodniu. Występuje w niej ok. pięćset osób, wyłącznie mieszkańcy miasteczka i okolic. A bilety (w pakiecie z noclegiem) w łącznej liczbie ok. pół miliona, zarezerwowane są już na dwa lata wcześniej. Ale i bawarska pasterka, nieco wcześniejsza niż u nas, która kończy wspomnianą procesję, też jest dla wszystkich miejscowych bardzo ważna. Natomiast duchowe spustoszenie zauważyłem w dawnej NRD, gdzie komuna wyraźnie odcisnęła swe piętno. Któregoś roku, będąc na Pucharze Świata w biathlonie w Oberhofie, a było akurat święto Trzech Króli, poszedłem po zawodach na nabożeństwo do niewielkiego kościółka katolickiego. Było kilka, może kilkanaście osób. Po mszy porozmawiałem trochę z księdzem, który nie mógł się nadziwić, że komentator Telewizji Polskiej przyszedł do kościoła.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

Krzysztof Miklas: Moje pokolenie, a urodziłem się trzy lata po wojnie, miało ogromne szczęście, bo wojny nie zaznało

> Śpiewanie Bożonarodzeniowe w innych krajach nie jest tak melodyjne jak u nas. Nasze są miłe dla ucha i nie trzeba mieć wielkich talentów, by nie fałszować.

■ Zresztą pasterka jest zasadniczo polskim zwyczajem.

– Tak, specyficznie polskim. Austria, Włochy czy Bawaria to kraje katolickie, ale się mocno zlaicyzowały, tak jak cała zachodnia Europa, więc trudno mi jest powiedzieć jak jest tam teraz z tą frekwencją. Ale na pewno nadal dla wszystkich narodów chrześcijańskich jest to bardzo ważny okres. On został bardzo wykorzystany przez komercję, mimo to w całym chrześcijańskim świecie są te święta traktowane wyjątkowo, przy czym bardzo rodzinnie. Przyjął się zwyczaj świętego Mikołaja, obdarowywania podarkami nie tylko najbliższych – i to komercja wykorzystuje. Od połowy grudnia ludzie wpadają w szał świątecznych zakupów.

■ Czy widzi Pan jakąś różnicę między Polską a zachodnią Europą w tym względzie?

– Nie miałem okazji być podczas Bożego Narodzenia poza własnym domem: w dzieciństwie domem rodziców, potem, gdy się ożeniłem, mieszkaniem teściów, tu na Tkaczewie w Łowiczu, a od prawie 30 lat we własnym domu, z dziećmi i od pewnego czasu z wnukami. Dlatego dokładnego porównania nie mam, ale mogę mówić o atmosferze przedświątecznej, która z pewnością jest, choć na pewno skażona komercjalizacją. We wszystkich chyba miastach i miasteczkach niemieckich czy austriackich wielką frekwencją cieszą się przecież przedświąteczne kiermasze. Pamiętam, że 10 czy 15 lat temu oburzałem się w felietonach w Nowym Łowiczaninie, widząc, jak w marketach zachodnich sieci handlowych, które nie mają już żadnych skrupułów, chodziły dziewczyny przebrane za aniołki i rozdawały opłatki. Dla mnie to było nie do przyjęcia: wykorzystywanie aż do tego stopnia świąt Bożego Narodzenia i polskiej tradycji łamania się opłatkiem. Dla mnie są pewne granice moralne i uświęcone tradycją, których przekraczać się nie powinno. I ci, którzy coś takiego organizują, powinni uderzyć się w piersi.

■ Od pewnego czasu święta Bożego Narodzenia kojarzą się też z zamachami na kościoły chrześcijańskie w Afryce czy Azji. Czy to nie świadczy o tym, że centrum głębokiego, religijnego przeżywania Bożego Narodzenia przesuwa się do tych krajów, tak odległych od Europy?

– Naturalnym zjawiskiem jest to, że neofici, ludzie niedawno nawróceni, pozyskani dla wiary, są bardziej gorąco wierzącymi. U nas na wiarę nakłada się tradycja, przechodząca z pokolenia na pokolenie. Ponadto, w ostatnim ćwierćwieczu, które jest generalnie dla Polski pozytywne, zauważam też wiele zjawisk negatywnych, a do nich należy na pewno ta komercjalizacja świąt. Społeczeństwo bardzo się przez ten czas wzbogaciło, co nie wynika z takich czy innych rządów, tylko z tego, że w ogóle Europa bardzo się wzbogaciła…

■ I nie było wojny...

– Moje pokolenie, mimo że ja w lutym skończę 70 lat, a urodziłem się trzy lata po wojnie, miało ogromne szczęście, bo wojny nie zaznało, nie musiało przeżywać tego, co było udziałem naszych rodziców, a tym bardziej dziadków, którzy doświadczyli dwóch wojen światowych.

■ Jak Pan więc ocenia: czy dla większości Polaków Boże Narodzenie to jest przeżycie religijne czy tylko rodzinne?

– Myślę, że i to, i to. Dla wielu ludzi jest to przeżycie i religijne, i rodzinne, choć może ten odsetek się kurczy. Wigilia jest też przecież przeżyciem po części religijnym. U mnie w domu – i myślę, że tak jest w większości domów katolickich – zaczynamy zawsze, w tym roku też tak było, wieczerzę od odczytania odpowiedniego fragmentu o narodzeniu Chrystusa z Ewangelii wg Św. Łukasza. Samo śpiewanie kolęd stało się może też niekiedy komercyjne, biorą się za to czasem ludzie, którzy z katolicyzmem mają niewiele wspólnego i czasem je wypaczają i kaleczą. Jestem pod tym względem tradycjonalistą i uważam, że kolędy są najpiękniejsze, gdy są wykonywane tak, jak je napisali autorzy. Poza „Cichą nocą”, która powstała na początku XIX wieku w Austrii, większość pięknych kolęd to są kolędy polskie. Śpiewanie Bożonarodzeniowe w innych krajach nie jest tak melodyjne jak u nas. Nasze są miłe dla ucha i nie trzeba mieć wielkich talentów śpiewaczych, by nie fałszować.

Kolacja wigilijna jest dla nas nadal bardzo ważna, a Kościół robi wiele, by jej charakter religijny chronić. W wielu parafiach razem z opłatkiem trafiają do ludzi również ładnie wydane karteczki z odpowiednim fragmentem Ewangelii, żeby ludzie mieli łatwiejszy dostęp do tego, co jest kwintesencją, elementem najważniejszym w tym święcie.

Na pasterkę kościoły się zapełniają, nie tylko tu, na prowincji, bo w Warszawie też. To jest co prawda jedna taka msza w roku, ale dobrze, żeśmy tego nie zatracili.

■ Ma Pan też liczne kontakty ze środowiskami polonijnymi. Czy Polacy na emigracji przeżywają święta Bożego Narodzenia inaczej niż otoczenie?

– Na pewno tak, choć z pokolenia na pokolenie to się zatraca, bo ludzie się w tamtych społeczeństwach asymilują. Np. w Kanadzie, którą to Polonię dobrze znam, bardzo się dba o polskie tradycje świąteczne, w Stanach Zjednoczonych też. Tradycje są podtrzymywane. Istnieją olbrzymie polskie kościoły, jak np. dwupoziomowy kościół 60-tysięcznej parafii Missisauga pod Toronto, będącej przedmieściem Toronto, w którym na 750 tys. mieszkańców jest 100 tys. Polaków. Podobnie jest w wielu innych miastach kanadyjskich, tam wszędzie, gdzie Polaków jest wystarczająco dużo – i wszędzie tam oni te tradycje podtrzymują. Tyle że już z ich dziećmi jest ciut gorzej, a z wnukami jeszcze gorzej – asymilacja postępuje. I święta wiele z tej polskiej atmosfery tracą.

Rozmawiał Wojciech Waligórski

TOMASZ BARTOS

Damska osada smoczej łodzi odbija od brzegu. Kwiecień 2014 r.

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Spływ kajakowy, zorganizowany przez ŁAS, dla najlepszych uczniów. Czerwiec 2015 r.

MARCIN KUCHARSKI

Martyna Komisarczyk prowadzi pierwszy pokazowy trening szermierki w Łowiczu. 4 lutego 2017 r.

Sport | 10-lecie Łowickiej Akademii Sportu

Największą dumą są wychowankowie

Łowicka Akademia Sportu świętowała 10-lecie istnienia. Z tej okazji, 6 grudnia, na sali treningowej przy ul. Starzyńskiego pojawił się tort, którego kosztowali zawodnicy i ich bliscy, a także trenerzy. Prezes Kamil Sobol opowiedział nam o początkach Akademii, jej sukcesach i niepowodzeniach, największej dumie i planach na przyszłość.

TOMASZ BARTOS

Pamiątkowe zdjęcie ze spotkania z okazji 10 urodzin Łowickiej Akademii Sportu. Są na nim obecni wychowankowie klubu oraz ich rodzice. Na dole, pośrodku, siedzą wiceprezes Piotr Kowalski oraz prezes Kamil Sobol.

W 2007 roku, w którym powstała Akademia, stojący od początku na jej czele Kamil Sobol był w szczególnym momencie swojego życia. Właśnie rozpoczynał pracę zawodową jako nauczyciel wychowania fizycznego i samoobrony w Łowickim Centrum Kształcenia Ustawicznego, a zaledwie rok wcześniej powrócił z wyprawy kajakowej w hołdzie dla Jana Pawła II, w czasie której jako pierwszy Polak opłynął Półwysep Apeniński. Wówczas pomiędzy trzema przyjaciółmi (poza Kamilem Sobolem, byli to jeszcze Piotr Kowalski i Dominik Cipiński) zaczęła kiełkować idea powołania do życia organizacji, która dawałaby możliwość wspólnego podejmowania wyzwań i dzielenia się sportowymi pasjami z mieszkańcami Ziemi Łowickiej.

Cel – ożywić Bzurę

Dokładnie 7 grudnia 2007 roku trzej kompani zdecydowali podczas kolacji o powołaniu Łowickiej Akademii Sportu („Łowicka” – bo jej członkowie utożsamiali się z miejscem pochodzenia, „Akademia” – bo miała kojarzyć się z edukacją i „Sportu” – bo jego krzewieniem miała się zajmować).

Dla założycieli filary działalności od początku były oczywiste, a pierwszym było ożywienie Bzury, poprzez organizowanie na niej spływów kajakowych. Sami wielokrotnie brali w nich udział w różnych miejscach w Polsce, ale brakowało im podobnych możliwości w Łowiczu. – Wtedy na Bzurze nikt nie pływał kajakiem – wspomina tamte czasy Kamil Sobol. Wielokrotnie słyszał jednak o tym, że przed i po wojnie rekreacja na Bzurze istniała i pojawiła się chęć, by do tego powrócić.

Sobol i jego towarzysze musieli wykonać ciężką pracę u podstaw, by przekonać ludzi, że warto zabrać koce i kosze piknikowe i całą rodziną przyjść nad Bzurę. Kajaki wypożyczali z zaprzyjaźnionego ośrodka „Sosenka” w Budach Grabskich. Pierwsze spływy niewiele przypominały te dzisiejsze, bo nie było przystani, a po rzece zamiast 20 kajaków pływało ledwie 5. Dziś Akademia uważa za sukces, że przez ostatnich 10 lat ten sposób na rekreację zyskał popularność. Dzięki popularyzacji kajaków mamy w Łowiczu przystań na Bzurą, Akademia zainicjowała też starania o powstanie plaży miejskiej, którą udało się wykonać z budżetu obywatelskiego.

Siedziba jest tam, gdzie są ludzie

Początki ŁAS to specyficzny czas, kiedy nie było stałego źródła finansowania (imprezy były organizowane ze składek członkowskich), ani też siedziby. Dla osób skupionych wokół Akademii nigdy nie stanowiło to problemu, bo uważali, że siedziba jest tam, gdzie gromadzą się ludzie. Przez dłuższy czas Akademia działała przytulona do GOK w Łyszkowicach, potem przeniosła się na ul. Kaliską w Łowiczu, a od roku mieści się przy ul. Starzyńskiego. Salę treningową w całości pokrywa mata i sprzęt do ćwiczeń, biurko nie jest tam potrzebne. Kamil Sobol zapewnia, że dopiero po 5 latach od rozpoczęcia działalności po raz pierwszy Akademia wystąpiła o środki zewnętrzne.

> Dekada naszej działalności to dużo pięknych chwil i wielkiej satysfakcji ze wspólnej pracy.
>
> **Kamil Sobol**

Ogień olimpijski w Łowiczu

Kamil Sobol zapytany o sukcesy ŁAS mówi nam, że przez ostatnich 10 lat działo się naprawdę wiele i są dwie metody na rozliczenie się z tym czasem. Można robić mało i wtedy pamięta się wszystko, albo – tak jak oni – robić coś nieustannie i wtedy trzeba przysiąść i dłuższą chwilę zastanowić się, żeby wszystko od początku sobie przypomnieć.

Stowarzyszenie może poszczycić się m.in. tym, że w 2010 roku podjęło się aklimatyzacji drużyny niepełnosprawnych sportowców z Gibraltaru, którzy jechali na Europejskie Letnie Igrzyska Olimpiad Specjalnych w Polsce. Podczas ich pobytu odbyło się w naszym mieście wiele wydarzeń, jak wieczór atrakcji na Nowym Rynku, w czasie którego poloneza tańczyły nasze zespoły ludowe. Podczas wbiegania drużyny olimpijskiej zostały wypuszczone białe gołębie, wszystko z podnośnika rejestrowała kamera.

– Wtedy po raz pierwszy był ogień nadziei olimpijskiej w Łowiczu i podejrzewam, że długo nie będzie – mówi nam Sobol.

Od początku Akademia robi wiele dla rozwoju taekwondo w Łowiczu. Kamil Sobol, który sam posiada w tej dziedzinie tytuły mistrzowskie, wychował wielu utalentowanych zawodników. Kilkakrotnie członkowie ŁAS wyjeżdżali do Korei. Byli to Igor Wojciechowski, Marcel Jóźwiak oraz śp. Kamil Zabost – obok Gabrysi Gajewskiej najbardziej utytułowany zawodnik Akademii, który zmarł w tym roku po stoczeniu walki z chorobą nowotworową.

Ta sama ekipa jeździła po całej Europie na mistrzostwa klasy A, na których zdobywała medale i wysokie miejsca. Dla niektórych były to pierwsze loty za granicę, dlatego nawet jeśli wracali bez medali, to i tak przeżywali przygodę życia. – Dekada naszej działalności to dużo pięknych chwil i wielkiej satysfakcji ze wspólnej pracy dla promowania sportu i rekreacji wśród dzieci, młodzieży i dorosłych – podkreśla Sobol.

Wychowankowie ŁAS, Gabrysia Gajewska, Kamil Zabost i Piotr Malczyk, to stypendyści Marszałka Województwa i reprezentanci Polski na najważniejsze turnieje, jak Mistrzostwa Europy, Akademickie Mistrzostwa Świata i Letnia Uniwersjada.

ŁAS jest jedyną organizacją w Łowiczu, która czterokrotnie organizowała oficjalne Mistrzostwa Polski w Taekwondo. Przy współpracy z Muzeum w Łowiczu odbywały się w Łowiczu Dni Kultury Koreańskiej, finansowane ze środków Ambasady i Centrum Kultury Koreańskiej.

Do Łowicza udało się też zaprosić koreańskich trenerów i zorganizować seminarium sędziowskie Światowej Federacji Taekwondo. W 2011 roku prezydent RP Bronisław Komorowski przyznał Srebrny Krzyż Zasługi dla prezesa ŁAS Kamila Sobola, a w 2013 roku minister Joanna Mucha za dobrze zorganizowaną olimpiadę odznaczyła go odznaką Zasłużony dla Sportu. Kolejne lata przyniosły kolejne nagrody.

W 2010 roku Akademia przy współpracy z ŁCKU i KPP w Łowiczu przeprowadziła powtarzaną w kolejnych latach z sukcesami akcję Bezpieczna Kobieta. Dzięki niej wiele kobiet mogło skorzystać z zajęć samoobrony i udzielania pierwszej pomocy.

Połowa życia w Akademii

Prezes ŁAS na pytanie, o to co jest największą dumą Akademii, odpowiada bez chwili wahania, że zawodnicy. Podkreśla, że jego wychowankowie Kamil Zabost i Gabrysia Gajewska byli pięciokrotnymi Mistrzami Polski, czyli dwukrotnie więcej niż on sam.

– Gabrysia ma teraz 20 lat, a połowę życia spędziła w Akademii i to też jest jej jubileusz. Gdybym z tych wszystkich rzeczy miał wybrać tylko jedną, to właśnie jest to, że mieliśmy takich ludzi jak Kamil i mamy takich jak Gabrysia – mówi nam Sobol.

Dodaje, że w dniu jubileuszu wspólnie z wiceprezesem ŁAS Piotrem Kowalskim poczuli głęboką satysfakcję obserwując na sali dorosłych już wychowanków Akademii, którzy zaczynali treningi taekwondo, gdy byli jeszcze dziećmi, jak też dużą grupę małych jeszcze dzieciaków, które dopiero rozpoczynają przygodę z tą sztuką walki.

Nie powiodło się z nowymi sekcjami

Na początku roku Akademia podjęła próbę uruchomienia nowych sekcji i zaprosiła na treningi pokazowe szermierki, boksu, zapasów i warsztaty taneczne fitness.

Najdłużej utrzymywała się i najlepiej rokowała sekcja szermierki. Dzieci i młodzież miały okazję uczyć się dyscypliny olimpijskiej pod okiem utytułowanej zawodniczki – Martyny Komisarczyk. Przyznała ona jednak, że w pełni nie może się oddać prowadzeniu sekcji w Łowiczu, dopóki jest w okresie startowym. ŁAS myśli o tym, aby powrócić do tematu, gdy Komisarczyk zakończy karierę po igrzyskach w Tokio. O rozwiązaniu pozostałych sekcji zdecydowała słaba frekwencja.

Nacisk na smocze łodzie

W najbliżej perspektywie ŁAS zamierza skupić się na zachęcaniu uczniów szkół ponadgimnazjalnych do pływania na smoczych łodziach. To starochińska dyscyplina znana od tysiącleci. W regatach na mierzącej ok. 12,5 metrów smoczej łodzi bierze udział 20 wioślarzy, sternik i bębniarz. Ten sport to synonim pracy zespołowej, w którym nie ma miejsca na indywidualność.

ŁAS ma na wyposażeniu jedną taką łódź (zakupioną ze środków zewnętrznych), ale nie jest ona wykorzystywana tak jakby tego chcieli instruktorzy. Kamil Sobol przyznaje, że sprawa smoczej łodzi jest „ością w gardle”, zapowiada jednak, że już w tym roku zacznie się wokół niej dziać. Wiosną ŁAS zamierza w porozumieniu z dyrektorami liceów i techników uruchomić program, w ramach którego każda społeczność szkolna weźmie udział w tzw. Dniu Wody. Będzie to dzień sportów wodnych nad Bzurą z wykorzystaniem całej floty kajaków i właśnie smoczej łodzi.

Można być pewnym, że Akademia zaskoczy nas jeszcze niejednym pomysłem. **aa**

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 26.11.2017 – 22.12.2017

† 26 listopada:
Mieczysław Wojciechowski, l.92; Jan Sałek, l.90
† 27 listopada:
Stefan Siejka, l.56; Ryszard Zajączkowski, l.67; Agnieszka Stolarek-Zawadzka, l.48.
† 28 listopada:
Jolanta Smerecka, l.62, Łowicz; Henryk Czapnik, l.78.
† 29 listopada:
Barbara Lasota, l.48; Teresa Paliwoda, l.67, Łowicz.
† 2 grudnia:
Gabriel Lewiński, l.89.
† 3 grudnia:
Juliusz Pilich, l.81; Anna Miazek, l.70; Henryk Opaliński, l.72.
† 4 grudnia: Stanisława Kunikowska, l.91.
† 5 grudnia:
Jan Wielemborek, l.84; Józefa Dobrowolska, l.64; Bronisław Kołubański, l.77; Zbigniew Cieślak, l.61.
† 6 grudnia: Edward Kaczmarek, l.89, Głowno.
† 8 grudnia: Jadwiga Włodarczyk, l.63.
† 9 grudnia: Antoni Jaszczak, l.88; Eugenia Gąsecka, l. 88
† 10 grudnia: Piotr Borkowski, l. 68; Czesław Stańczak, l. 78; Stanisław Wrona, l. 79
† 13 grudnia:
Teresa Czapnik, l. 89
† 20 grudnia: 12 Stanisław Dzięgielewski, l. 70
† 21 grudnia: Wanda Bruc, l. 65; Sławomir Wiechno, l. 59
† 22 grudnia: Irena Pelska, l. 89; Konrad Podrażka, l. 39.

W dniu 25 grudnia 2017 r.
zmarł w Warszawie
ŚP.
Biskup Stanisław Kędziora
Syn Ziemi Łowickiej, jeden z grona najznamienitszych naszych Wychowanków, z którego byliśmy i będziemy zawsze dumni.
Żegnamy Go ze smutkiem i żalem
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców, pracownicy Administracji i Obsługi, młodzież i Zarząd Koła Wychowanków
I Liceum Ogólnokształcącego
im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu

363030

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Tadeusz Modrak (1923-2017)

Tadeusz Modrak urodził się 2 lipca 1923 roku. Pochodził z rolniczej rodziny z Gągolina Południowego, był synem Emilii z domu Bury i Tomasza Modraków, miał starszą siostrę Aleksandrę, starszego brata Jana i młodszego brata Stanisława. Do szkoły powszechnej chodził w rodzimym Gągolinie oraz, w ostatniej klasie, w sąsiedniej Kompinie, ówczesnej siedzibie gminy. Szkołę kończył wyłącznie z ocenami bardzo dobrymi i dobrymi. Przez cały ten czas pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa.

W czasie wojny

Wrzesień 1939 roku na trwałe odcisnął się w jego pamięci. W czasie przemarszu wojsk niemieckich dwukrotnie w odstępie kilku dni przechodził gehennę. Najpierw, w Gągolinie, byli wraz z ojcem, bratem Janem i wszystkimi mężczyznami ze wsi spędzeni do wyschniętego stawu, otoczeni przez uzbrojony oddział żołnierzy niemieckich i trzymani pod karabinami jako zakładnicy. Za drugim razem mężczyźni zostali ustawieni na poboczu drogi, prowadzącej od Patok, na klęczkach, z rękoma założonymi na tył głowy – z wycelowanymi w nich karabinami maszynowymi. W ten sposób Niemcy chcieli zapewnić reszcie ich wojsk spokojne przejście przez te wsie. W czasie walk bitwy nad Bzurą 16-letni Tadeusz wraz z ojcem i starszymi mieszkańcami Gągolina jeździli wozem po okolicy, zbierali i zwozili ciała poległych – identyfikowała je potem komisja PCK z Łowicza, w której był m.in. Jan Wegner. W czasie bombardowania Warszawy zginął mąż i syn jego ciotki, siostry ojca, z kolei brat ojca wraz zięciem zostali w 1940 roku rozstrzelani przez Niemców w wyniku łapanki. Te dramatyczne przeżycia z pewnością miały wpływ na to, że Tadeusz chciał walczyć z Niemcami. Patriotyczne przekonania wyniósł zresztą z domu dużo wcześniej, w rodzinie żywa była pamięć jego stryja – Wojciecha Modraka, który poległ za ojczyznę w I wojnie światowej.

Kontakty z podziemiem nawiązał starszy brat Tadeusza, Jan. Został przez rodzinę wysłany do Warszawy, aby tam, przynajmniej do końca wojny, pomagał dotkniętej rodzinną tragedią ciotce. Działał pod pseudonimem „Choinka", przypłacił to dostaniem się do niewoli i wywózką do Niemiec, do obozu jenieckiego, po zakończeniu wojny wyemigrował do Australii.

Tadeusz do Związku Walki Zbrojnej wstąpił w maju 1941 roku i przyjął kryptonim operacyjny „Ryś". Brał udział w wielu akcjach sabotażowo-dywersyjnych. Od wiosny 1943 należał do plutonu Kedyw w Kompinie, a w jego gospodarstwie rodzinnym przetrzymywana była broń. Tadeusz Modrak był w grupie odbierającej zrzuty lotnicze sprzętu wojskowego i przyjmującej skoczków. Skoczkowie i wszystkie zrzuty broni dostarczane były do Warszawy różnymi drogami, najczęściej koleją.

– Podstawową cechą jego charakteru była skromność, więc niechętnie o tym opowiadał, więcej wnukom, pod koniec życia, niż nam – wspomina jego córka Helena Modrak. – Rodzina namawiała go do spisywania wspomnień w wolnych chwilach, ale tata zawsze machał ręką i mówił, że „to nie było nic ciekawego". Podkreślał, że wszystko to robił nie sam, ale z innymi. Uważał, że wielu zasługiwało na uznanie znacznie bardziej, przypominał, że wielu jego znajomych, także z Gągolina i okolicznych wiosek, poniosło dużo większą ofiarę, oddając życie. Mówił, że robił to, co należało – nie mógł być obojętny wobec Powstania Warszawskiego, kiedy już z Gągolina było widać na niebie czerwoną łunę nad stolicą, przypominającą, że giną tam ludzie.

Tadeusz Modrak (1923-2017)
Okres działalności konspiracyjnej w szeregach AK uważał za najważniejsze doświadczenie w życiu, chociaż do własnych dokonań odnosił się z wyjątkową skromnością, a nawet je bagatelizował. Był też zasłużonym działaczem ludowym, pełnił ważne funkcje w lokalnych strukturach ZSL i PSL, znalazł się wśród inicjatorów reaktywowania Domu Ludowego w Łowiczu. Nigdy jednak nie powiedziałby o swoich niewątpliwych zasługach, uważał się po prostu za jednego z wielu, niekoniecznie z tych najważniejszych. Prywatnie autorytet i głowa dużej rodziny, kochany ojciec, dziadek i pradziadek.

Za swoją działalność konspiracyjną został odznaczony m.in. Medalem Zwycięstwa i Wolności, Krzyżem AK, Krzyżem Partyzanckim, Warszawskim Krzyżem Powstańczym. Był też dumny, kiedy ministerstwo nadało mu stopnie wojskowe – najpierw porucznika, w 2003 roku, a w 2014 roku kapitana Wojska Polskiego.

Życie osobiste

Niedługo po wojnie Tadeusz ożenił się z Janiną z domu Majer. Oboje znali się, ponieważ dorastali w Gągolinie, choć sami niespokrewnieni, mieli wspólnych kuzynów, gdyż w ich rodzinach zaszła koligacja już w poprzednim pokoleniu. Zajmował się rodzinnym gospodarstwem, zastępując ojca, który najpierw nie odzyskał pełnej sprawności w nodze po wypadku drogowym (w prowadzony przez niego wóz konny wjechał samochód), a w 1957 roku zmarł. Tadeusz był przez lata rozdarty pomiędzy prowadzeniem gospodarstwa a chęcią kształcenia się i działalności społecznej.

Mimo tych trudności, ukończył Technikum Rolnicze w Zduńskiej Dąbrowie i Studium Pomaturalne we Wrocławiu. W latach 1963 – 1970 pracował jako agromeliorant w prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łowiczu.

Tadeusz, mieszkając w Gągolinie, uczestniczył w życiu społecznym wsi. Był na przykład w komitecie społecznym, budującym nowy budynek szkoły – czuwał nad nim od początku, czyli starań o kupno działki, poprzez projekt, aż po ukończenie budowy. Prowadził też księgowość tamtejszego kółka rolniczego.

W 1970 roku znalazł zatrudnienie jako kierownik produkcji w łowickiej wytwórni pasz. Wtedy też przeprowadził się z rodziną do zbudowanego w Łowiczu domu, w którym mieszkał już do końca życia. Tadeusz i Janina Modrakowie mieli troje dzieci: córkę Helenę oraz synów Kazimierza i Mirosława, a także sześcioro wnucząt. W chwili śmierci miał też dwoje prawnucząt, których obecnie jest już pięcioro.

– Pracowity i wytrwały... – wspomina Tadeusza Modraka wnuczka Katarzyna. – Dawał wszystkim przykład pracowitości. Nawet gdy był już słaby, zawsze znajdował sobie jakieś zajęcie w ogrodzie, choćby nieistotne z pozoru, ale dla niego ważne, ponieważ dawało mu poczucie bycia nam potrzebnym. Pamiętam go przeważnie zamyślonego, lekko zgarbionego, przy stole, z głową wspartą na dłoni…Dużo czytał, książki dosłownie „pochłaniał" i prosił moją mamę o kolejne z biblioteki. Na bieżąco był również z wydarzeniami sportowymi, zwłaszcza tymi dotyczącymi piłki nożnej i skoków narciarskich. Gdy pytałam jak się czuje, odwracał pytanie w moją stronę, pytał jak ja się czuję, co się dzieje w mojej pracy, co nowego umie mój synek. Lubił z nim rozmawiać. Bardzo żałuję, że dziadek nie doczekał narodzin mojej córeczki, choć było już tak blisko…

– Żył też naszym życiem – dodaje jeszcze Katarzyna. – Moim i moich sióstr. Śledził dokonania najmłodszej z nas, Agaty, w szkole i na studiach, dowiadywał się o egzaminy i wyniki. Przez ostatnie miesiące to właśnie Agata dużo dziadkowi pomagała, gdy brakowało już zdrowia i sił. Zawsze pytał o Anię, mieszkającą w Warszawie, cieszył się, gdy przyjeżdżała do domu. Był mądrym człowiekiem i na pewno dla mnie i moich sióstr bardziej niż działaczem, był dziadkiem, przede wszystkim dziadkiem.

W ruchu ludowym

Tadeusz Modrak od 1966 roku należał do Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, w latach 80. pełniąc w tej partii funkcję sekretarza miejskiego w Łowiczu, a następnie, w latach 1984-1991

REKLAMA

350214

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy wspomnienia o osobach zmarłych
Zachęcamy do kontaktu z naszą redakcją w celu przygotowania ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,
o których pamięć chcielibyście Państwo w ten sposób zachować. Można też nadsyłać własne teksty wspomnieniowe. Obie te formy są bezpłatne.
Kontakt: tel. 46 837 46 57, redakcja@lowiczanin.info
Redakcja

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani
Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

355683

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

339500

(od 1989 r. jako Polskie Stronnictwo Ludowe), sekretarza komitetu wojewódzkiego w Skierniewicach na miasto i gminę Łowicz. W latach 1984-1988 był radnym Gminnej Rady Narodowej w Łowiczu.

Wielu działaczy ludowych uważa Tadeusza Modraka za swojego mistrza. Jednym z nich jest obecny poseł Paweł Bejda, który – jak sam mówi – pobierał u niego nauki. – Wspaniały, prawy, uczciwy człowiek, a przy tym skarbnica mądrości – mówi poseł Bejda. – Kiedy miałem poważne dylematy, zwłaszcza w tych najważniejszych kwestiach, konsultowałem się z nim, czerpałem z jego rad i nigdy się na nich nie zawiodłem. Lubiłem, gdy na zebraniach zabierał głos, zawsze spokojny, nie nacechowany zbędnymi emocjami, potrafiący patrzeć obiektywnie i krytycznie, a przy tym ciepły i będący blisko ludzi. Bezwzględnie opowiadał się po stronie prawdy. Wiedział, że nawet najgorsza prawda jest lepsza od najlepszego kłamstwa.

Tadeusz Modrak był jednym z inicjatorów reaktywowania Towarzystwa Dom Ludowy w Łowiczu na początku lat 90. W 1991 r. powołano grupę inicjatywną do rozpatrzenia sprawy reaktywowania Towarzystwa i odzyskania Domu Ludowego. Głównym inicjatorem był Józef Kołaczek, a Tadeusz Modrak wraz ze Stanisławem Fabijańskim jednymi z jego najważniejszych współpracowników w tym zadaniu. Pod koniec 1994 r. Towarzystwo Dom Ludowy zostało oficjalnie zarejestrowane, jako kontynuator działalności towarzystwa z 1934 r. Tadeusz Modrak został przewodniczącym komisji rewizyjnej. Na drodze sądowej odzyskało ono prawo do budynku przy ul. Pijarskiej. Od 1991 roku miało w nim siedzibę biuro PSL, którego Tadeusz Modrak został kierownikiem. Pełnił też rolę asystenta posła na sejm Edwarda Gnata. Należał też do działającego przy Towarzystwie Dom Ludowy „Klubu myśli ludowej".

W 1993 z jego inicjatywy zorganizowano pierwsze w mieście oficjalne spotkanie opłatkowe dla osób mających wpływ na życie społeczne, gospodarcze i kulturalne miasta. Z zaproszenia skorzystało około 70 osób.

Stanisław Olęcki, działacz PSL i Towarzystwa „Dom Ludowy", z Tadeuszem Modrakiem współpracował przez 27 lat.

– Słowa „przyjaciel" nie powinno się nadużywać, żeby nie traciło swojej siły, ale w przypadku Tadeusza mogę go użyć bez wahania – mówi Stanisław Olęcki. – Takie postacie rzadko się spotyka. Potrafił mieć zawsze swoje zdanie, a jednocześnie pójść na ustępstwa, jeśli wymagało tego dobro sprawy. Umiał współpracować z każdym, podziały czysto polityczne nie były dla niego ważne. Wielkim szacunkiem darzył np. burmistrza Krzysztofa Jana Kalińskiego, chociaż teoretycznie reprezentowali inne opcje polityczne.

Podobnie zapamiętał Tadeusza Modraka inny działacz ludowy, Tadeusz Wójcik. – Zawsze miał własne zdanie, bronił go, ale nigdy nie okazał pogardy komuś, kto się z nim nie zgadzał – mówi.

Kombatant i nauczyciel patriotyzmu

Szczególnie ważna dla Tadeusza Modraka była pamięć o przeszłości i historii, w tym przekazywanie jej kolejnym pokoleniom. W Łowiczu przez lata, od 1991 roku, pełnił funkcje prezesa oddziału Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Był jednym z inicjatorów utworzenia w 2010 r. w I LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu Klubu Historycznego im. Armii Krajowej, którego został honorowym prezesem. Dzięki jego staraniom dyrektor szkoły Elżbieta Skoneczna nawiązała współpracę z przedstawicielami Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej oraz z łódzkim oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej. Znacząco przyczynił się do powstania publikacji książkowej o łowickich żołnierzach AK, którą opracowała młodzież z I LO z nauczycielem historii Krzysztofem Janem Kalińskim, obecnie burmistrzem Łowicza.

Do końca życia był bardzo aktywny społecznie, można było go spotkać na każdej uroczystości patriotycznej. Zabiegał też o to, aby przy takich uroczystościach zawsze byli kombatanci i przedstawiciele ruchu ludowego.

– Działalność zawodową czy społeczną w ruchu ludowym traktował jako swoją pracę, a po części i hobby – wspomina córka Helena. – Z kolei to, co robił w trakcie wojny, uważał za coś znacznie więcej, za służbę, podobnie traktował późniejszą działalność w środowisku kombatanckim. To było dla niego najważniejsze ze wszystkiego, co w życiu przeżył.

Ostatnie lata

Długo utrzymywał się w dobrej kondycji fizycznej. Póki był w stanie chodzić, codziennie starał się przejść pieszo przynajmniej 5 kilometrów, albo przejechać przynajmniej 10 kilometrów rowerem. Na 80. urodziny koledzy i bliscy kupili mu rower, bo jeszcze wtedy znany był z tego, że bardzo dużo jeździł. Sam nie lubił kiedy wypominano mu wiek.

Kiedy tylko zdrowie mu na to pozwalało, przychodził do Domu Ludowego dzień w dzień, choćby miała tam czekać na niego tylko jedna osoba – uważał, że nawet dla pojedynczego człowieka warto przyjść, nawet jeśli kosztowało go to sporo wysiłku. Niestety, w ostatnich 5-7 latach coraz rzadziej mógł sobie na to pozwolić. Koledzy z towarzystwa odwiedzali go natomiast w domu. Nie zapomnieli o żadnych jego imieninach.

– Gdy ostatni raz byłem u niego na imieninach, widziałem, że z jego stanem zdrowia jest już bardzo źle – wspomina Stanisław Olęcki. – Zapytałem: „Jak żyjesz, Tadziu?", a on odpowiedział krótko: „Jak widzisz". Kiedy potem w rozmowie wspomniałem coś o tym, że spotkamy się również w jego następne imieniny, odpowiedział jeszcze krócej: „Oby...". Mówił to tonem łagodnym. To nie były słowa człowieka zrozpaczonego, lecz takiego, który ze spokojem godzi się z tym, co nieuchronne.

– Nie słyszałam, żeby tata kiedykolwiek uskarżał się, że coś go boli, nie mówił o pogarszającym się stanie zdrowia ani o śmierci, choć przecież wiedział jak jest – wspomina córka Helena. – Potrafił nawet żartować z lekarzami, mówiąc im na przykład coś w stylu: „Jakby bolało, to bym płakał".

Na „wieczną wartę" odszedł 2 stycznia 2017 roku, mając dokładnie 93 i pół roku. Dwa dni później godnie pożegnano go w Łowiczu – na mszy św. w bazylice i pogrzebie na cmentarzu katedralnym licznie stawiły się poczty sztandarowe i delegacje władz, instytucji i organizacji, które wiele mu zawdzięczały. Spoczął obok małżonki Janiny.

– Piękny życiorys, piękna śmierć i piękny pogrzeb – mówi Stanisław Olęcki. **tm**

RZUT OKIEM | MIEJSKO-POWIATOWE SPOTKANIE OPŁATKOWE W MUZEUM

MARCIN KUCHARSKI

Uroczyste spotkanie wigilijne współorganizowane przez władze miasta i powiatu odbyło się 20 grudnia w Muzeum w Łowiczu. W części artystycznej Jasełka wystawili uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 4 w Łowiczu. Z koncertem kolęd wystąpił Zespół Śpiewaczy z Bednar w gminie Nieborów, w którym śpiewa m.in. wójt gminy Andrzej Werle. W spotkaniu uczestniczyli m.in. radni miejscy, powiatowi, przedstawiciele instytucji z terenu miasta i powiatu oraz biskup Wojciech Osial, proboszcz parafii katedralnej, ks. Robert Kwatek. **mak**

Kiernozia | Kolejny występ w Trzech Króli

Kolędy śpiewane gwarą

Kilkanaście kolęd zaśpiewanych gwarą łowicką w wykonaniu Zespołu Pieśni Ludowej „Kiernozianie" można było usłyszeć podczas uroczystej mszy świętej w Boże Narodzenie w kościele św. Małgorzaty w Kiernozi.

Zespół wystąpił w składzie około 25-osobowym, wraz z działającą przy nim kapelą ludową. Kiernozianie w porozumieniu z księdzem proboszczem Maciejem Zakrzewskim przygotowali oprawę muzyczną mszy św. Kilka kolęd zaśpiewali też po jej zakończeniu. – Przygotowaliśmy w tym roku 12 kolęd, wszystkie śpiewamy gwarą – zapowiada szefowa zespołu Beata Lewaniak.

Jeśli ktoś chciałby usłyszeć Kiernozian ze świątecznym repertuarem będzie miał ku temu okazję jeszcze co najmniej dwukrotnie. Kiernozianie zapewnią oprawę mszy świętej o godz. 11.30 w Święto Trzech Króli (6 stycznia). Tego samego dnia wystąpią również na dorocznym spotkaniu świąteczno-noworocznym organizowanym przez zarząd gminny Ochotniczych Straży Pożarnych w pałacu w Kiernozi. **mak**

FACEBOOK / KIERNOZIA

Zespół Kiernozianie podczas bożonarodzeniowego występu.

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację i życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności.
A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, przyślijcie nam fotografię i dane (redakcja@lowiczanin.info) – także z przyjemnością je zamieścimy. **Redakcja**

Julia Orlikowska, ur. 16.12.2017 r., godz. 13.50, dł. 58 cm, waga 4.000 g, córka Katarzyny i Dawida, zam. Łowicz.

Wiktor Rzepka, ur. 18.12.2017 r., godz. 6.40, dł. 50 cm, waga 3.100 g, syn Justyny i Seweryna, zam. Bąków Górny.

Maciej Makowski, ur. 18.12.2017 r., godz. 9.15, dł. 54 cm, waga 3.100 g, syn Pauliny i Artura, zam. Łowicz.

Lena Misztal, ur. 29.11.2017 r., godz. 20.35, dł. 57 cm, waga 3.300 g, córka Marleny i Rafała, zam. Wólka Łasiecka.

Krzyś Markus, ur. 19.12.2017 r., godz. 11.15, dł. 60 cm, waga 4.000 g, syn Agaty i Marcina, zam. Parma.

Alicja Brzezińska, ur. 20.12.2017 r., godz. 11.30, dł. 56 cm, waga 3.360 g, córka Magdaleny i Karola, zam. Łowicz.

Filip Tarkowski, ur. 20.12.2017 r., godz. 12:30, dł. 56 cm, waga 3.850 g, syn Agnieszki i Jakuba, zam. Maurzyce.

Julia Woźniak, ur. 26.12.2017 r., godz. 9.40, dł. 57 cm, waga: 3.800 g, córka Karoliny i Patryka, zam. Łowicz.

Aniela Włodarczyk, ur. 26.12.2017 r., godz. 3:20, dł. 55 cm, waga: 3.400 g, córka Ewy i Pawła, zam. Żychlin.

Ludzie

Łowicz | Twórca chce, aby go czytano

Nie napisałem recepty na udany wiersz

– Żeby być honorowym członkiem UPPL-u, trzeba wiekowego PESEL-u. 80 plus i szlus! – powiedział Zbigniew Kostrzewa na październikowym, nadzwyczajnym zjeździe Unii Polskich Pisarzy Lekarzy w Krakowie. Z okazji 50-lecia tej organizacji i swego członkostwa w niej otrzymał jej członkostwo honorowe.

MIRKA WOLSKA -KOBIERECKA
mirka.wolska@lowiczanin.info

Wyróżnienie stało się dla nas pretekstem do spotkania z łowickim laryngologiem, a jednocześnie poetą. Opowiedział nam m.in. o tym, dlaczego zaczął pisać, dlaczego napisał „Leksykon wyrazów i zwrotów lekarskich" i co jeszcze chce w tej dziedzinie zrobić. Wyznał czyje wiersze lubi czytać i nie ukrywał, że serce (światopoglądowe) ma po lewej stronie. Nie ukrywał też, że bardzo ważne jest dla niego poczucie humoru – bo dzięki niemu żyje się łatwiej. – Ludzie twórczy muszą mieć poczucie humoru. W ogóle uważam, że brak poczucia humoru powinno się leczyć.

Dorobek Zbigniewa Kostrzewy liczy około 50 publikacji wydanych od 1975 do 2017 roku – są to wiersze, proza, aforyzmy, ostatnio też dramaty. Wykaz wszystkich tytułów wraz z datami i wydawcami znaleźć można na stronie internetowej www.kostrzewa.republika.pl. Jak wyjaśnił nam autor, daty te mogą być jednak mylące, ponieważ przez wiele lat pisał do szuflady. A wydane w tym roku aż trzy tytuły „Moje Katynie", „Moryc i Łucja" i „Flirt z Melopeną" napisane zostały wcześniej.

Zaczął pisać w latach 50., jeszcze na studiach. Jak wspomina, przyszła wtedy taka fala amatorskich teatrzyków studenckich i kabaretów i on też z grupą kolegów na Akademii Medycznej we Wrocławiu utworzył kabaret o nazwie Delirium. Tematyka skeczów, dość luźnych, dotyczyła medycyny.

Poważniejsze utwory Zbigniew Kostrzewa zaczął pisać już po przeprowadzce do Łowicza, czyli po 1963 roku. Choć nie od razu. – Ale jak przyszedłem tutaj, to zawsze ważniejsze sprawy były na głowie: rodzina, dużo pracy w szpitalu, pogotowiu, specjalizacja, potem były dzieci – bliźniaki. Człowiek miał ważniejsze sprawy na głowie – wspomina. – Dopiero jak to wszystko się zluzowało, to człowiek jak gdyby „nadrabiał". Te szkice, myśli, pisane do szuflady, wyciągałem i próbowałem jakoś złożyć, wysyłać na konkurs – jeden, drugi, trzeci. To mobilizowało. Parę nagród jak odebrałem, coś mi wydrukowali, to zachęciłem się. Potrzebowałem tej zachęty, ponieważ zawód lekarza był dla mnie zajęciem podstawowym. Wciąż jednak powtarzam, że nie udało mi się napisać recepty na dobry wiersz. W ogóle chyba nie ma dobrej na to recepty...

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Dorobek Zbigniewa Kostrzewy liczy około 50 publikacji, które są wydawane od 1975 roku. Faktycznie wiele z nich napisał dużo wcześniej.

> Mądrzy, porządni ludzie, mają serce po lewej stronie. To trzeba mówić, nie ma się czego wstydzić.

Popełniłem leksykon

Do Unii Polskich Pisarzy Lekarzy Zbigniew Kostrzewa przystąpił w chwili jej powstania – w 1967 roku. Pamięta zjazd założycielski w Radziejowicach, po którym powstała w jego głowie ciekawa myśl. Na tym zjeździe Melchior Wańkowicz powiedział, że skoro znalazł się w gronie piszących lekarzy, to chciał zwrócić uwagę, że nikt do tej pory nie napisał słownika gwary lekarskiej. – Ta myśl, że nie ma tego słownika, mnie tak prześladowała, że ja – nie znając alfabetu (Zbigniew Kostrzewa twierdzi, że nie zna kolejności liter w alfabecie, podobnie jak nie umie na pamięć tabliczki mnożenia – przyp. red.) – postanowiłem napisać słownik, i to profesjonalny.

Aby to omówić z fachowcem, pisarz – lekarz udał się do profesora dialektologii Sławomira Gali, który zapytał go czy nie jest psychiatrą, bo początkowo myślał, że to żart. Wizyta jednak okazała się cenna, ponieważ ten przekonał go, aby nie był to słownik – który zobowiązuje do przestrzegania ścisłych zasad, bo zamieszcza się hasło i objaśnienie, lecz leksykon, bo ten pozwala na luźniejszą formę, nawet anegdoty. Został on wydany przez łódzkie Towarzystwo Naukowe w 2011 roku, w nakładzie 1.000 egzemplarzy, który szybko się wyczerpał. – Zrobiłem tym leksykonem furorę i wstąpiłem w szeregi leksykotwórców – mówi z dumą Kostrzewa.

Nie ukrywa, że choć nie zawarł w nim wulgaryzmów, w leksykonie są wyrazy kłopotliwe lub brzydkie – dlatego, że one w życiu funkcjonują. Wyjaśnia to prosto, powołując się na przyjaciela i fachowców: – Nie ma brzydkich wyrazów, są tylko brzydkie skojarzenia.

Transplantacja

Wyjątkowym wierszem w twórczości Zbigniewa Kostrzewy jest „Transplantacja". Utwór ten zajął I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. Profesora Andrzeja Szczeklika „Przychodzi vena do lekarza", a autorowi dał tytuł Najlepszego Polskiego Lekarza – Poety 2012 roku. Wiersz poświęcony jest 20-letniej pannie Darvall, pierwszej dawczyni serca, które trafiło do przeszczepu. Kobieta zginęła tragicznie 7 grudnia 1967 roku w Kapsztadzie, gdy szła do babci z tortem urodzinowym. Poeta pochyla się nad jej tragedią, zwracając uwagę, że istotą transplantacji jest nagła, tragiczna śmierć zdrowego, młodego człowieka. Nie potępia transplantologii, ale zwraca uwagę na jej ciemną stronę. Zwłaszcza, że nikt nie pamięta

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)
Gabinet czynny: pon., wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰
Zapisy: 696-736-880
362116

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY | Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:
SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. **Monika Kierstan** - środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406
SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG **prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk** - co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609
SPECJALISTA CHORÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA **Bożena Kucińska** - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120
PSYCHIATRA **Elżbieta Bolanowska** - druga i czwarta środa miesiąca w godz. 13-16, tel. 603-058-881
SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG **Janusz Dubas** - czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997
SPECJALISTA DERMATOLOG **Zbigniew Wroniecki** - poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ **dr n. med. Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16 -19
KARDIOLOG, SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH **dr n. med. Grażyna Dąbrowska** - poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450 ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012
DIETETYK mgr inż. **Karolina Gajda** - zapisy pod nr telefonu 609-180-611
339962

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznym)
*bóle głowy *zawroty głowy *szumy uszne *bóle kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.
361355

LARYNGOLOG Jarosław Czapla
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74
339353

PORADNIA ORTOPEDYCZNA Kamil Kniczek
▶ iniekcje dostawowe (blokady, kw. hialuronowy)
▶ leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
▶ osocze bogatopłytkowe (czynniki wzrostu)
▶ USG ortopedyczne
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111 drugi i czwarty wtorek miesiąca od godz. 14.00, tel. 664-127-755
362946

MEDYCYNA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tylman
specjalista dermatolog
▸ CHOROBY SKÓRY ▸ BOTOX ▸ WYPEŁNIACZE ▸ ELEKTROKOAGULACJA ▸ MEZOTERAPIA ▸ PEELINGI
CZWARTKI, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404
360610

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52
339504

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU
361739

PRYWATNY GABINET Leczenia Uzależnień
NARKOTYKI DOPALACZE ALKOHOL, LEKI
Michał Banasiak Psychoterapeuta uzależnień
Łowicz, Krakowska 4
tel. 793-772-303
www.chcewyzdrowiec.pl
362197

o dawczyni, a w encyklopediach jest nazwisko lekarza, który kierował zespołem przeprowadzającym operację i nazwisko biorcy.

W rozmowie z nami Zbigniew Kostrzewa nie ukrywa, że jako twórca chce być czytany. Ponieważ w ostatnim czasie bardzo ważne jest dla niego dramatopisanie, chciałby, aby jego utwory były wystawiane. A to już się zdarzyło. Dramatem, który doczekał się prapremiery na deskach Teatru Współczesnego w Płocku w 2013 roku, była „Zabawa w księdza" – jednoaktówka o duchownym, który się zakochał. Utwór ten został wydany w zbiorze „Flirt z Melpomeną", który w tym roku został wydany przez UPPL. Wcześniej, za sprawą Wojciecha Siemiona, w jego dworku w Petrykozach wystawiony był „Poemat Katyński".

Z dystansem i poczuciem humoru

Pytany o swoich ulubionych poetów, Zbigniew Kostrzewa ma problem, żeby wymienić wszystkich. Kilka nazwisk jednak wyszczególnia: – Ze współczesnych najbardziej lubię Szymborską, ale przecież lubię i Puszkina, i Herberta, i Gałczyńskiego. Ale największym polskim poetą to jednak był Kochanowski – bo z jego twórczości wywodzi się to wszystko, co przyszło później...

Mówiąc o Wisławie Szymborskiej wspomina niezapomniane, bo najkrótsze w historii i przez wiele osób uważane za najlepsze, przemówienie przy odbieraniu Nagrody Nobla, gdy powiedziała, że ona nie wie czym jest poezja... Takie myślenie bliskie jest naszemu rozmówcy, który ma duży dystans do swojej twórczości. – To jest szuka powiedzieć „nie wiem". Ja to za nią powtarzam i dużo tracę, ale mam jeden wiersz i chodzę z nim na spacer. To jest „Transplantacja" – mówi Kostrzewa, rymując.

> Jak przyszedłem tutaj, to zawsze ważniejsze sprawy były na głowie: rodzina, dużo pracy w szpitalu, pogotowiu, specjalizacja, potem były dzieci – bliźniaki.

Pytany o swoje poglądy, nie ukrywa, że są lewicowe. – Mądrzy, porządni ludzie, mają serce po lewej stronie. To trzeba mówić, nie ma się czego wstydzić – mówi z uśmiechem. I wyjaśnia też, że choć był posłem sejmu tzw. kontaktowego (1989-1991), to szybko wyleczył się z polityki. Nie ma – jak to nazwał – temperamentu politycznego i od początku wiedział, że w polityce kariery nie zrobi. Ale fakt, że uczestniczył w zmianach ustrojowych, poznał wybitne postaci – wymienia prof. Bronisława Geremka czy Adama Michnika, było bezcennym doświadczeniem. – My wszyscy zmienialiśmy ustrój. Kłóciliśmy się, rozmawialiśmy, ale to wszystko toczyło się w innym języku niż dzisiaj – mówi.

Mówiąc o dzisiejszym swoim życiu, 83-latek podkreśla aktywność twórczą i życiową. Po wielu latach od śmierci pierwszej żony Renaty miał odwagę ponownie ożenić się – żona Jadwiga jest teraz pierwszym recenzentem jego twórczości. W planach na przyszłość ma napisanie książki o absurdach życia, która będzie ilustrowana rysunkami Jacka Rutkowskiego. Zapowiada, że będą w niej opowiadania, skecze i inne formy, m.in. o polityce. Na razie innych planów nie snuje. ■

LEKARZ POETA ZBIGNIEW KOSTRZEWA

Zbigniew Kostrzewa jest lekarzem, poetą i miał też swój epizod w polityce. Urodził się 14 października 1934 w Lipsku nad Wisłą na Kielecczyźnie. Jest synem por. Stanisława Kostrzewy, zamordowanego w Charkowie. Był przez wiele lat członkiem Rodziny Katyńskiej – ale wystąpił w ostatnim czasie z tej organizacji z powodu politycznego i instrumentalnego jej traktowania po katastrofie smoleńskiej. Należy do Unii Polskich Pisarzy Lekarzy, Związku Pisarzy Polskich i Stowarzyszenia Autorów ZAiKS. Był posłem na sejm kontraktowy – wybranym z listy PZPR, ale mandat pełnił jako poseł niezależny.
Z zawodu jest lekarzem, posiada specjalizację w dziedzinie otolaryngologii. Pracował w szpitalu w Łowiczu i w Skierniewicach oraz w przychodni PKP w Łowiczu. **mwk**

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Motyw czerwonej róży jest jednym z najczęściej powtarzanych na pracach Alicji Brzozowskiej.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Takie piękne torby filcowe wykonuje hafciarka z Wicia.

Wicie | Alicja Brzozowska haftuje i ubiera lalki

Lalkę od niej kupił kiedyś Lepper

Alicja Brzozowska z Wicia zajmuje się hafciarstwem już 51 lat, ale rękodziełem ludowym zaczęła się fascynować już jako nastolatka. Na początku grudnia została wyróżniona w gminnym konkursie na najładniejszą lalkę „Kocierzewiankę".

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Hafciarka Alicja Brzozowska z Wicia podczas pracy na swojej maszynie Singer.

Niezwykłej sztuki haftowania nauczyła się od swej sąsiadki, Franciszki Kołodziejczyk, do której chodziła „podpatrywać". – Ona była ode mnie ze 20 lat starsza, ale to, co robiła, bardzo mi się podobało – wspomina.

Od początku zaczęła szyć na niemieckiej maszynie Singer, pierwszą miała po mamie, która robiła na niej swetry. Kiedy maszyna zużyła się, kupiła drugą, ale też starego typu. – Na nowej jakoś nie umiem szyć, bo jest za wysoka i niewygodna – przyznaje.

Jako pierwszy uszyła koleżance do ślubu strój kocierzewski, potem już ubierała lalki i haftowała. W trakcie swojej działalności ubrała już wiele lalek (trudno jej zliczyć ile), ale powiedziała, że wszystkie były Łowiczankami. – Kupuję plastikowe lalki w hurtowni i szyję dla nich ubrania – opowiada. Lalkę „Kocierzewiankę" wykonała po raz pierwszy właśnie na potrzeby gminnego konkursu. Szyje też m.in. torby filcowe i chusty z haftami, stroje łowickie na różne uroczystości (np. chrzty i komunie), wyszywała je też dla zespołów polonijnych w Kanadzie i Australii. Ozdabiała kościelne ornaty i komże, a wyszywane przez nią pasiaki zdobią boczne ołtarze w kościele Świętego Ducha w Łowiczu.

– Tak naprawdę haft można umieścić wszędzie, gdzie się tylko zamarzy – mówi nam. Jej wyroby sprzedawane są w punktach ze sztuką ludową m.in. w Krakowie, Warszawie i na ul. Zduńskiej w Łowiczu. Swoją pracę traktuje bardzo poważnie, czasami wstaje już przed godziną trzecią, by po wypiciu kawy zasiąść przy maszynie i pracować tak kilka godzin.

Czerwone róże zawsze w modzie

Hafciarka przyznaje, że moda na wzory łowickie przeżywała prawdziwe odrodzenie jakieś 5 lat temu, wtedy dostawała niezliczoną ilość zamówień, ale teraz też nie narzeka na ich brak. – Tylko czerwone i czerwone, ja już mam ten czerwony przed oczami, bo wszystko musi być czerwone – odpowiada na nasze pytanie o to, co podoba się szczególnie. Dlatego nici w tym kolorze zawsze kupuje więcej w zapasie. Jej zdaniem haftowane czerwone róże to coś, co nie wychodzi z mody i podoba się wszystkim.

Sztandar dla Wicia

Hafciarka najbardziej dumna jest z tego, że mogła wykonać replikę sztandaru z 1925 r. dla jednostki OSP Wicie, której jej śp. mąż był wieloletnim prezesem. Było to wspólne dzieło jej i pochodzącego z Kocierzewa Północnego malarza Stanisława Łachety, który namalował św. Floriana. Oba sztandary są nadal w jednostce, ale hafciarka poradziła, by druhowie zabierali ze sobą ten stary gdy obchodzą pola, a nowy prezentowali podczas ważnych uroczystości, jak np. ostatnie święcenie samochodu dla OSP Wicie.

Z uśmiechem wspomina targi w Domu Chłopa w Warszawie, na których do jej stoiska podszedł śp. Andrzej Lepper. – Wybrał tę największą lalkę, ale płaciła za nią jego ochrona, a on wziął tę lakę i tak mocno przytulił, jako pamiątkę – opowiada nam twórczyni. **aa**

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27
NFZ
ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa •ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG
362924

GABINET STOMATOLOGICZNY
GŁOWNO ul. Bielawska 54 tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt
JANINA KRAKOWIAK tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK tel. 608-582-834
362482

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty
Głowno ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647
340513

PROTEZY -NAPRAWY
Naprawa protez:
➤akrylowe ➤elastyczne ➤szkieletowe
MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606
362920

Łowicz ul. Tkaczew 7F
DENTASTYL
GABINET stomatologiczny
Sylwia Marzec lek. dent.
zapisy tel. 519-640-150
362921

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
· PROTEZY
· ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia
352399

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta
Łowicz
ul.Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644
361370

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz
Przychodnia „Remedium" Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781
361354

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH i DZIECI
Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP
361727

Aktualności

SP BRATOSZEWICE

Uczniowie SP w Bratoszewicach oraz z SP w Mastkach, a także nauczyciele i rodzice wzięli udział w I Mikołajkowym Rajdzie Św. Mikołajów.

Bratoszewice – Domaniewice | Mikołajkowy Rajd Świętych Mikołajów

60 Mikołajów na leśnych duktach

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Bratoszewicach oraz szkolne koło krajoznawczo-turystyczne „Włóczykije" z SP w Mastkach (gm. Chąśno) – łącznie około 60 osób – wzięli udział w Pierwszym Mikołajkowym Rajdzie Świętych Mikołajów po lasach domaniewickich.

Rajd odbył się w sobotę, 16 grudnia, a jego organizatorem była nauczycielka Elżbieta Foks ze Szkoły Podstawowej w Bratoszewicach. W przedsięwzięcie włączyli się również inni nauczyciele i rodzice. Rajdowicze przeszli 9,5 km.

Trasa rozpoczęła się od zwiedzania XVII-wiecznej kaplicy pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny – Sanktuarium Matki Bożej Domaniewickiej Pocieszycielki Strapionych, gdzie dzieci miały okazję obejrzeć unikatowe organy w kształcie orła. Następnie grupa Mikołajów ruszyła leśnymi drogami do kopalni surowców mineralnych w Czatolinie, gdzie mogła z bliska przyjrzeć się urządzeniom do wydobywania piasku i żwiru oraz oglądać wyrobiska ziemne.

Uczestniczący w rajdzie gościnnie uczniowie z Mastek, obdarowani pamiątkowymi upominkami, udali się pociągiem do Łowicza. Tutaj, z pomocą aplikacji geocaching na telefonach, szukali keszy – skrytek poszukiwaczy „skarbów", a na koniec wybrali się na spacer po Trójkątnym Rynku w Łowiczu. Dla uczniów z Bratoszewic był to jeden z cyklu rajdów pieszych w ramach szkolnej odznaki turystyki pieszej. Od wielu lat uczestniczy w nich ponad połowa uczniów tej placówki, ich rodzice i niektórzy absolwenci.

– W związku z tak dużym zainteresowaniem postanowiliśmy nagrodzić najaktywniejszych uczestników rajdów odznaką. Uczestnicy marszów są posiadaczami książeczki, w której po każdym rajdzie wpisują przebytą trasę i następnie przekazują ją do opiekuna szkolnego odznaki, który potwierdza pieczątką udział w rajdzie – mówi Elżbieta Foks.

Aby otrzymać odznakę, należy wziąć udział w minimum czterech rajdach spośród pięciu, w których bierze udział szkoła (bądź organizuje) oraz przedstawić komisji poprawnie wypełnioną książeczkę. Odznaki w formie medali będą wręczane w dniu zakończenia roku szkolnego. O odznakę mogą się starać uczniowie, absolwenci, rodzice i pracownicy placówki.

Część rajdów szkoła w Bratoszewicach organizuje samodzielnie, ale uczestniczy również w rajdach organizowanych przez łowicki i łódzki oddział PTTK.

opr. **ljs**

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury

Święty Mikołaj, elfy i wiele atrakcji

Najmłodsi mieszkańcy gminy Domaniewice mieli 8 grudnia okazję do spotkania w Gminnym Ośrodku Kultury samego św. Mikołaja. Atrakcji tego wieczora było jeszcze więcej.

Zanim na sali pojawił się oczekiwany przez wszystkich gość, dzieci uczestniczyły w warsztatach plastycznych z Moniką Wojtczak. Pod jej okiem około 80 osób przygotowywało bałwanki, mikołaje i aniołki. Później zabawę poprowadziły Elfy z Fabryki Marzeń. Animatorzy zorganizowali m.in. zawody w przeciąganiu liny.

Wreszcie na scenie pojawił się św. Mikołaj. Wszystkie dzieci otrzymały od niego słodki upominek, a jeśli ktoś miał ochotę, mógł zaśpiewać piosenkę lub powiedzieć wiersz. Później sympatyczny święty udał się w dalszą drogę.

Jeśli św. Mikołaj lub zastępujący go czasem bliscy planują już gwiazdkowe prezenty, to ostrzegamy: trzeba będzie sięgnąć głębiej do portfela. Pytani przez nas uczestnicy zabawy mieli bowiem pomysły pokroju: maszyny do szycia, popularnych wyrzutni sportowych i karabinów na wodę „Nerf", a nawet... quada. Jak tego ostatniego zmieścić pod choinką, tego nie udało się ustalić. **kl**

GOK DOMANIEWICE / FACEBOOK

Kto był odważny, mógł coś dla Mikołaja zaśpiewać.

KLUB SENIORA W KIERNOZI

W spotkaniach opłatkowych w Kiernozi zawsze uczestniczy wiele osób.

Kiernozia | Spotkanie opłatkowe Klubu Seniora

Życzenia, kolędy na akordeonie i poczęstunek

Wzorem lat poprzednich seniorzy zaangażowani w działalność Klubu Seniora w Kiernozi zorganizowali 13 grudnia w sali bankietowej w tej miejscowości spotkanie opłatkowe.

Zaproszeni zostali nie tylko seniorzy, ale również przedstawiciele władz gminnych i placówek kulturalnych. Seniorów odwiedzili też dwaj księża: proboszcz parafii p.w. św. Małgorzaty w Kiernozi ks. Maciej Zakrzewski i proboszcz parafii p.w. św. Stanisława w Luszynie ks. Dariusz Bujak.

– Grudzień i święta Bożego Narodzenia są okazją do spotkania się po raz ostatni w danym roku i złożenia sobie życzeń, przeżywania wspólnie wyjątkowych chwil. To szczególnie ważne dla seniorów – mówi prezes klubu Stefan Jędrzejczyk. Była to też okazja do krótkiego podsumowania działalności.

Spotkania wigilijne kiernozkich seniorów zaczynają się wspólną modlitwą, później jest tradycyjne łamanie się opłatkiem i składanie wzajemnie życzeń. W świątecznej atmosferze, przy wigilijnych potrawach, śpiewano kolędy. Na akordeonie akompaniował muzyk zaprzyjaźniony z klubem seniora, prowadzący skład opału na tzw. „placu buraczanym" w Kiernozi Piotr Jagiełło z Dobrzelina.

– Jak zawsze spotkanie upłynęło w bardzo miłej, wręcz rodzinnej atmosferze. Tacy właśnie są nasi seniorzy! – powiedziała nam szefowa Gminnego Ośrodku Kultury Beata Lewaniak. **mak**

REKLAMA

NZOZ ALAMED
Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

● PORADNIA CHIRURGICZNA + USG
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
– pn., śr, pt. 15[30]-18[00]
tel. kom. 607 340 904

● USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15[30]
po uzgodnieniu telefonicznym

● PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA
dr n. med. Renata Koptas-Głoskowska
spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym

● PORADNIA KARDIOLOGICZNA
dr n. med Monika Piechowiak
spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym

● PORADNIA UROLOGICZNA
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17[30]
po uzgodnieniu telefonicznym

● PORADNIA STOMATOLOGICZNA
Alicja Ciesielska
spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów

● PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA
dr n. med. Ryszard Bober
spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym

● PORADNIA REUMATOLOGICZNA
dr n. med. Henryk Kapusta
spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

● PORADNIA GINEKOLOGICZNA
dr n.med. Krzysztof Szram
spec. ginekolog-położnik
– wtorki godz. 15[00]
po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl
341682

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
■ Gastroskopia ■ Rektoskopia
■ Zabiegi chirurgiczne
■ Esperal ■ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850
342867

GABINET CHORÓB SKÓRY
DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728
345877

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciału
tel. 502-375-482

MASAŻYSTA
Marzena Podolska
• masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelująco-wyszczuplające
• okłady borowinowe
tel. 726-288-002
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl
339380

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13[00]-14[00] – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20
340002

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41
352585

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG ▪ EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00
354479

specjalista
LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
WTORKI
tel. 46 837-45-41
606-827-070
357177

Domaniewice | Szkolne jasełka w GOK

Podzielili się radością z narodzenia Pana

Społeczność Szkoły Podstawowej z oddziałami gimnazjalnymi w Domaniewicach, a także goście i przyjaciele placówki, obejrzeli 21 grudnia nastrojowe jasełka, wystawione przez gimnazjalistów w sali Gminnego Ośrodka Kultury.

Bożonarodzeniowy spektakl został przygotowany pod kierunkiem katechetki, a zarazem pedagoga szkolnego Barbary Jędrzejczak. O oprawę muzyczną zadbał Arkadiusz Stajuda, a za dekorację sali odpowiadała Katarzyna Michalak.

Najpierw, o godz. 10.00, wystawiono jasełka dla uczniów klas młodszych podstawówki, obok których na widowni zasiadł wójt gminy Paweł Kwiatkowski. Nieco później, w południe, przedstawienie obejrzeli uczniowie klas starszych i gimnazjaliści, a także proboszcz domaniewickiej parafii ks. Krzysztof Osiński, sekretarz gminy Zofia Sut, goście z urzędu i rady rodziców. Wszystkich widzów powitała dyrektor szkoły Marzena Sadowska.

Jasełka wystawione na scenie GOK przez uczniów klas II a, II b i III a gimnazjum wpisały się w tradycyjną, ludową konwencję opowieści o narodzeniu Chrystusa. Obok głównych bohaterów, czyli Maryi (Kinga Walczak) i Józefa (Mateusz Golisz), w spektaklu pojawili się: Trzej Królowie (Piotr Kolec, Paweł Kolec oraz Dawid Zakrzewicz), król Herod (Jakub Lebioda) i Herodowa (Natalia Baleja), śmierć (Julia Koper) i diabeł (Patryk Winiarski), a także grupa pasterzy i aniołowie, którzy pięknie zatańczyli w scenie narodzenia Chrystusa.

Odtwarzająca rolę Maryi Kinga Walczak dała dowód swych zdolności śpiewając a cappella (na skutek problemów z podkładem muzycznym) kolędę „Gdy śliczna Panna".

Spektakl zakończono zaś wokalno-instrumentalnym wykonaniem „Kolędy dla nieobecnych", w której Kindze towarzyszyły grające na gitarach i śpiewające koleżanki Natalia Mróz i Wiktoria Glazna.

Kolęda ta szczególnie spodobała się proboszczowi Osińskiemu, który powiedział: – „Kolęda dla nieobecnych" zawsze wzrusza. To dobrze, że pamiętamy o żyjących, ale i o tych, którzy są już u Pana Boga.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Szkolne jasełka w Domaniewicach. Na zdjęciu Kinga Walczak (pośrodku, w stroju Maryi) oraz Natalia Mróz i Wiktoria Glazna (z gitarami).

Dziękując uczniom za piękne jasełka, ksiądz życzył wszystkim świąt pełnych miłości i dobra, poprosił także zebranych o modlitwę w intencji rodzin z terenu gminy dotkniętych w ostatnim czasie pożarami (w Reczycach i Domaniewicach). Po modlitwie udzielił wszystkim błogosławieństwa.

Również w tonie podziwu dla młodych aktorów bożonarodzeniowego spektaklu wypowiadały się dyrektor SP Marzena Sadowska oraz sekretarz gminy Zofia Sut, która złożyła obecnym życzenia na święta i Nowy Rok w imieniu swoim i wójta.

Publiczność nagrodziła artystów gromkimi brawami.

Nagrody dla laureatów konkursów

Pod koniec radosnego spotkania w GOK pani sekretarz wręczyła nagrody laureatom gminnego konkursu plastycznego na temat zapobiegania pożarom, w którym miejsce I zajął Piotr Jędrzejczak, miejsce II – Natalia Baleja, miejsce III Oskar Felczyński, a wyróżnienia otrzymali: Julia Sut Patryk Parys. Dyrektor Marzena Sadowska nagrodziła z kolei zwycięzców szkolnego etapu gminnego konkursu fotograficznego „Przyłapani na czytaniu": Pawła Kolca (I miejsce), Piotra Kolca (II miejsce) oraz Julię Michalak (III miejsce). **ewr**

Galerię zdjęć i film z jasełek obejrzysz na www.lowiczanin.info

Gm. Łowicz | Prawie 50 dzieci na scenie

Małe Jasełka w Popowie

Blisko 50 dzieci z przedszkola w Szkole Podstawowej w Popowie wystawiło w czwartek, 21 grudnia, „Małe Jasełka". Do ich obejrzenia zaproszeni zostali bliscy przedszkolaków i społeczność szkolna. W ich opowieści o Bożym Narodzeniu do żłóbka, oprócz m.in. Trzech Króli, pastuszków, aniołów i bydlątek, przybyła także łowicka rodzina. W tych rolach wystąpili państwo Burzykowscy, czyli mama Kasia, tata Wojciech i ich synowie: uczący się w klasie III Jaś i 4-letni Antoś. W Maryję wcieliła się Iga Mańkowska, zaś w Józefa Mateusz Kwieciński.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Jasełka w wykonaniu przedszkolaków z Popowa.

Wszystkie dzieci z przejęciem i właściwym sobie urokiem wygłosiły wyuczone na pamięć kwestie. Zachwycały też pięknym śpiewem kolęd i pastorałek oraz uroczym wyglądem w swoich strojach. – Jestem tutaj dzisiaj zwykłym widzem, a mimo to wzruszyłam się, więc co dopiero musieli czuć rodzice występujących dzieci – mówiła sekretarz gminy Łowicz Beata Orzeł.

Przygotowania do przedstawienia trwały około 2 miesięcy, a o tym, jak wielkim przedsięwzięciem logistycznym jest przygotowanie takiej gromadki do występu, najlepiej wiedzą nauczycielki, które się tego podjęły: Monika Materek, Magdalena Sierota, Monika Okraska, Agnieszka Socha i Katarzyna Zielińska. **aa**

Bolimów | Świąteczny konkurs

Piękne anioły można zobaczyć w GOK

71 prac wpłynęło na gminny konkurs plastyczny „Anioł Bożonarodzeniowy", który zorganizował Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie.

Autorzy wykazali się kreatywnością. Na wystawie, którą można oglądać w ośrodku, można zobaczyć figury aniołów wykonane z papieru i waty, masy solnej, drutu i drewna. Wśród przedstawień królują wyobrażenia anioła jako ubranej na biało kobiety z długimi włosami i z anielskimi skrzydłami, ale jest też np. strażak, niosący na rękach dziewczynkę.

W grupie uczniowie klas I--III nagrodzono: Krystiana Gładkiego, Filipa Siekierę i Alicję Okruch – SP Kęszyce, Marię Bogusiewicz, Magdalenę Mechocką, Rafała Kaźmierczaka i Antoninę Letką – SP Bolimów. W grupie uczniowie klas IV-VI nagrodzono: Mateusza Bogusiewicza, Kacpra Oksznajczyka, Zofię Aftewicz i Aleksandrę Aftewicz – SP Bolimów oraz Agatę Grebelską – SP Humin. W grupie III (uczniowie gimnazjum) nagrodę przyznano Maciejowi Wójcikowi. Nagrody książkowe zostały wręczone laureatom w szkołach. **tb**

GOK BOLIMÓW

Anioły nadesłane na konkurs można oglądać w Bolimowie.

REKLAMA

Zadbaj o zdrowie i dobre samopoczucie swoje i całej rodziny
BADANIA NA OBECNOŚĆ:
pasożytów, bakterii,grzybów, wirusów
WG BADAŃ NAUKOWCÓW 95% POPULACJ NA ŚWIECIE ZARAŻONE JEST JEDNYM LUB KILKOMA PASOŻYTAMI
Jeśli cierpisz m.in. na: zaparcia oraz biegunki, utratę wagi lub otyłość, anemie i alergie, bóle: migrenowe, mięśniowe, stawowe, przewlekłe inf. dróg oddechowych, zespół przewlekłego zmęczenia, kłopoty ze snem, łaknienie na słodkie, nadmierną pobudliwość, zgrzytanie zębami, wypadanie włosów.
POMOŻEMY CI POZBYĆ SIĘ PASOŻYTÓW! - przyjdź do nas i zrób Vega Test.
www.vegatest.lowicz.pl Metoda jest bardzo skuteczna i bezinwazyjna
Gabinet: Łowicz ul. Klickiego 66 Rejestracja: tel. 501-074-045
360226

Spółka Medyczna
GABINETY LEKARSKIE s.c.
Głowno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666
GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog
• ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
• holter ekg + holter ciśnienia
• usg serca z kolorowym dopplerem
360627

SKLEP MEDYCZNY
mgr rehabilitacji Halina Sadowska
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
▪ sprzęt ortopedyczny, wózki, balkoniki, laski, kule, gorsety
▪ artykuły przeciwodleżynowe, przeciwżylakowe
▪ pieluchomajtki, artykuły stomijne, stabilizatory
▪ OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE, dr ORTO
Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96
CZYNNE: poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-13
361761

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przyżycka
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa • bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy • bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595
360615

GABINET „ALEXANDER-MED"
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA
▪ leczenie schorzeń kręgosłupa
▪ rwa kulszowa, barkowa
▪ przepuklina dysków
▪ nerwica i naruszenie snu
▪ skolioza u dzieci ▪ bóle migrenowe
▪ bóle korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862
360959

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawe (haluksy)
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94
361362

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
▪ USG SERCA
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH
▪ HOLTER EKG
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY
▪ EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043
361740

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG
CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Badania sportowców (do 23 r. życia)
Głowno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09
361743

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810
361753

TOMASZ MATUSIAK

Uczniowie z Mastek i ich nauczyciele po raz kolejny udowodnili, że pamiętają o ludowych korzeniach swojej gminy.

Mastki | Jasełka w szkole podstawowej

Kolorowo i na ludowo

Ludowa gwara, kolorowe stroje i rekwizyty panowały 21 grudnia w Szkole Podstawowej im. Józefa Ufy w Mastkach. Jasełkowy program „Łowickie Betlejem", jak sama nazwa wskazuje, był mocno osadzony w lokalnej tradycji.

Wystąpiły w nim dzieci i młodzież z różnych klas. Oglądali i oklaskiwali koledzy, nauczyciele, rodzice, dziadowie i inni zaproszeni goście. Stroje ludowe przywdziali nie tylko występujący uczniowie, ale także nauczyciele, na czele z dyrektor Marią Katarzyną Rokicką, która witając gości i składając życzenia udowodniła, że świetnie operuje łowicką gwarą.

Scenariusz przestawienia opowiadał o wigilii na wsi łowickiej sprzed lat, przypominając przy tym sens i znaczenie nieco zapomnianych świątecznych zwyczajów i symboli. Na przykład – co oznacza opłatek, siano czy puste miejsce przy stole. Spektakl przygotowany został z dużym rozmachem, na scenie było bardzo kolorowo, a oprócz kojarzonej z zimą bieli, królowały barwy charakterystyczne dla łowickiego folkloru.

Po przedstawieniu rozmawialiśmy z występującymi w nim Zuzanną Kołaczek, Oliwią Kostrzewą i Natalią Rybus. Choć chodzą do szkoły podstawowej, to gwara łowicka nie jest dla nich czymś zupełnie obcym i zapomnianym. Mówiły, że prawie każdy z uczestników przedstawienia ma jeszcze babcię czy dziadka, mówiących w podobny sposób. Często zresztą udzielali oni konsultacji przy przygotowaniach do tego przedstawienia, podpowiadając jak wymawiać i jak akcentować, by ta gwara brzmiała przekonująco. – Gwara wcale nie jest taka trudna, jak mogłoby się wydawać – przekonuje Zuzanna.

Nad realizacją przedstawienia czuwał zespół nauczycielek z Dorotą Guzek na czele. Po jego zakończeniu wszyscy przystąpili do dzielenia się opłatkiem i składania życzeń. Był też, jak co roku, słodki poczęstunek dla wszystkich uczniów, nauczycieli i gości. **tm**

RZUT OKIEM | WIEWIÓRKI W BETLEJEM

Dzieci z grupy „Wiewiórki" z przedszkola „Stokrotka" przy ul. Ułańskiej w Łowiczu zaprezentowały w środę, 20 grudnia, jasełka dla swoich bliskich. Była to tradycyjna opowieść o narodzinach Jezusa w Betlejem, w której pojawili się m.in. Maria i Józef, Trzej Królowie, aniołowie i zwierzęta przy żłobie. Występy rozpoczęły się od wspólnego śpiewania kolędy „Wśród nocnej ciszy", ale potem wykonywane były też inne. Na zakończenie wszyscy przełamali się opłatkiem i złożyli sobie świąteczne życzenia. **aa**

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Łowicz | Przedszkole Nr 4

Jasełka i świąteczne przedstawienia

Przedstawienie jasełkowe zaprezentowały dla swoich bliskich dzieci z grupy Zajączki z przedszkola Słoneczko przy ul. Sikorskiego w Łowiczu.

Dzieci, obrazując w sposób tradycyjny historię narodzin Jezusa, wprowadziły gości w świąteczną atmosferę. W przygotowanych przez rodziców strojach, z przejęciem i zaangażowaniem, odtwarzały swoje role. Gromkie brawa mogły świadczyć tylko o tym, że Zajączki podbiły serca widowni. Na zakończenie wszyscy zaśpiewali razem kolędę i składali sobie świąteczne życzenia.

Spotkania opłatkowo-wigilijne odbywały się również w innych przedszkolnych grupach. Na przykład dzieci z grupy Niedźwiadki przygotowały dla swoich najbliższych okolicznościowe „Świąteczne przedstawienie". Śpiewając piosenki, kolędy, recytując wiersze i tańcząc pokazywały swoje talenty i umiejętności.

– Nie mamy na tyle dużej sali, żeby mogli zebrać się rodzice, a często i dziadkowie oraz rodzeństwo dzieci z wszystkich naszych grup, dlatego spotkania są organizowane w poszczególnych salach – powiedziała nam dyrektor przedszkola Małgorzata Rudnicka. **opr. mak**

PRZEDSZKOLE SŁONECZKO

Przedszkolaki z grupy Zajączki wystąpiły przed rodzicami, dziadkami i rodzeństwem.

REKLAMA

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w ŁOWICZU
z siedzibą w Łowiczu przy ul. Katarzynów 49,

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY NA SPRZEDAŻ:

1. **Prawa użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Łowiczu, przy ul. Sikorskiego 3 o pow. ok. 0,2528 ha** obejmującej działkę o numerze 4302/8, **wraz z prawem własności znajdującego się na niej budynku handlowo-usługowego** o pow. ok. 990 m². Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr LD10/00024113/5. **Cena wywoławcza 1.000.000,00 zł.**
2. **Prawa użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Łowiczu, przy ul. Katarzynów 49 o pow. ok. 0,5425 ha** obejmującej działkę o numerze 4814/1, **wraz z prawem własności znajdujących się na niej budynków**: biurowego o pow. zabudowy ok. 201 m², handlowo-usługowego o pow. zabudowy ok. 380 m², magazynu z rampą o pow. zabudowy ok. 480 m², magazynu o pow. zabudowy ok. 80 m ². Na działce ustanowiona jest nieodpłatna służebność osobista przejazdu do 30.12.2019 r. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr LD10/00023687/2.
   Własności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Łowiczu, przy ul. Katarzynów 49 o pow. ok. 0,4321 ha obejmującej działkę o numerze 4815/2, w**raz z prawem własności znajdujących się na niej czterech budynków magazynowych**: o pow. zabudowy ok. 110 m², ok. 339 m², ok. 359 m², ok. 399 m². Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta o nr LD10/ 00006080/2.
   Powierzchnia łączna terenu wynosi ok. 0,9746 ha. **Cena wywoławcza 1.400.000,00 zł.**

- **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium** za każdą z nieruchomości opisaną w pkt. 1 i pkt. 2 ogłoszenia w wysokości po 15.000,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy) na rachunek bankowy Spółdzielni w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej nr 62 9288 0001 0006 2499 2000 0020 **w terminie do dnia 18 stycznia 2018 r. –** decyduje data wpływu na rachunek Spółdzielni.
- **Oferty należy składać na piśmie** w zaklejonych kopertach bezpośrednio w sekretariacie Spółdzielni w Łowiczu, ul. Katarzynów 49, **w dniach od 15 stycznia 2018 r. do 18 stycznia 2018 r.** w godz. 12.00-15.00.
- Każdy oferent zobowiązany jest do zapoznania się z obowiązującym regulaminem przetargu.
- **Szczegółowe informacje udzielane są w siedzibie Spółdzielni lub pod tel. 606-705-475.**

362917

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁOWICZA
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, obszar urbanistyczny Śródmieście, fragment położony w rejonie ulicy Akademickiej i Alei Henryka Sienkiewicza wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1073) oraz uchwały Nr XXXVI-/251/2017 Rady Miejskiej w Łowiczu z dnia 27 lutego 2017 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu
projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, obszar urbanistyczny Śródmieście,
fragment położony w rejonie ulicy Akademickiej i Alei Henryka Sienkiewicza
wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,
w dniach od 08 stycznia 2018 r. do 31 stycznia 2018 r. w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, Budynek B, pokój 36, Stary Rynek 1, 99-400 Łowicz.

- **Dyskusja publiczna** nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami **odbędzie się w dniu 30 stycznia 2018 r.** w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, Budynek B, pokój 36 o godz. 14.00.
- Jednocześnie informuję, iż stosownie do art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017 r. poz. 1405) w/w projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko.
- Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.
- **Uwagi należy składać na piśmie** do Burmistrza Miasta Łowicza z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 15 lutego 2018 r.**
- Stosownie do art. 18 ust. 3 ustawy, jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 530) opatrzone kwalifikowanym podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

362934

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NIEBORÓW

Stosownie do art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2016r. poz. 2147 z póź. zm.),
podaję do publicznej wiadomości,
że w dniach od 28 grudnia 2017 r. do dnia 18 stycznia 2018 r.
na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Nieborów,

zostaje wywieszony wykaz następujących NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY:

1. nieruchomość położona we wsi **Karolew, o pow. 0,5800 ha**, oznaczona nr. ewid. 6.
   Na terenie nieruchomości znajduje się parterowy, murowany budynek gospodarczy, o powierzchni zabudowy 27 m² w złym stanie technicznym.
2. nieruchomość położona we wsi **Karolew, o pow. 0,5000 ha**, oznaczona nr. ewid. 5.
3. nieruchomość położona we wsi **Bobrowniki, o pow. 0,9200 ha**, oznaczona nr. ewid. 636.
4. nieruchomość położona we wsi **Dzierzgów, o pow. 0,8600 ha**, oznaczona nr. ewid. 309.

- Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego ww. nieruchomości położone są w terenach zabudowy zagrodowej z mieszkaniowo-usługową oraz w części w terenach rolnych.
- Termin złożenia wniosków przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości wynosi 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu – tj. od dnia 28 grudnia 2017 r. do dnia 8 lutego 2018 r.
- Wszelkich informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Nieborów w godzinach urzędowania tj. 7.00-15.00 w pokoju nr 106, tel. 46 838-56-13.

362915

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA
informuje, iż zgodnie z art. 35 ust.2 ustawy o gospodarce nieruchomościami,
wykaz do sprzedaży niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Łowiczu w obrębie Korabka przy ul. Strzeleckiej,
stanowiącej własność Gminy Miasta Łowicza,
został wywieszony na tablicy ogłoszeń
Urzędu Miejskiego w Łowiczu w budynku „B"
na okres od dnia 19 grudnia 2017 roku do 9 stycznia 2018 roku.
Zamieszczony jest również na stronie www.lowicz.eu
Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości wynosi 6 tygodni, tj. do dnia 30 stycznia 2018 r.

362903

TOMASZ MATUSIAK

Opłatkiem gości częstowali uczniowie ZSP nr 3 w Łowiczu, którzy odpowiadali również za całą oprawę kulinarną spotkania.

Łowicz | Wigilia dla mieszkańców

By nikt nie czuł się samotnie

W budynku po Gimnazjum nr 1 przeszło 300 osób spotkało się 22 grudnia na spotkaniu wigilijnym. Spotkanie zostało zorganizowane dla mieszkańców, szczególnie tych, którym na co dzień doskwiera samotność albo ubóstwo.

Dla wielu z nich była to niepowtarzalna okazja, żeby poczuć atmosferę świąt przy opłatku, wśród ludzi przy stole zastawionym wigilijnymi potrawami. Błogosławieństwa zgromadzonym udzielili dwaj biskupi łowiccy – Andrzej F. Dziuba i Wojciech Osial. Byli też przedstawiciele władz miejskich, na czele z burmistrzem Krzysztofem Janem Kalińskim, wiceburmistrzem Bogusławem Bończakiem i przewodniczącym Rady Miejskiej Michałem Trzoską.

Typowo wigilijne dania przygotowało pięć łowickich restauracji, zaś za oprawę gastronomiczną spotkania odpowiadał Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3, którego uczniowie podawali do stołów. Ucztujący słuchali śpiewu chóru Klubu Seniora „Radość" z akompaniamentem Szymona Mońki, sami również zostali zaproszeni do śpiewania kolęd i pastorałek. **tm**

RAFAŁ KOPROWSKI/ZSP1

Uczniowie, nauczyciele i goście dzielili się opłatkiem w szkolnej auli.

Łowicz | ZSP 1

Jasełka i spotkanie opłatkowe

Uczniowie, nauczyciele, pracownicy administracji, obsługi szkoły i zaproszeni przez szkołę księża i inni goście spotkali się 22 grudnia w auli Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu, by obejrzeć jasełka oraz składać sobie życzenia świąteczne i noworoczne. Po części z Jasełkami i wspólnym śpiewaniu kolęd, goście oraz uczniowie łamali się opłatkiem.

Dekorację i scenariusz uroczystości przygotowały Agnieszka Rykowska-Baleja i Anna Kucharek, zaś oprawę muzyczną spotkania uczniowie chóru szkolnego i zespołu wokalno – muzycznego pod okiem Tomasza Walczaka i Piotra Słomy. **opr. mak**

RZUT OKIEM | Z KOLĘDAMI PRZEZ EPOKI

TOMASZ MATUSIAK

W I LO im. Józefa Chełmońskiego spotkanie opłatkowe 22 grudnia zostało poprzedzone występem młodzieży, śpiewającej kolędy. Wykonywane były one zarówno solo, w duecie, jak i przez bardzo duży chór, a wszystko przy akompaniamencie kilkuosobowego zespołu instrumentalistów. Każda kolęda była poprzedzona krótkim komentarzem, przybliżającym jej historię i symbolikę. Ponieważ były ułożone według epok,w których powstawały, można było zaobserwować przemiany zachodzące w świątecznej symbolice i obyczajowości na przestrzeni stuleci. **tm**

Łowicz | Święta w II LO

Rozśpiewane jasełka

W II LO im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu 22 grudnia upłynął pod znakiem kolędowania, ubierania choinki i opłatkowych życzeń.

Szkolna społeczność obejrzała też jasełka przygotowane przez klasę III a i wzięła udział w zorganizowanym przez tę klasę konkursie.

W jasełkach wykorzystane zostały tradycyjne postaci z szopki – jak Święta Rodzina, Trzej Królowie, aniołowie, pastuszkowie czy zwierzęta. Marię zagrała Ela Podwójci, zaś św. Józefem był Mateusz Jagiełło, który na scenie nie rozstawał się z gitarą – w programie bardzo dużo było muzyki i śpiewu. Każdy wykorzystany świąteczny symbol był przez uczniów dokładnie omówiony – co znaczył, skąd się wywodzi i jak jego wykorzystanie zmieniało się w tradycji świątecznej na przestrzeni lat.

Po jasełkach i kolędowaniu przystąpiono do ubierania choinki, które było konkursem dla reprezentantów wszystkich klas w szkole. Dużo emocji wzbudziły takie konkurencje, jak na przykład wyścig z przenoszoną na łyżce bombką albo nawlekanie na nitkę popcornu, aby powstał nietypowy, świąteczny łańcuch. Klasy głośno dopingowały swoich reprezentantów – ostatecznie każda z nich miała swój udział w ubraniu choinki. Samorząd Uczniowski również zaskoczył wszystkich wykonanymi własnoręcznie prezentami. **tm**

TOMASZ MATUSIAK

Przy żłóbku królował śpiew, muzyka i dobre nastroje!

RZUT OKIEM | KWIECIEŃ Z ŁOWICZANKĄ

SONIA SZÓSTAK

Monika Kocemba, pracownica drogerii Rossmann w Łowiczu była jedną z 12 modelek, której zdjęcie zostało wykorzystane w firmowym kalendarzu Rossamanna, na stronie kwiecień. Kalendarz Rossmanna wydany został po raz ósmy, to tym razem jest on związany z 25-leciem firmy. Do wzięcia udziału w projekcie było kilkaset kandydatek m.in. z Warszawy, Wrocławia, Szczecina, Poznania, Łodzi i Bydgoszczy. Panie zostały wystylizowane na postacie z bajek i baśni. Zdjęcia wykonała Sonia Szóstak – absolwentka Szkoły Filmowej im. Schillera w Łodzi, której zdjęcia były publikowane w magazynach kobiecych jak: Vogue, Elle, K-Mag czy Glamour. Kalendarza ze zdjęciem łowiczanki nie można kupić. Został wydany w 2 tys. egzemplarzy dla pracowników firmy i jej kontrahentów. **mwk**

Zduńska Dąbrowa | Zespół Szkół

Wigilijne spotkanie z dziećmi z Gostynina

21 grudnia w Zespole Szkół w Zduńskiej Dąbrowie gościły dzieci z Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Gostyninie.

Było to już 16 spotkanie przygotowane przez uczniów technikum i ich nauczycieli z myślą o nich. Wszystkie organizowane były w okresie bożonarodzeniowym.

Jak zawsze spotkanie rozpoczął dyrektor Stanisław Kosmowski, który powitał gości i podziękował wszystkim, którzy pomogli przygotować spotkanie, również sponsorom, dzięki którym zostały zakupione prezenty dla dzieci. Następnie młodzież wystawiła jasełka przygotowane pod kierunkiem wychowawczyń internatu Sylwii Jabłońskiej i Kingi Dzik. Były też życzenia składane przy opłatku, wigilijna wieczerza i wspólne kolędowania przy akompaniamencie Kapeli Jaśka. Ostatnim punktem programu – oczekiwanym zwłaszcza przez najmłodszych gości – była wizyta Mikołaja, który przyszedł z workiem pełnym prezentów dla dzieci. **mwk**

Najpiękniejsze było wspólne kolędowanie.

Ogłoszenia

▪ KUPUJESZ ▪ SPRZEDAJESZ ▪ SZUKASZ PRACY ▪ MIESZKANIA
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

■ **Skup pojazdów samochodowych. Zaświadczenia do WK. Sprzedaż części, tel. kom. 605-695-882.**

■ Skup powypadkowych, starych, skorodowanych samochodów, tel. kom. 512-476-760.

■ Złomowanie Pojazdów- zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rząśno 13, tel. kom. 602-123-360.

sprzedaż

■ AUDI A3, 1.4 TSI Turbo, 2008 rok, granatowy metalik, tel. kom. 513-329-718.

■ AUDI A4 B7, 2004 rok, tel. kom. 721-116-506.

■ AUDI A4 kombi TDI, 2005 rok, tel. kom. 692-606-026.

■ BMW 520, 2.0 I, 1998 rok, bogate wyposażenie, stan bdb., możliwa zamiana (mniejszy), tel. kom. 604-706-309.

■ CHEVROLET Spark benzyna/gaz, 2010 rok, tel. kom. 600-339-023.

■ CITROËN Berlingo, 1.9 diesel, 2003 rok, tel. kom. 668-501-169.

■ CiTROËN C4 Coupe, 1.6 16V benzyna, 2008 rok, tel. kom. 500-081-750.

■ DACIA Duster, 1.5 TD, 2014 rok, 69.000 km, I właściciel, serwisowana, kupiona w ASO, klima, czujniki cofania, tel. kom. 500-041-363.

■ DAEWOO Matiz, 2001 rok, I właściciel, stan dobry, tel. kom. 696-951-591.

■ DAEWOO Lanos, 1.4, 2001 rok, srebrny metalik, stan bdb, tel. kom. 513-375-786.

■ FIAT 126p, 1999 rok, tel. kom. 500-252-115.

■ FIAT Brava, 1.6 16V benzyna/gaz, tel. kom. 604-454-032.

■ FIAT CC, części, tel. kom. 604-454-032.

■ FIAT Cinquecento, 700, 1995 rok, 160.000 km, stan dobry, 650 zł, tel. kom. 690-379-724.

■ FIAT Doblo, 1.6 diesel, 2013 rok, 105 KM, 5-osobowy, I właściciel, bezwypadkowy 93.000 km, tel. kom. 509-299-676.

■ FIAT Panda, 1.2, 2010 rok, 70.000 km, serwisowany, I właściciel, kupiony w polskim salonie, tel. kom. 695-323-452.

■ FIAT Stilo diesel, 2005 rok, tel. kom. 600-149-480.

■ FIAT Stilo, 1.9 JTD, 2003 rok, srebrny metalik, tel. kom. 502-403-882.

■ FORD Galaxy, 1.9 TDI 140 KM, 6 skrzynia, 2005 rok, zielony metalik, 7-osobowy, możliwa zamiana (mniejszy), tel. kom. 604-706-309.

■ FORD Mondeo, 2012 rok, tel. kom. 606-253-121.

■ MAZDA 6, 1.8, 2003 rok, kombi, tel. kom. 661-666-354.

■ MERCEDES C klasa, 2.2 CDI W203, 2007 rok, bogate wyposażenie, 22.700 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, tel. kom. 513-375-786.

■ NISSAN Almera, 1.5, 2005 rok, 5-drzwiowy, złoty metalik, 7.200 zł, tel. kom. 604-706-309.

■ OPEL Corsa C, 998, 2004 rok, oglądać Łowicz, ul. Poznańska 98.

■ OPEL Corsa, 1.2, 2010 rok, 41.000 km, serwisowany, bezwypadkowy, kupiony w polskim salonie, tel. kom. 600-944-728.

■ OPEL Corsa, 1.5 diesel isuzu, 1999 rok, stan bdb., tel. kom. 604-706-309.

■ OPEL Zafira 1.9, 2007, tel. kom. 530-350-251.

■ PEUGEOT 206, 1.4, 2001 rok, osoba prywatna, tel. kom. 505-099-568.

■ PEUGEOT 207, 1.6 HDI, 2007 rok, 120.000 km, 5-drzwiowy, bogate wyposażenie, 12.800 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ PEUGEOT 308, 1.6 HDI, 2007 rok, I właściciel, serwisowany, tel. kom. 608-501-258.

■ POLONEZ Caro, 1.6 benzyna/gaz, 1996 rok, tel. kom. 502-751-126.

■ RENAULT Clio IV, 1.2 benzyna, 2013 rok, 49.000 km, srebrny metalik, tel. kom. 792-008-272.

■ RENAULT Laguna II, 1.9, 2001 rok, tel. kom. 508-107-655.

■ RENAULT Megane, 1.4, 2001 rok, klimatyzacja, oryginalny lakier, stan rewelacyjny, tel. (46) 831-02-44, tel. kom. 513-375-786.

■ RENAULT Scenic, 1.9 diesel, XI 2006, stan bdb, tel. kom. 512-444-060.

■ SEAT Cordoba, 1.9 SDI, 1998 rok, tel. kom. 515-236-142.

■ SEAT Leon, diesel TDI 2006 rok, tel. kom. 696-312-242.

■ SKODA Fabia, 1.4 benzyna/gaz, 2002 rok, zielony metalik, stan bdb., tel. kom. 604-706-309.

■ SKODA Octavia II, 2007 r., 1.9, 105KM, 14.500 zł do negocjacji, tel. kom. 512-251-357.

■ TRABANT i FIAT Punto - sprzedam, tel. kom. 669-824-911.

■ TOYOTA Auris, 2008 r., 2.0, D4D, tel. kom. 603-609-790.

■ TOYOTA Avensis I kombi D4D, 2002 rok, tel. kom. 695-795-479.

■ TOYOTA Corolla Verso benzyna, 2005 rok, metalik, I właściciel, tel. kom. 602-154-969.

■ TOYOTA Yaris, 1.3, 2007 rok, tel. kom. 884-371-667.

■ VOLVO V50, 1.6 diesel, 2007 rok, czarny metalik, bogate wyposażenie, możliwa zamiana (tańszy), tel. kom. 513-375-786.

■ **VW Bora, 1.4 16V, serwisowany, tel. kom. 669-960-718.**

■ VW LT 35, 2461 cm3 diesel, 2003 rok, tel. kom. 570-980-770.

■ VW Polo, 1997 rok, 5-drzwiowy, bogate wyposażenie, tel. kom. 500-252-115.

■ VW Polo, 1.4 benzyna, rok produkcji: 1997, czarny, tanio, tel. kom. 509-242-453.

■ VW Turan, 1.9 TDI, 2008 rok, stan bdb, tel. kom. 502-751-126.

inne

■ Autolaweta transport aut, maszyn i urządzeń, konkurencyjne ceny, tel. kom. 797-713-825, 502-391-577.

■ Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. kom. 505-151-701.

■ Felgi „15", koła „13", tel. kom. 693-054-784.

■ Opony zimowe 205/65R15, tel. kom. 577-014-868.

■ Koła zimowe na alu 15 do BMW 1.3, tel. kom. 791-125-486.

■ Koła zimowe, Opel, 175/70/13, tel. kom. 517-201-454.

■ Sprzedam przyczepkę lekką, DMC 400 kg, tel. kom. 693-618-777.

motorowe

kupno

■ Skup starych motocykli WSK, SHL, Junak, innych, tel. kom. 513-185-357.

■ Stare motocykle, motorowery, części kupię, tel. kom. 513-185-357.

■ Kupię stare motocykle: WSK, MZ, Komarek itp., tel. kom. 609-942-407.

■ Kupię stare motocykle oraz części, tel. kom. 603-444-431.

■ Kupię stary motor WSK, SHL, MZ, Java, tel. kom. 506-355-899.

sprzedaż

■ **Sprzedam Kawasaki Ninja Zx6 z 2000 roku, kolor czerwony, stan bdb, tel. kom. 791-737-790.**

■ Sprzedam skuter Koliber, tel. kom. 604-454-032.

inne

■ Kolekcja „Świata Motocykli" z 15-stu lat, tel. (24) 277-91-85.

garaże

sprzedaż

■ Sprzedam garaż, Bratkowice, tel. kom. 601-050-895.

wynajem

■ Garaż wynajmę/ sprzedam, Bratkowice, tel. kom. 501-582-990.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.

■ Kupię każdą nieruchomość: ziemię, działkę, mieszkanie, dom itp. (również zadłużone), tel. kom. 501-020-993.

■ Kupię/przyjmę w dzierżawę ziemię, tel. kom. 696-736-701.

■ **Kupię mieszkanie M-4 lub 5 na os. Dąbrowskiego lub Bratkowicach na parterze lub 1 piętrze, tel. kom. 601-310-375.**

■ Kupię mieszkanie M-3 lub M-2 w Strykowie, tel. kom. 693-020-329.

sprzedaż

■ Działka 4,6 ha, Łazin, tel. kom. 501-020-993.

■ Dom, stan surowy, zamknięty, Łowicz Grunwaldzka (sprzedam lub zamienię na mieszkanie spółdzielcze), tel. kom. 795-410-608.

■ Mieszkanie Bratkowice 14, 3-pokoje, 60 mkw., tel. kom. 504-110-469.

■ Sprzedam 2 ha ziemi ornej, 1 ha łąk i las, Strugienice, tel. kom. 668-380-714.

■ Działka budowlana, Nieborów, tel. kom. 795-015-269.

■ Działka budowlana, 1.500 mkw., media, Łowicz, Górki, tel. kom. 784-043-952.

■ **Sprzedam działki o pow. łącznej 0,55 ha, Wyskoki, gm. Stryków, tel. kom. 601-204-540.**

■ Domek 60 mkw., działka 6.000 mkw., budowlano-usługowa, narożna, Łowicz, tel. kom. 603-878-783.

■ Działka 3.000 mkw. w Kiernozi, pod zabudowę mieszkalną, handlową, usługową, 35 zł/mkw., tel. kom. 694-165-597.

■ Sprzedam 3,5 ha ziemi, Wola Stępowska, gm. Kiernozia, tel. kom. 501-504-723.

■ Dom 293 mkw, stan surowy otwarty, działka 1900 mkw, wszystkie media, Łowicz, ul. Grunwaldzka, tel. kom. 501-932-818.

■ Działka 38 arów w Stępowie, gmina Kiernozia, zabudowana, ogrodzona, częściowo utwardzona, tel. kom. 512-179-465.

■ Dom z oficyną, Głowno, tel. kom. 784-391-049, 666-865-844.

■ Sprzedam ziemię rolno-budowlaną 2,86 ha, Lutynek, gm. Kocierzew, tel. kom. 693-351-078.

■ Budowlano-rolna, 9.400 mkw., Polesie, rzeka, możliwość wykopania stawu, tel. kom. 603-878-783.

■ Sprzedam dom, tel. kom. 881-087-040.

■ Mieszkanie 60 mkw., III p., Kaliska, tel. kom. 668-955-030.

■ Mieszkanie 3-pokojowe, 60 mkw., II piętro, +garaż. Do zamieszkania, tel. kom. 508-281-030.

■ Sprzedam działkę, Łowicz, ul. Zduńska, tel. kom. 609-514-291.

■ Ziemia orna, Bobrowa, tel. kom. 606-626-575.

■ Działki, Otolice, tel. kom. 512-490-910.

■ Sprzedam dom na Żwirki i Wigury 7A, tel. kom. 500-287-713.

■ Działka budowlana 1500 mkw., Wrzeczko (Borowiny), tel. kom. 667-941-359.

■ Budynek nadający się na magazyn lub halę produkcyjną 1000 mkw, tel. kom. 663-881-721.

■ Sprzedam mieszkanie 30,5 mkw., Łowicz ul. Czajki, bezpośrednio, tel. kom. 511-765-528.

■ Dom w Niedźwiadzie w atrakcyjnym miejscu, tel. kom. 880-565-192.

■ Pilnie sprzedam działkę budowlaną z zabudowaniami w Głownie 160.000 zł, tel. kom. 501-280-825, 796-568-682.

■ Mieszkanie M 4, Łowicz, os. Starzyńskiego, IV piętro, 48 mkw., tel. kom. 664-912-197.

■ Sprzedam ziemię rolną ok. 2 ha, Wierznowice, tel. kom. 883-123-026.

■ **Działka budowlana 1.100 mkw Lubianków, tel. kom. 503-044-755.**

■ Dom w Głownie sprzedam., tel. kom. 693-066-560.

■ M3 Głowno, os. Kopernika, II piętro z garażem, tel. kom. 515-734-284.

■ Nowy dom 190 mkw. na działce 720 mkw., Bratkowice, stan surowy, tel. kom. 508-828-942, 506-258-564.

wynajem

■ Wezmę w dzierżawę ziemię, okolice Łowicza, tel. kom. 723-528-070.

■ **Wynajmę pawilon handlowy 290 mkw., Łowicz, ul. Kurkowa 6, tel. kom. 501-044-546.**

■ Róg Warszawskiej i Dworcowej w Łowiczu 40 mkw. na działalność, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ Na działalność gospodarczą 400+500 mkw. z dużym placem, Łowicz, Bolimowska 63, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ Wynajmę pomieszczenie do prowadzenia warsztatu samochodowego w Łowiczu , tel. kom. 502-251-751.

■ Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe, os. Marii Konopnickiej, tel. kom. 880-542-659.

■ Wydzierżawię każdą ilość ziemi, tel. kom. 796-260-112.

■ **Do wynajęcia: 50 i 100 mkw., centrum Łowicza, tel. kom. 604-145-259.**

■ Do wynajęcia mieszkanie umeblowane, ul. Powstańców, tel. kom. 608-306-154.

■ Do wynajęcia mieszkanie, centrum Łowicza, tel. kom. 602-574-891.

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach **39x20 mm** kosztuje **21 zł netto**, o rozmiarach **39x40 mm – 41 zł netto**

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

Tylko 1 zł dopłaty*

a Twoje ogłoszenie drobne ukaże się także na naszym portalu

www.lowiczanin.info

*** Kwota netto na jeden tydzień**

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ": BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; **BEDNARY**, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; **BOBROWNIKI 27**, SKLEP P. PACLER; **BOLIMÓW**, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA", P.PAPIERNIK; **DOMANIEWICE**, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; **GĄGOLIN POŁUDNIOWY**, SKLEP „KOS"; **HUMIN 1A**, SKLEP P. GREFKOWICZ; **IŁÓW:** PL. RYNEK STAROMIEJSKI 2A; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; **KIERNOZIA**, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; **KOCIERZEW PÓŁNOCNY 37A,** SKLEP P. KRYGIER; **KURABKA 17A**, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; **ŁOWICZ**, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; **ŁYSZKOWICE**, SKLEP „DUET", UL. GMINNA 6; **NIEBORÓW**, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; **NOWA SUCHA 22**, SKLEP P. SIEWIERY; **OSTRÓW 20**, SKLEP P. BEJDY; **OSMOLIN:** UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; **PSZCZONÓW 147**, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; **SANNIKI**, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; **SOBOTA**, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; **SOKOŁÓW 19**, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; **STACHLEW 113A**, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; **STARY DĘBSK 6A,** SKLEP P. PAWŁA TARGASZEWSKIEGO, **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MĄCZYŃSKIEJ; **ZABOSTÓW DUŻY**, SKLEP P. SZALENIEC; **ZAWADY 67**, SKLEP P. SOKALSKIEJ; **ZŁAKÓW BOROWY 139A**, SKLEP P. PIECKI.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI": **BIURO OGŁOSZEŃ GŁOWNO**, UL. ŁOWICKA 40; **DMOSIN 1**, BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA: **STRYKÓW**: SKLEP „ZOSIA", UL. TARGOWA 25/27; SKLEP P. ŁUKASZA PAPIŃSKIEGO, STARY RYNEK 4/29.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ DLA ŻYCHLINA, OPOROWA, BEDLNA I PACYNY": BEDLNO 28, SKLEP MINI-MAG; **DOBRZELIN**, UL. WŁ. JAGIEŁŁY, SKLEP MAGDA; **PACYNA**, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. MAGDALENY DURKI; **PLECKA DĄBROWA**, SKLEP „MONIKA"; **PODCZACHY 16**, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MĄCZYŃSKIEJ; **ŻYCHLIN**, UL. ŁĄKOWA 9A, SKLEP „MAGDA"; UL. NARUTOWICZA 85F, SKLEP „MAGDA"; UL. 29 LISTOPADA 25-26, SKLEP „ELEMIS".

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE"

■Wynajmę lokal użytkowy (Zduńska) 20 mkw, tel. kom. 607-442-383.

kupno różne

■Monety, medale, dokumenty, starocie, tel. kom. 606-941-752.

■Kupię rury, profil, tregry, tel. kom. 662-240-085.

■Kupię topolę, dęba i inne, tel. kom. 795-377-074.

sprzedaż różne

■Drewno kominkowe, opałowe (buk, brzoza, olszyna, grab); workowane, tel. kom. 501-658-261.

■Drewno kominkowe i opałowe, pelet drzewny, brykiet drzewny, tel. kom. 504-010-550.

■Kruszywa, piasek, żwir, ziemia ogrodowa. Roboty ziemne, wyburzeniowe, transport maszyn budowlanych, rolniczych, tel. kom. 693-565-564.

■Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. kom. 600-895-026.

■Palety 1.200x1.000, tel. kom. 502-919-192.

■Węgiel Ekogroszek, kostka, orzech. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.

■Kuchnia węglowa, tel. kom. 516-543-061.

■Betoniarka 150 l, płyty chodnikowe 50x50, tel. kom. 531-467-981.

■Maszyny stolarskie, dwie łuparki do drewna, tel. kom. 605-142-474.

■Sprzedam drewno opałowe z sadu w większej ilości, tel. kom. 691-863-495.

■Kręgi, pokrywy, przepusty, tel. kom. 531-467-981.

■Sprzedam tanio używane meble do pokoju młodzieżowego +szklany stół 80x130, tel. kom. 604-739-461.

■Waga inwentarzowa elektroniczna, tel. kom. 725-451-929.

■Krajzega kompletna, szlifierka taśmowa, przecinarka metalu, tel. kom. 503-830-451.

■Sprzedaż drewna opałowego, wycinanie i przycinanie drzew i krzewów, tel. kom. 510-832-050.

■Pianino, biurko szkolne, tel. kom. 577-014-868.

■Tuja szmaragd 0,72 zł , tel. kom. 518-518-835.

■Betoniarki: sprzedaż, remonty, części, tel. kom. 603-072-751.

■Sprzedam olej zużyty, tel. kom. 692-391-039.

■Trociny workowane, skrzynki uniwersalne nowe, tel. kom. 501-658-261.

■Podkłady drewniane dł. 2,60m; 3,00m; 3,50m; 4,65m, tel. kom. 697-289-514.

■Sprzedam pianino, tel. kom. 734-464-190.

■Sprzedam pralkę automatyczną, używaną, 300 zł, tel. kom. 604-454-032.

■Drzewa: sosny, brzozy, tel. kom. 512-490-910.

■Dwa piece kaflowe, szafki BHP, tel. kom. 570-980-770.

■Tapczan 1-osobowy, stan bdb., tel. kom. 509-195-109.

■Silnik elektryczny 7,5 kW, tel. kom. 784-626-487.

■Meble, kanapy, dywan, tel. kom. 530-350-251.

■Pilarka Stihl 180MS, tel. kom. 667-837-817.

■Sprzedam akordeon 80 400 zł, tel. kom. 505-398-898.

■Orzechy włoskie, tel. kom. 603-240-034.

■Drewno opałowe, tel. kom. 518-560-797.

■Sony PSP gry, Sony Playstation 2, płyty, stan bdb, tel. kom. 733-199-530.

■Sprzedam sanie, tel. kom. 882-051-485.

praca

dam pracę

■Zatrudnię do pizzerii kierowcę oraz pomoc kelnerki. Praca w weekendy, tel. kom. 607-481-852.

■Przyjmę do pizzerii kelnerkę z możliwością przyuczenia - praca na stałe oraz pomoc na kuchnię - weekendowo, tel. kom. 601-846-354.

■Work Service zatrudni pracowników do załadunku i rozładunku, tel. kom. 508-009-963.

■Zatrudnię dekarzy lub pomocników, okolice Dmosina, tel. kom. 609-846-316.

■Tonsmeier Centrum zatrudni osobę na stanowisko kierowca-ładowacz, wymagana kat. C, praca na terenie Żyrardowa, Łowicza i okolic, tel. (46) 830-35-25.

■Przyjmę szwaczki do szycia na overlocku i dwuigłówce łańcuszkowej, praca stała, tel. kom. 501-524-923.

■Hurtownia budowlana w Strykowie zatrudni kierowców C+E. Dobre wynagrodzenie, tel. kom. 601-153-348.

■Przyjmę lakiernika, tel. kom. 501-504-723.

■Zatrudnię na stanowisko sprzedawcy, hurtownia materiałów budowlanyc, Stryków, dobre wyagrodzenie., tel. kom. 605-086-824.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, pojedyncze-podwójne obsady, tel. kom. 604-237-423, 782-223-211.

■Zatrudnię pracownika myjni samochodów ciężarowych, tel. kom. 604-237-423, 782-223-211, Łowicz.

■Zatrudnię szwaczki na overlock, tel. kom. 665-217-483.

■Zatrudnię kierowcę, ADR, C+E, cysterny, tel. kom. 690-321-370.

■Technika farmacji, tel. kom. 725-233-823.

■Zatrudnię kierowcę z doświadczeniem, kategoria C+E, na chłodnię, w ruchu krajowym, stałe miejsca załadunku i rozładunku, tel. kom. 607-403-256, 609-455-846.

■Zatrudnię pielęgniarkę, opiekunkę do Domu Seniora w Karolewie, tel. kom. 798-148-874.

■Zespół poszukuje wokalisty: wesela, tel. kom. 663-973-945.

■Zatrudnię spawaczy MIG/TIG. Praca w Łowiczu, tel. kom. 795-760-605.

■Zatrudnię malarza proszkowego. Praca w Łowiczu, tel. kom. 507-932-252.

■Zatrudnię operatora maszyny CNC z doświadczeniem i/lub do przyuczenia. Praca w Łowiczu, tel. kom. 507-932-252.

■Zatrudnię kierowców do 3,5 t, bus, transport międzynarodowy, tel. kom. 889-910-666.

■Zatrudnię diagnostę samochodowego na SKP w Łowiczu, tel. kom. 502-251-751.

■Zatrudnię przy układaniu kostki brukowej, tel. kom. 692-410-063.

■Zatrudnię dorywczo kelnerów oraz uczniów do przyuczenia, tel. kom. 504-359-441.

■Zatrudnię budowlańców i dociepleniowców, tel. kom. 512-192-366.

■Murarza zatrudnię, tel. kom. 600-165-312.

■Zatrudnię cukiernika/pomoc cukiernika. Praca od poniedziałku do piątku w godzinach od 18 do 2. Dmosin Drugi, tel. kom. 606-799-177.

■Zatrudnię cukiernika/pomoc cukiernika do 30 roku życia. Praca od poniedziałku do piątku. Dmosin Drugi, tel. kom. 606-799-177.

■Tesco. Szukasz pracy? Skontaktuj się z nami!, tel. kom. 790-024-200.

■Zatrudnię pracowników w branży budowlanej, tel. kom. 608-431-759.

■Zatrudnię kierowcę C+E, transport międzynarodowy. Wysokie zarobki, wyjazdy tygodniowe, tel. kom. 502-605-719.

■Zatrudnię do zakładu ślusarskiego, tel. kom. 605-370-015.

■Zatrudnimy kierowców kat. C+E do przewozu kontenerów morskich, Hamburg-Polska, weekendy w domu, wysokie zarobki, stabilne warunki pracy, tel. kom. 506-836-200.

■Zatrudnię kierowcę kat. C+E, w ruchu międzynarodowym, naczepa typu coilmulda, stałe trasy, tel. kom. 501-250-633.

■Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, wolne weekendy, tel. kom. 603-993-039.

■Restauracja McDonald's MOP Parma zatrudni pracowników na pełny i niepełny etat. U nas zarobisz nawet 2.240 zł brutto (wynagrodzenie na pełnym etacie). Więcej informacji, tel. kom. 696-442-485, lub u kierownika w restauracji.

■Zatrudnię murarza z okolic Łowicza, tel. kom. 692-382-852.

■Zatrudnię pracowników na budowę, tel. kom. 667-001-887.

■Zatrudnię do pracy w pizzerii, tel. kom. 660-733-348.

■Potrzebna pomoc w domu i do opieki nad osobą starszą, 3 razy w tygodniu, Łowicz, tel. kom. 604-847-682, po 16.

■Przyjmę kierowcę CE dorywczo, mile widziany emeryt, tel. kom. 530-339-815.

■Firma Steven zatrudni osobę do pracy w magazynie na stanowisku obsługi klienta. Oferty proszę kierować na adres: praca@steven.pl, tel. kom. 606-832-571.

■Zatrudnię szwaczki, Głowno, tel. kom. 692-406-127, 798-909-357.

■Przyjmę do pracy rencistę bez nałogów na portiernię, Łowicz, praca w trybie nocnym, tel. (46) 838-30-58.

■Zatrudnię szwaczkę, Głowno, tel. kom. 503-942-600.

■Praca w sklepie monopolowym - atrakcyjne warunki pracy i wynagrodzenie, tel. kom. 698-841-938, 698-841-944.

■Firma Wirbud Meble w Osmolinie zatrudni stolarzy i pomocników stolarzy z doświadczeniem, tel. (24) 277-62-44.

■Przyjmę brukarzy i pomocników, tel. kom. 508-286-519.

■Firma z branży recyklingowej z siedzibą k/Łowicza zatrudni pracowników na następujące stanowiska: ślusarz, spawacz gazowy, marinex@op.pl.

szukam pracy

■Solidne dwie panie sprzątanie, malowanie i inne, tel. kom. 880-857-025.

■Emeryt, kat. B poszukuje pracy, tel. kom. 504-352-822.

■Saksofonista szuka zespołu, tel. kom. 693-272-869.

■Kierowca C+E +karta podejmie pracę w podwójnej obsadzie, na chłodnie, Benelux-PL, tel. kom. 605-470-435.

inne

■Zwrot podatku z pracy, rodzinne, Niemcy, Holandia, Austria, Anglia, Belgia, Norwegia., tel. (71) 385-20-18, tel. kom. 601-759-797.

usługi wideo

■Wideofilmowanie HD, fotografowanie, tel. (46) 837-94-85, tel. kom. 608-484-079.

■Wideofilmowanie HD, tel. kom. 606-852-557.

■Wideofilmowanie, fotografowanie, www.fotowideo.webt.pl, tel. (46) 837-79-81, tel. kom. 606-302-466.

■Www.studiokadr.cdx.pl.

■Wideofilmowanie: Full HD, DVD, Blu-Ray. Fotografia, tel. kom. 698-535-780.

remontowo-budowlane

usługi

■Wylewki agregatem, tel. kom. 698-480-048.

■Usługi minikoparką, tel. kom. 608-612-013.

■Tynki maszynowe gipsowe, cementowo-wapienne oraz posadzki (mixokret), tel. kom. 502-452-907.

■Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■Docieplanie budynków, stropodachów granulatem styropianowym; kondygnacja: 1100 zł, tel. kom. 602-570-424.

■Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. kom. 668-591-725.

■Usługi koparko-ładowarką, młotem hydraulicznym; koparką gąsienicową, tel. kom. 790-606-451.

■Rozbiórki, wyburzenia. Kompleksowo „od A do Z". Porządkowanie terenów, tel. kom. 665-412-890.

■Malowanie wnętrz, tel. kom. 531-980-252.

■Kompleksowe malowanie natryskowe mieszkań, domów, budynków gospodarczych, tel. kom. 571-272-033.

■Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. kom. 606-737-576.

■Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■Kompleksowe remonty, tel. kom. 511-568-525.

■Adaptacja poddaszy, ścianki działowe, gipsowanie, malowanie, tel. kom. 607-612-176.

■Wykończenia wnętrz, remonty, tel. kom. 532-115-111.

■Wykańczanie wnętrz, remonty, tel. kom. 729-403-698.

■Dachy: naprawa, wymiana, podbitki, tel. kom. 607-610-786.

■Malowanie, gładź, glazura, tel. kom. 668-026-851.

■Malowanie, gładzie, K/G, glazura, panele, remonty, tel. kom. 607-343-357.

■Tynki tradycyjne, maszynowe; docieplenia; remonty, tel. kom. 607-343-357.

■Usługi koparko-ładowarka, tel. kom. 889-910-666.

■Usługi koparko-ładowarką JCB, transport Kamaz 15 t., tel. kom. 784-464-959.

■Kominki - budowa, montaż, ogrzewanie domów, tel. (46) 837-44-35, tel. kom. 600-294-318.

■Malowanie, gipsowanie, gładzie, sufity podwieszane, glazura, terakota, przystępne ceny, tel. kom. 695-263-945.

■Malowanie pomieszczeń, tel. kom. 733-788-522.

■Łazienki, kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

■Budowa, przeróbki domów, budynków gospodarczych, szybko, tanio, solidnie. Tynki tradycyjne., tel. kom. 609-497-778.

■Montaż pokryć dachowych, podbitki, itp., tel. kom. 507-542-210.

■Parkiety: profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem, lakierowanie. Schody: cyklinowanie, lakierowanie, tel. kom. 607-090-260.

■Tynki maszynowe, wylewki, tanio, solidnie, tel. kom. 604-144-668.

■Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, glazura, terakota, wykańczanie poddaszy, tel. kom. 535-466-501.

■Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, balustrady, tel. kom. 506-771-822.

■Wykończenia wnętrz, docieplenia, tel. kom. 601-262-308.

■Tynki tradycyjne, tel. kom. 537-663-191.

REKLAMA

PUNKT SKUPU ZŁOMU
najwyższe ceny w regionie
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl
▪ wystawiamy zaświadczenia
▪ bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
▪ rzetelna wycena ▪ wulkanizacja
▪ sprzedaż części ▪ mechanika pojazdowa

Głowno
ul. Grunwaldzka 9
na terenie starej Mleczarni
tel. 537-537-300
362923

FIRMA MEBLARSKA
ZATRUDNI
dodatkowo:
STOLARZY
tel. 664-416-274
ŚLUSARZY SPAWACZY
tel. 721-721-369
ELEKTRYKA
ZE ZNAJOMOŚCIĄ OŚWIETLEŃ LED
tel. 664-416-274
Do produkcji mebli nietypowych
Miejsce pracy
Brzozów koło Bielaw
Oferujemy
WYSOKIE ZAROBKI
362102

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz
informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne
NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ
dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejscowość
3.01.2018r.	8:00-16:00	Psary Wieś, Marianów
9.01.2018r.	8:00-16:00	Sobota 1
10.01.2018r.	8:00-16:00	Szymanowice 1, 2, Pólka
10-11.01.2018r.	8:00-16:00	Zduny Wieś
11-12.01.2018r.	8:00-16:00	Strugienice 2

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991. Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej: www.pgedystrybucja.pl
345231

FIRMA PPHU „SUN-DAY"
zatrudni osoby
do produkcji zabawek pluszowych
Łowicz, ul. Poznańska 108
46 837-37-37
361712

361791

Zatrudnię
PRACOWNIKA
na fermę loch oraz na paszarnię
tel. 693-117-878, 665-027-661
362866

ZATRUDNIMY KSIĘGOWYCH
Księgi Handlowe + PKPiR
CV na kadry18@onet.pl
tel. 604-988-647
dzwonić w godz. 17⁰⁰-19⁰⁰
362627

ZATRUDNIĘ
kobiety i mężczyzn
z grupą inwalidzką do
SPRZĄTANIA
w Strykowie
Darmowy dojazd
tel. 660-521-529
360220

Firma Komalux
ZATRUDNI
pracowników
do produkcji i montażu okien i drzwi
Kontakt:
okna@komalux.com.pl
lub 508-216-759
362378

■ Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. kom. 733-552-113, 601-378-677.

■ Wykończenia poddaszy, tanio i solidnie, tel. kom. 726-395-426.

■ Wykonanie konstrukcji i pokryć dachowych, remonty, rozbudowy, tel. kom. 726-395-426.

■ **Wylewki, tynki agregatem, tel. kom. 605-416-083.**

■ **Docieplenia stropu, styrobeton, zamiennik styropianu, tel. kom. 605-416-083.**

■ Malowanie, gipsy, glazura, wykończenia, remonty, tel. kom. 799-268-290.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 667-837-817.

■ Prace remontowe, łazienki, poddasza, malowanie, tel. kom. 607-343-338.

■ Układanie kostki brukowej, ogrodzenia betonowe, panelowe, tel. kom. 508-286-519.

sprzedaż

■ Sprzedam trelinkę, tel. kom. 605-094-165.

usługi instalacyjne

■ Oczyszczalnie przydomowe z montażem. Dofinansowanie. www.bioinstalacje.pl, tel. kom. 693-413-492.

■ Instalacje elektryczne: nowe, przeróbki, tel. kom. 696-081-582.

■ Anteny: montaż, instalacje, tel. kom. 601-306-566.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. kom. 506-891-289.

■ Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

■ Instalacje, usługi elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

■ Hydraulik, także awarie, tel. kom. 733-788-522.

■ Drobna hydraulika, biały montaż, tel. kom. 535-466-501.

■ **Usługi elektryczne, tel. kom. 506-522-852.**

■ Cyfrowy Polsat, NC+ ustawianie, naprawy - RTV, tel. kom. 728-188-127.

■ Telewizja naziemna, ustawianie, naprawa, tel. kom. 608-145-585.

■ Usługi hydrauliczne, tel. kom. 785-543-610.

usługi inne

■ Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew i zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. kom. 601-630-882.

■ Masz problem z komputerem: zadzwoń. Fachowo. Szybko. Tanio, tel. kom. 504-070-837.

■ Masaże: profesjonalnie, dojazd, tel. kom. 501-020-993.

■ Malowanie obór, dezynsekcja (muchy, wołek zbożowy), deratyzacja, dezynfekcja , tel. (44) 725-02-95, tel. kom. 504-171-191.

■ Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. kom. 693-776-474.

■ **Zespół, wokalistka, deejay, tel. kom. 503-746-892.**

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ **Niebezpieczna wycinka, tel. kom. 693-208-999.**

■ Wycinka drzew niebezpiecznych, usługi alpinistyczne, tel. kom. 693-552-240.

■ Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.

■ DJ, oprawa muzyczna imprez, 18-stki, dyskoteki, itp, tel. kom. 782-718-483.

■ Profesjonalne cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ **Nowoczesna fotobudka, tel. kom. 575-777-961.**

■ Tartak przewoźny, tel. kom. 512-907-059.

■ Cięcie drzew owocowych, tel. kom. 723-917-819.

■ Sala, wynajem, imprezy okolicznościowe, Nieborów, wolne terminy, tel. kom. 605-695-882.

■ Wycinka drzew, karczowanie, tel. kom. 510-052-908.

■ Zrobię bramy do stodoły, garażu, obory oraz ogrodzenia, tel. kom. 505-928-735.

nauka

■ Pomoc przy pisaniu prac licencjackich, magisterskich i innych, analizie badań. Transkrypcja nagrań, komputerowe przepisywanie tekstów. Kontakt: pomogewpisaniu@onet.pl, tel. kom. 794-060-711.

■ Nauczyciel języka niemieckiego, lekcje, tel. kom. 505-256-528.

■ Matematyka, tel. kom. 601-303-279.

■ Matematyka, tel. kom. 791-802-482.

■ Korepetycje niemiecki, skutecznie, tel. kom. 663-505-433.

■ Nauczyciel języka niemieckiego udzieli korepetycji, tel. kom. 691-715-557.

■ Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.

■ Fizyka, tel. kom. 660-795-151.

■ Angielski, tel. kom. 515-459-141.

■ Matematyka, fizyka. Matury, egzaminy, tel. kom. 604-449-538.

■ Matematyka, tel. kom. 696-740-690.

■ Angielski, profesjonalnie, tel. kom. 694-515-130.

rolnicze – kupno

płody rolne

■ Kupię zboże, tel. kom. 508-471-814.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 607-202-732.

■ **Skup zbóż, Ferm-Pasz (09-130) Baboszewo. Z transportem 25 t., tel. kom. 602-179-225.**

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 693-157-117.

■ Kupię żyto, odbiorę własnym transportem, tel. kom. 697-536-596.

■ Kupię zboże, tel. kom. 667-566-276.

■ Skup zbóż paszowych: jęczmień 660 zł, pszenżyto 650 zł, pszenica 720 zł, transport/załadunek, Leśniczówka k./ Soboty, tel. kom. 505-406-917.

■ Kupię zboże paszowe, również gorszej jakości, tel. kom. 726-721-037.

■ Kupię zboże paszowe. Transport, gotówka, tel. kom. 668-478-617.

■ Kupię zboże: jęczmień, pszenżyto, tel. kom. 603-945-983.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 693-253-063.

maszyny

■ Kupię maszyny rolnicze, kombajny ziemniaczane, ciągniki, kopaczki elewatorowe, inne, tel. kom. 505-587-206.

■ Kupię prasę kostkującą: Sipma Z-224/1, Welger, Claas, Famarol, John Deere; kombajn: Anna, Bolko, Karlik; kopaczkę; sadzarkę; ciągnik Władimirec T-25, MTZ-82, Belarus, Pronar; prasę rolującą: Claas Rollant, Arobale, Welger, tel. kom. 518-857-308.

■ Siewnik poznaniak do remontu (może być dziurawy zbiornik), tel. kom. 664-981-618.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

■ Każdego Bizona, może być do remontu, tel. kom. 602-522-478.

■ Kupię glebogryzarkę w dobrym stanie od I właściciela, obciążniki do Zetora Proxima, tel. kom. 514-192-927.

■ Kupię maszyny rolnicze: kopaczkę elewatorową, kombajn Bolko, Karlik, Anna, Troll, sadzarkę, rozrzutnik, sortownik i inne, tel. kom. 511-713-596.

rolnicze - sprzedaż

płody rolne

■ Sprzedam siano w balotach, Strugienice, tel. kom. 668-380-714.

■ **Otręby: pszenne, jęczmienne, worek. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.**

■ **Śruty: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. Big-bag/workowane. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-18-93, tel. kom. 789-333-677.**

■ **Śruty: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa Luz 25 t. z transportem, tel. kom. 604-110-392.**

■ **Melasa dla bydła 1000/35/5 kg. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-19-88, tel. kom. 789-333-677.**

■ **Wysłodki tofi oraz niemelasowane. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.**

■ **Otręby melasowane, granulat. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.**

■ Marchew paszowa, Łowicz, tel. kom. 535-916-420.

■ Sianokiszonka, tel. kom. 664-981-618.

■ Słoma, baloty 140/120, tel. kom. 664-981-618.

■ **Wysłodki buraczane, tel. kom. 691-174-194.**

■ **Przywóz wytłoków buraczanych, tel. kom. 502-384-747.**

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 726-721-037.

■ Sprzedam otręby pszenne i jęczmienne, workowane, tel. kom. 726-721-037.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Siano bele, owies Vaclav, Bingo, żyto, tel. kom. 667-257-460, po 10.00.

■ Słoma, basen, tel. kom. 570-598-480.

■ Sprzedam zboże: jęczmień jary 17 t., 72 zł/kwintal, pszenżyto 26 t., 67 zł/kwintal, żyto 24 t., 62 zł/kwintal, tel. kom. 601-154-765.

■ **Wysłodki buraczane z dowozem, tel. kom. 601-301-412.**

■ Sprzedam beloty sianokiszonki, Kalenice, tel. kom. 605-523-886.

■ Siano, tel. kom. 692-101-976.

■ Sprzedam słomę, sprasowaną w bele 120x120, ze stodoły, gmina Chąśno, tel. kom. 660-106-664.

■ Sprzedam kapustę białą, czerwoną, włoską, por, seler, ziemniaki, tel. kom. 535-606-333.

■ Siano w kostkach, tel. kom. 570-980-770.

■ Marchew, odpady, tel. kom. 518-413-676.

■ Pszenżyto okolice Kiernozi, tel. kom. 669-078-614.

■ Buraki pastewne, ziemniaki Irga, tel. kom. 668-950-189.

■ Słoma, 100 bel, tel. kom. 883-237-644.

■ Mieszanka zbożowa 10 ton, tel. kom. 723-114-747.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 609-215-144.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 519-441-580.

■ Pszenżyto, pszenica, ok. Kiernozi, tel. (24) 277-91-85.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. (24) 277-63-81.

■ Sprzedam siano słomę w belach 120x120, może być z transportem, tel. kom. 509-570-604.

■ **Sprzedam nasiona bobu, tel. kom. 609-165-855.**

hodowlane

■ **Sprzedam jałówkę wysokocielną, czerwoną, tel. kom. 690-598-707.**

■ Cztery jałówki na wycieleniu, tel. kom. 665-281-739, 665-941-224.

■ Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 883-552-727.

■ Sprzedam jałówkę hodowlaną, wycielenie styczeń, tel. kom. 721-085-095.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 506-465-076.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 504-524-822.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 600-611-977.

■ Jałówka na wycieleniu, termin 30.12.2017, tel. kom. 512-279-318.

■ Sprzedam byczka, tel. kom. 695-068-710.

■ Sprzedam cielaka, byczek HF, 85 kg, tel. (46) 838-20-42.

■ Młodą świnkę wysokoprośną, tel. (24) 277-70-02.

■ Sprzedam byczki mięsne do dalszego chowu od 70-120 kg, tel. kom. 609-562-159.

■ Prosięta 16 szt., tel. kom. 795-155-105.

■ Sprzedam jałoszkę 60 kg, 700 zł, tel. kom. 502-436-234.

■ Sprzedam krowy mleczne, likwidacja stada, tel. kom. 694-662-049.

■ Sprzedam krowę, wycielenie: 19 styczeń, tel. kom. 505-398-898.

REKLAMA

362774

REKLAMA

Relaks Sklep Ogrodniczy
Łowicz
ul. Warszawska 38
tel. 46 837 37 79
663 491 147

Oferuje Państwu wyselekcjonowane, oryginalne o dużej sile kiełkowania i dużym plonowaniu
NASIONA BOBU
odmian: Bachus, Bizon, Bolero, Monica, Topbob, Figaro i RAMBOS
oraz nasiona warzyw szklarniowych, tunelowych i gruntowych
czołowych firm Holenderskich, Niemieckich, Włoskich i Polskich
dla producentów i działkowców
oferujemy również podłoża firm
Hartman i Klasman, Kronen oraz Pasłęk
362905

PROWADZIMY:
- księgi handlowe
- podatkowa księga przychodów i rozchodów
- ryczałt ewidencjonowany
- kadry, płace, ZUS
- zakładanie spółek prawa handlowego i innych form działalności

BIURO rachunkowe
Łowicz, ul. Kaliska 5
tel. 509-354-877
515-304-088
358210

SKUP BYDŁA
SKUP I SPRZEDAŻ CIELĄT
▪PŁATNOŚĆ 3 DNI
▪PRZELEW LUB GOTÓWKA
Tel. 601-817-654
PPHU ADMAR ADAM KŁĘBIK
360584

SKUP
-BYDŁA
-BYDŁA
POZAKLASOWEGO
607-547-777
361752

KUPIĘ BYDŁO:
• rzeźne
• do dalszego chowu
PŁATNE GOTÓWKĄ LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA
Marcin Wzorek
tel. 796-574-410
342767

Ubojnia
skupuje cielaki i bydło każdego rodzaju i w każdej wadze
Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKA!
600-437-847
600-437-852
360968

• bankowe • pozabankowe
POŻYCZKI
KREDYTY
już otwarte !!!
GŁOWNO, PL. WOLNOŚCI 24
(wejście od Łowickiej)
w godz. 8[30]-16[30], tel. 605-430-083
362590

P.U. „BARTEK"
Bartłomiej Dałek
Łowicz, ul. Wiatrakowa 15a
✓wycinka drzew
✓pielęgnacja drzewostanu
✓koszenie i usługi związane z utrzymaniem zieleni w ogrodach
665-463-008
pubartek1@gmail.com
362175

Skup bydła od A do Z
bydła pozaklasowego
+ maciory i cielęta
502-460-724
500-258-237
352400

Sokołów-Logistyka Sp. z o. o.
SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
- bez pośredników
- odbiór bezpośrednio z gospodarstwa
- rozliczenie wg WBC
tel. (25) 787-71-99
tel. kom. 608-101-473
361015

PIAST II
PASZE WOLNE od GMO
tel. 786-181-399
360537

SKUP BYDŁA
POURAZOWEGO
POZAKLASOWEGO
789-478-714
508-869-814
362119

■Sprzedam krowę, wycielenie: 19 stycznia, tel. kom. 505-098-898.

■Sprzedam knurki, tel. kom. 724-644-947.

■Pomiot kurzy z dostawą, tel. kom. 693-025-909.

■Prosięta 12 szt, tel. 660-726-748.

■Jałówka hodowlana 9 miesięcy, 100% HF, wydajność matki 10.000l, tel. kom. 781-192-860.

maszyny

■**Kombajn Bizon Z0 56 z kabiną, rok 1987, tel. kom. 791-737-790.**

■Mocne chwytaki do bel na 1 siłownik, paleciak na tura, tel. kom. 608-591-942.

■Wózek widłowy Rak, tel. kom. 531-467-981.

■**Przyczepa Krone, wywrot, 4 t., tel. kom. 605-142-474.**

■Ciągnik T-25, stan idealny, dwukółka, wywrotka, stan bdb, dwukółka do przewozu zwierząt, pielnik Jagoda, 1-rzędowy, stan bdb, ceny do uzgodnienia, tel. kom. 664-778-301.

■Części używane do C-328, C-330, C-360, C-380, C-355, MTZ, T-25 Władimirec, tel. kom. 880-353-819.

■Sprzedam pług 4-skibowy, owies, tel. (42) 719-60-14.

■Sprzedam pług 3-skibowy, obrotowy, Kverneland +uchwyt do wału, tel. kom. 507-275-624.

■Sieczkarnia New Holland FX-450 z kamperem, ciągnik Ursus U902, Bizon Z56, prasa Z224, cyklop, przyczepa 8 t, rozrzutnik obornika, tel. kom. 512-179-465.

■Producent maszyn do łuskania bobu, tel. kom. 600-176-795.

■Sprzedam rozrzutnik obornika 3,5 t, tel. kom. 602-579-154.

■C-360, tel. kom. 880-263-930.

■Sprzedam Ursusa C-355, łuskarki do bobu, tel. kom. 782-423-364.

■Sprzedam wspomaganie kierownicy do ciągników Ursus C-330, C-360, T-25, oferuje montaż, tel. kom. 692-335-998.

■Pług 4-skibowy, obrotowy, 2012 rok, KM-180. Pług wahadłowy 4-skibowy, tel. kom. 505-929-983.

■Siewka Lejek, deszczownia, sadzarka do ziemniaków, tel. kom. 694-146-962.

■Opryskiwacz Tad Len 18 m., 600 l.; siewka nawozu Unia 850 MX; śrutownik ssąco-tłoczący 11 kW, tel. kom. 693-070-535.

■Ciągnik C-360, tel. kom. 693-422-874.

■Opryskiwacz Pilmet - sadowniczy, koparko-spycharka Białoruś, opony 900/20, tel. kom. 660-096-236.

■Pług obrotowy 3+1, zabezpieczenia non-stop; rozsiewacz Amazone, 2.300 kg, 2005 rok; agregat uprawowo-siewny, 3-metrowy; glebogryzarka włoska do truskawek, tel. kom. 667-133-737.

■Ciągnik MTZ, 2002 rok, I właściciel, stan idealny, tel. kom. 513-597-172.

■Sprzedam pług 4-skibowy obrotowy Owerum, tel. kom. 609-327-948.

■Siewnik zachodni szer. 3 m robocze z dociskiem, stan dobry, tel. kom. 880-454-989.

■Beczka asenizacyjna, tel. kom. 608-691-072.

■**Sprzedam ciągnik C-330 Ursus, 1998 rok, tel. kom. 784-734-322.**

■Pług 4-skibowy na wysokiej słupicy z zabezpieczeniami kołkowymi, tel. kom. 697-634-693.

■Przyczepę, tel. kom. 506-355-899.

■Sprzedam sadzarkę do ziemniaków 4-rzędową, opiełacz, deszczownię, tel. kom. 504-292-642.

■Krokodyl obornika, tel. kom. 668-162-199.

■Ładowacze czołowe do Ursus C-330, C-360, 3512, T-25. Hydrauliczne lub na linkę. Przyczepa D-732, tel. kom. 608-686-489.

■Przyczepa skorupa 13 ton, resorowane osie i zaczep, tel. kom. 608-591-942.

■Orkan, ścinacz zielonek, tel. kom. 697-298-966.

■Sprzedam automatyczną łuskarkę do bobu, tel. kom. 790-575-493.

■Sprzedam mieszalnik 2-tonowy, śrutownik ssąco-tłoczący, tel. kom. 694-662-049.

■Ursus C-360, tel. kom. 605-313-075.

■Kabina sokółka do C-360, tel. (24) 277-23-63.

■Włóka polno-łąkowa 6 m, składana hydraulicznie, 2012 rok, tel. kom. 661-954-163.

■Gruber ścierniskowy 6 łap, 2,6 m, 2012 rok, tel. kom. 669-267-137.

■Kopaczka elewatorowa, myjka do bobu, opony 12.4x24, tel. kom. 661-760-254.

inne

■Obornik z dowozem, tel. kom. 601-630-882.

■**Nawozy: azotowe, fosforowe, wieloskładniki, inne. Dostawa i rozładunek, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 696-009-079.**

■Agrowłóknina z dostawą do klienta, tel. kom. 693-177-813.

■Opona 700/50-22.5 16PR Alliance 1 szt., 480/65 R28 Mitas RD-03 1 szt., 10R 22.5 Michelin 4 sz., tel. kom. 502-363-102.

■Zbiornik na mleko, 430 l, tel. kom. 781-463-089.

■Schładzalnik do mleka Alfa Laval, 4.500 l, tel. kom. 604-262-117.

■Obornik bydlęcy, Nieborów, tel. kom. 781-192-860.

rolnicze - usługi

■**Naprawa ciągników, maszyn rolniczych, sprzętu budowlanego, samochodów ciężarowych, tel. kom. 510-809-025.**

■Transport maszyn rolniczych, kombajnów zbożowych, tel. kom. 665-734-042.

■Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■**Przeglądy opryskiwaczy, Chemfil, tel. kom. 609-455-676.**

■Zrobię bramy do stodoły, garażu, obory oraz ogrodzenia, tel. kom. 505-928-735.

zwierzęta

sprzedaż

■Króliki duże, małe, tel. kom. 531-467-981.

■Szczeniaki owczarka niemieckiego, długowłose, tel. kom. 504-202-526.

■Hodowla owczarka niemieckiego szczenięta, tel. kom. 660-854-640.

■Roczna suczka owczarka niemieckiego, tel. kom. 694-308-076.

■Szczenięta owczarka niemieckiego, suczki, odstąpię, tel. kom. 607-266-911.

■Owczarki niemieckie, tel. kom. 693-138-330.

■Sprzedam latlerki, szczepione, czarno podpalane, Łowicz, tel. kom. 576-616-178.

■Sprzedam yorki, pieski, tel. kom. 662-410-935.

inne

■Kocięta, tel. kom. 694-515-130.

REKLAMA

skup bydła
•pourazowego
•pozaklasowego
789-499-185
362118

• jałówki • byki • krowy
• tuczniki • knury • maciory
SKUP TRZODY i BYDŁA
tel. 508-317-721, 608-605-193
356742

SKUP
cieląt i bydła
SPRZEDAŻ cieląt
PIOTR SIUTA
518 555 911
344054

NIE STRESUJ ZWIERZĄT w Nowy Rok
Zbliża się Sylwester, a wraz z nim tradycja fajerwerków i miliony błysków na niebie – to natężenie decybeli i ognia jest prawdziwym utrapieniem dla naszych pupili. Zwierzęta domowe mają bowiem bardzo czułe zmysły, a to, co się dzieje w tę noc negatywnie wpływa na ich system nerwowy.
Co zrobić, aby zminimalizować te złe doznania?
Ostatni wieczorny spacer z psem powinien zakończyć się przed godz. 20 i tylko na smyczy, bo od tej godziny coraz częściej słychać już fajerwerki.
Warto zadbać, aby zwierzę miało w domu miejsce, gdzie czuje się bezpiecznie, może to być łazienka, inne ciemne i zaciszne miejsce, które jest jego kryjówką – z dala od błysków i hałasu.
Jeśli twój zwierzak panicznie boi się wystrzałów, warto odwiedzić lekarza weterynarii celem dobrania odpowiednich środków uspakajających.
Stosując powyższe zalecenia unikniemy prawdziwych dramatów: padnięć pupili na skutek doznanych zawałów serca, powikłań neurologicznych, oddalenia się zwierzęcia od domostwa i w efekcie zaginięcia. Każdy odpowiedzialny i kochający zwierzęta człowiek winien pamiętać, że w ten szczególny dzień należy wyjątkowo zadbać o bezpieczeństwo swych pupili.
Kontakt: 608 469 265
339546

ubojnia trzody
gotówka przelew 7 dni
skupuje:
maciory
knury
tuczniki
504-264-321
42/649-90-43
354542

INFORMATOR DLA ŻYCHLINA I OKOLIC

telefony

■**Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi** 9287
■**Komisariat Policji w Żychlinie** (24) 285-29-97, (24) 253-00-14
■**Policja w Pacynie**: (24) 235-02-710
■**Policja w Sannikach:** (24) 235-02-75
■**Komenda Powiatowa Policji w Kutnie**: (24) 253-22-00
■**Straż pożarna:** 998 alarmowy
■**OSP w Żychlinie:** (24) 285-12-10
w Pacynie: 604-349-406
w Bedlnie: (24) 285-51-91
■**Starostwo Powiatowe w Kutnie**: sekretariat (24) 355-47-80
■**Urząd Gminy: Żychlin** (24) 285-10-06; **Bedlno** (24) 282-14-20; **Pacyna:** (24) 285-80-54; **Oporów** (24) 383-11-50
■**Urzędy Stanu Cywilnego: Żychlin** (24) 285-49-60, **Bedlno** (24) 282-17-66, **Pacyna** (24) 285 80 06, **Oporów** (24) 383-15-52
■**Urząd Skarbowy w Kutnie:** (24) 355-61-00
■**ZUS Kutno:** (24) 253-99-44
■**Urząd Pocztowy w Pacynie:** (24) 285-80-33
■**Bank Spółdzielczy Mazowsze w Płocku, oddział w Pacynie:**(24) 285-80-10
■**Taxi osobowe Kutno:** (24) 253-30-44, (24) 355-57-10, 604-554-539, 604-527-782
■**Powiatowy Urząd Pracy w Kutnie Filia w Żychlinie:** (24) 285-13-46
■**Ośrodki Pomocy Społecznej:** Żychlin (24) 285-11-26, Bedlno: (24) 282-17-64, Pacyna (24) 285-80-60, Oporów: (24) 383-11-53
■**Blisko Dziecka Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży w Żychlinie:** (24) 285-13-06
■**Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Nadzieja w Żychlinie:** (24) 285-12-87
■**Stowarzyszenie Rodzinnego Klubu Abstynenta „Przystań życia" w Żychlinie**: 695-054-433
■**Powiatowe Centrum Pomocy w Rodzinie w Kutnie:** (24) 355-47-50

pogotowia

■**Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym,** czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl
■**Policyjny telefon zaufania w Kutnie:** (24) 254 27 93
■**Poradnia Leczenia Uzależnień w Kutnie** (24) 355-81-00
■**Poradnia Zdrowia Psychicznego w Kutnie:** (24) 355-81-00
■**Pogotowie energetyki cieplnej w Kutnie:** (24) 253-63-86
■**Pogotowie wodno-kanalizacyjne w Kutnie**: tel. (24) 253– 33– 20
■**Wodociągi – Hydrofornia Orłów-Parcel:** (24) 282 26 31
■**Pogotowie energ. w Żychlinie:** 285-10-27
■**Awarie oświetlenia ulicznego Kutno** całodobowo: 606-605-494, 692-888-144
■**Zakład pogrzebowy:** (24) 285-06-60
■ **Lecznice dla zwierząt w Żychlinie:** ul. Traugutta 11a, tel. 605-973-325
■**Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Kutnie**; telefon alarmowy: 530-535-230
■**Dystrybucja gazu w Żychlinie:** (24) 285-10-71, (24) 285-14-28, (24) 285-26-39, (24) 285-14-20

przychodnie

■**Żychlin:**
Ośrodek Zdrowia NZOZ Almamed (24) 285-10-90; (24) 285-10-86
Ośrodek Zdrowia NZOZ Promed (24) 285-48-44, 285-29-20, 285-10-08
■**Bedlno:**
Ośrodek Zdrowia NZOZ Ars Medica (24) 282-14-90
Ośrodek Zdrowia NZOZ Inter-Med (24) 282-17-34
■**Pacyna, Gminny Ośrodek Zdrowia NZOZ Medyk:** (24) 285-80-25
■**Plecka Dąbrowa: Ośrodek Zdrowia NZOZ Pro Familia** (24) 282-21-84
■**Oporów: Ośrodek Zdrowie NZOZ Promed:** (24) 285-91-21
Ośrodek Zdrowia NZOZ Almamed: (24) 383-15-00
■**Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska Kutno,** ul. Popiełuszki 1, NZOZ Red-Med tel. (24) 355-60-11, 697-859-705

apteki

■**Żychlin**
Dyżury nocne w godz. 20.00-8.00:
czwartek, 28 grudnia:
ul. Konwaliowa 2, tel. 24-231-99-19
piątek, 29 grudnia:
ul. Konwaliowa 2, tel. 24-231-99-19
sobota, 30 grudnia:
ul. Konwaliowa 2, tel. 24-231-99-19
niedziela, 31 grudnia:
ul. Konwaliowa 2, tel. 24-231-99-19
Apteka całodobowa:
Kutno, ul. Mickiewicza 5, tel. 24-254-79-39
■**Pacyna, ul. Łukasiewicza 29/1**, tel. 24-285-86-34
■**Punkt apteczny w Pleckiej Dąbrowie 15**, tel. 24-282-21-28
■**Punkt apteczny w Oporowie 25/1**, tel. 24-383-15-19

msze święte w niedziele i święta

■**Żychlin**, parafia pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
Żychlin, kaplica pw. św. Maksymiliana Kolbego: 9.30, 11.00, 12.30
■**Śleszyn**, parafia pw. św. Aleksandra Papieża i Męczennika: 9.00, 11.00
■**Luszyn,** parafia pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika: 9.00, 11.30
■**Plecka Dąbrowa**, parafia pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny: 9.00, 11.30
■**Suserz**, parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny: 8.00, 10.00, 12.00
■**Trębki**, parafia pw. św. Stanisława Kostki w Trębkach: 8.00, 9.30, 11.30
■**Bedlno**, parafia pw. św. Floriana Biskupa i Męczennika: 9.00, 11.30
■**Pacyna**, parafia pw. św. Wawrzyńca, diakona i męczennika: 8.30, 10.00, 12.00
■**Oporów**, parafia pw. św. Marcina Biskupa: 8.30, 10.00, 11.30

boiska i hale sportowe

■**Orlik przy Zespole Szkół nr 1 w Żychlinie** – tel. kom. 601-564-839 (animator sportu Remigiusz Michalak)
■**Orlik przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kutnie** – tel. 667-218-122, pon.-pt., w godz. 15-20, sob. 10-16-, ndz. 14-19
■**Orlik przy Szkole Podstawowej nr 6 w Kutnie** – pon.-pt. 15-20, w weekendy w godz. 9-16, do ustalenia na miejscu
■**Orlik przy Szkole Podstawowej nr 9 w Kutnie** – pon.-pt. 15-20, w weekendy w godz. 14-21
■**MOSiR w Kutnie** – tel. 24-355-22-24; stadion ogólnodostępny z wyjątkiem boisk piłkarskich (opłata za wynajęcie)
■**Sala gimnastyczna w Gimnazjum w Bedlnie** – tel. 24-282-14-26 (tylko dla mieszkańców gminy Bedlno)

aquapark w Kutnie

ul. Kościuszki 54, tel. 24 357 56 07 (08)

■**Strefa basenowa** czynna codziennie w godz. 6.00-22.00
■**Strefa saun** czynna w dni robocze 6:00-21:45
■**Strefa squash** codziennie w godz. 6.00-22.00
■**Strefa cardio-siła** w godz. 8.00-22.00
■**Strefa bowling** czynna od pn.-czw. w godz. 12.00-22.00, w pt.-sob. 12.00-24.00, w niedziele i święta w godz. 10.00-22.00. Rezerwacje tel. 24 357 56 11

muzea i wystawy

■**Muzeum w Łowiczu** ul. Stary Rynek 5/7 – czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście do muzeum na pół godziny przed zamknięciem). Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe – wtorek.
■**Łowicki Park Etnograficzny – Skansen w Maurzycach** – do 31 marca nieczynny
■**Muzeum Diecezjalne w Łowiczu** – zwiedzanie katedry wraz z eksponatami znajdującymi się w wieży; możliwość oglądania panoramy miasta z tarasu – czynne pon.-czw. w godz. 10-16; pt. i sob. w godz. 10-14; w ndz. i święta – nieczynne.
Łowicz, Stary Rynek 20.
■**Pałac w Nieborowie, Wystawa Majoliki Nieborowskiej, Świątynia Diany w Arkadii:** ekspozycje muzealne nieczynne do końca lutego.
■**Ogrody w Nieborowie i Arkadii:** do 31 marca czynne od godz. 10.00 do zmierzchu. Wstęp bezpłatny.
■**Sanniki: Zespół Pałacowo-Parkowy** – czynny od pn.-pt. w godz. 8.00-17.00, opieka przewodnika od pn.-pt. w godz. od 8.00-15.30. Bilety do pałacu: 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy), dzieci do lat 6 – gratis; park – wstęp wolny.
■**Złaków Kościelny: obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej** w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Mastkach; wystawa w kościele pw. Wszystkich Świętych, czynna do odwołania.

kino Kutnowskiego Domu Kultury

ul. Żółkiewskiego 4, tel./fax 24-254-21-37

■**Czwartek – sobota, 28-30 grudnia:**
godz. 15.00 – **Gwiezdne Wojny. Ostatni Jedi** (2D dubbing)– fantastyka; czas trwania: 150 min.;
godz. 17.45 – **Gwiezdne Wojny. Ostatni Jedi** (3D dubbing)
godz. 20.30 – godz. 15.00 – **Gwiezdne Wojny. Ostatni Jedi** (3D napisy)
■**Niedziela – poniedziałek, 31 grudnia – 1 stycznia:** nieczynne
■**Wtorek – środa, 2-3 stycznia:**
godz. 15.00 – **Gwiezdne Wojny. Ostatni Jedi** (2D dubbing)
godz. 17.45 – **Gwiezdne Wojny. Ostatni Jedi** (3D dubbing)
godz. 20.30 – godz. 15.00 – **Gwiezdne Wojny. Ostatni Jedi** (3D napisy)

inne

■**Niedziela, 31 grudnia:**
godz. 23.00-1.00 – **Sylwester przed Ratuszem;** wspólne powitanie Nowego Roku; życzenia noworoczne; zabawa z DJem; widowisko laserowe; pokaz fajerwerków; Kutno, Plac Piłsudskiego. Wstęp wolny
■**Czwartek, 4 stycznia:**
godz. 18:00 – **„Damy i huzary" A. Fredro** – nowa premiera Kutnowskiego Teatru Amatorskiego; lekka, zabawna komedia z mnóstwem zaskakujących intryg i dużą dozą prawdziwie dobrego humoru w stylu mistrza hr. A. Fredry. Kutnowski Dom Kultury; ul. Żółkiewskiego 4. Bilety: 10 zł.

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

telefony

■**Informacja: PKS** 42-631-97-06
■**Policja** 997 alarmowy
■**Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
■**Taxi w Głownie** 42-719-10-14
■**Filia PUP w Głownie** 42-719-20-76
■**Filia Powiatowego Urzędu Pracy w Strykowie** 42-719-84-22
■**Urząd Gminy Głowo** 42-719-12-91
■**Urząd Miejski w Głownie** 42-719-11-51
■**Urząd Mista-Gminy Stryków** 42-719-80-02
■**KRUS** 42-719-95-15
■**Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych,** teren ZGKiM w Strykowie przy ul. Batorego 25, czynny: od wtorku do piątku w godz. 10.00-18.00 oraz w soboty 7.00-14.00.

apteki

■**Dyżury aptek w Głownie:**
czwartek, 28 grudnia:
ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
piątek, 29 grudnia:
ul. Kopernika 19, tel. 42 719-20-12
sobota, 30 grudnia:
ul. Swoboda 17, tel. 607-680-286
niedziela, 31 grudnia:
Pl. Wolności 4/5, tel. 42 710-89-60
poniedziałek, 1 stycznia:
ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28
wtorek, 2 stycznia:
ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
środa, 3 stycznia:
ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
Apteki pełnią dyżury:
w dni powszednie od zakończenia zmiany dziennej do godz. 8.00 dnia następnego; w sob. i niedz. w godz. 20.-8.00 dnia następnego; święta w godz. 8.00-8.00 dnia następnego.
■**Dyżury aptek w Strykowie niedziela, 31 grudnia:**
pl. Łukasińskiego 15, tel. 42 719-80-85
■**Punkt apteczny w Popowie Głowieńskim nr 35:** tel. 42 719-57-57, czynny: pon.-pt. w godz. 8.00-15.00.
■**Punkt apteczny w Bratoszewicach, ul. Szkolna 14**, tel. 42 719-65-25, czynny: pon., śr., pt. 8-16, wt., czw. 8-17.

pogotowia

■**Policja** 997 alarmowy;
w Głownie 42-719-20-20;
w Strykowie: 42-719-80-07
■**Straż pożarna:** 998 alarmowy
w Głownie 42-719-10-08
w Strykowie 42-719-82-95;
■**Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
■**Lecznica dla zwierząt**
w Głownie: 42-719-14-40, 887-894-942;
w Strykowie: 42-719-80-24
■**Zakład pogrzebowy**
w Głownie: 42-710-71-90, 42-719-30-24;
w Strykowie: 42-719-86-16
■**Pogotowie wodociągowe**
w Głownie 42-719-16-39
■**Pogotowie energetyczne**
w Strykowie 42-719-80-10;
w Zgierzu 42-675-10-00.

dyżury

■**Przychodnia Rejonowa w Głownie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92; poradnia ogólna: pn.-pt. 7.00-18.00.
■**Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuszki 27: tel. 42-717-45-15; ul. Targowa 16: tel. 42-719-92-30.
■**Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie**: ul. Kilińskiego 2 pok. nr 2; czynny do 6.12.2017 r. w 1. i 3. środę miesiąca, godz. 15.30-18.30. Informacje w GOPS: 42-719-26-46.
■**Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej: Głowno,** ul. Norblina 1: pon.-pt. 8.-12.00; **Stryków**, ul. Kościuszki 29, pon.-pt. 12-16.

msze święte w niedziele i święta

■**Parafia św. Jakuba w Głownie:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
■**Parafia św. Maksymiliana w Głownie:** 8.00, 9.30, 11.30, 16.00
■**Parafia św. Barbary w Głownie:** 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
■**Parafia Św. Marcina w Strykowie:** 8:00, 9:30, 11:00, 18:00
■**Parafia w Dmosinie**: 7:30, 10, 12, 18:00

wystawy

■**Galeria Sztuki Współczesnej Bank&DM** – indywidualne i zbiorowe wystawy prac artystów polskich i zagranicznych; czynna: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00. Głowno, ul. Młynarska 5/13, budynek Banku Spółdzielczego, I piętro.
Mój pamiętnik" – wystawa malarstwa i grafik Andrzeja Janeczko czynna do 26 stycznia.

inne

■**Piątek, 29 grudnia:**
godz. 16.00 – **Spotkanie z Jackiem Perzyńskim** – dziennikarzem, historykiem i autorem książek; Szkoła Podstawowa nr 2 w Głownie, ul. gen. Andersa 37. Wstęp wolny.
■**Czwartek, 4 stycznia:**
godz. 8.00-12.00 – **Dyżur pracownika ZUS dot. świadczeń emerytalno-rentowych**; Urząd Miejski w Strykowie, ul. Kościuszki 27.

Sport

Łyżwiarstwo szybkie | Mistrzostwa Polski w Wieloboju Sprinterskim

Zawodnicy UKS Błyskawica Domaniewice brązowymi medalistami

14 grudnia w Tomaszowie Mazowiecki dokonano otwarcia pierwszego w Polsce krytego toru łyżwiarskiego na którym można rozgrywać zawody 4 dyscyplin olimpijskich: łyżwiarstwa szybkiego, figurowego, short tracku i hokeja.

W uroczystości tej uczestniczył miedzy innymi Prezydent RP Andrzej Duda oraz minister sportu Witold Bańka. W imieniu zawodników głos zabrał nasz najbardziej utytułowany panczenista Zbigniew Bródka, który w swojej wypowiedzi podkreślał, jak duże znaczenie dla jego dyscypliny ma wybudowanie tego obiektu. Dzięki temu młodzież będzie miała gdzie trenować, a kadra więcej czasu będzie mogła spędzać w Polsce a nie „tułać się" po całej Europie szukając odpowiedniego toru do treningów.

Dwa dni po otwarciu hali odbyły się w niej zawody – Mistrzostwa Polski w Wieloboju Sprinterskim. W imprezie tej wystąpiło 3 zawodników UKSu Błyskawica Domaniewice: bracia Artur i Sebastian Janiccy oraz Wojciech Sut. Zbigniew Bródka zaraz po ceremonii otwarcia toru wyleciał wraz z większością zawodników naszej kadry narodowej na zgrupowanie rowerowe na Gran Canarii. W Tomaszowie wystąpiła za to cała czołówka sprinterów poza Arturem Wasiem.

Zawodnicy UKSU Błyskawica Domaniewice nie są typowymi sprinterami, dlatego dość wybiórczo startowali na poszczególnych dystansach. Pracowity dla Artura Janickiego był pierwszy dzień zawodów. Tego dnia startował on aż w 3 konkurencjach. W biegu na 500 metrów Artur z czasem 39,03 zajął 19 miejsce. Na dwukrotnie dłuższym dystansie podopieczny trenera Mieczysława Szymajdy spisał się trochę lepiej – z czasem 1:15.61 zajął 14 miejsce. Zwycięzcą obydwu biegów jak i całego wieloboju sprinterskiego był Piotr Michalski. Wśród kobiet prym wiodła natomiast Natalia Czerwonka, która wygrała jeden bieg na 500 metrów, obydwa na 1000 metrów i cały wielobój.

RADOSŁAW TAFLIŃSKI

Bieg drużyny UKS Błyskawica Domaniewice w składzie: Artur Janicki, Sebastian Janicki, Wojciech Sut.

W sobotę w ostatnim biegu mogliśmy ponownie zobaczyć na torze Artura Janickiego, tym razem wraz z bratem Sebastianem i Wojtkiem Sutem rywalizowali w sprincie drużynowym. Ta konkurencja jest rozgrywana od niedawna. Zawodnicy mają do pokonania 3 okrążenia i po przejechaniu każdego okrążenia jeden z nich zjeżdża z toru. Zawodnicy Błyskawicy dość dobrze zaprezentowali się w tym biegu, niewiele brakło, aby stanęli na podium.

Drugiego dnia zawodów panczeniści UKSU Błyskawica wystąpili tylko w jednym biegu. W starcie tym pokładane były duże nadzieje medalowe, gdyż Domaniewiczanie bronili w tej konkurencji brązowego medalu. Drużyna nasza pojechała równo, bez większych błędów i w następstwie tego stanęła ponownie na najniższym stopniu podium. **Tafel**

RADOSŁAW TAFLIŃSKI

Panczeniści UKS Błyskawica na najniższym stopniu podium.

Sprint drużynowy mężczyzn

1. GKS Stoczniowiec Gdańsk	1:23.97
2. KS Pilica Tomaszów Mazowiecki	1:24.40
3. Fundacja ŁiSW Legia Warszawa	1:25.18
4. UKS Błyskawica Domaniewice	1:26.76

Wyniki biegu drużynowego mężczyzn:

1. KS Pilica Tomaszów Mazowiecki	3:59.08
2. GKS Stoczniowiec Gdańsk	4:00.84
3. UKS Błyskawica Domaniewice	4:08.93

BEATA BĘDKOWSKA / FACEBOOK.COM

Jacek Będkowski z flagą Polski na pierwszym miejscu w Chinach.

Lekka atletyka | Ultramaraton w Chinach

Wygrana Jacka Będkowskiego w Chinach

Bardzo udanie zakończył rok 2017 ultramaratończyk Jacek Będkowski. Nasz reprezentant obecnie jest zaliczany do czołówki krajowej biegów na długich dystansach i swoją formę potwierdził w międzynarodowym starcie w Chianch, gdzie wygrał bieg Hangzhou Ultramaraton.

Warto przypomnieć, że miesiąc wcześniej (4 listopada) reprezentant Ziemi Łowickiej zdobył brązowy medal Mistrzostw Polski w biegu na 100 km w Kaliszu w Supermaraton Kalisia.

– Rok 2017 był dla mnie bardzo udany. Poprawiłem się na wszystkich dystansach, a wisienką na torcie był brązowy medal Mistrzostw Polski na moim koronnym dystansie 100 km. W mistrzostwach ustanowiłem również nowy rekord na tym dystansie, 7:22:32. Dodatkowo poprawiłem się w maratonie, 2:41:27, ustanowiony podczas Mistrzostw Polski w maratonie, gdzie zająłem 7. miejsce. Na koniec nowy rekord w Łowickim Półmaratonie Jesieni, 1:17:47. Wszystkie imprezy były dla mnie bardzo ważne i co najważniejsze ustanowiłem w nich nowe rekordy. Czego można chcieć więcej – podsumował krótko swoje starty Będkowski.

Jacka wyniki sportowe zostały zauważone w gronie miłośników biegów ultra nawet w Chinach, którzy zaprosili go na na 2017 Hangzhou Ultramaraton. W ramach tej imprezy zorganizowano bieg 24 godzinny (główna impreza), 12 godzinny, 6 godzinny indywidualnie i 6 godzinna sztafeta, bieg 1 godzinny i 24 minutowy. Wszystkie konkurencje rozgrywane były na bieżni lekkoatletycznej.

– Miałem tę przyjemność wystartować w biegu 6 godzinnym. Zawody odbywały się od 9 do 10 grudnia, a mój start zaplanowano na sobotę, na godzinę 11:15. Ciekawostką tego biegu jest fakt, że główny sponsor ufundował złoty puchar, na którym wygrawerowane zostaną nazwiska zwycięzców biegu 24H. Puchar niestety zostaje w Chinach, ale zawodnicy mogą pocieszyć się wysoką nagrodą finansową – relacjonował ultramaratończyk. – Wyjazd do Chin zacząłem organizować na ponad miesiąc przed planowanym wyjazdem. Na początek zaproszenie, potem oczywiście bilety lotnicze i ostatecznie wiza. Wszystko poszło dość sprawnie, co mnie bardzo ucieszyło. Był to dość spory wydatek, bo do pokonania jest ponad 9 tysięcy kilometrów, a sama wiza to koszt 260 zł.

Chińska przygoda okazała się niezwykle udana. Będkowski zaprezentował się rewelacyjnie i wygrał swój bieg. Po starcie pozostał jednak mały niedosyt.

– Biegłem po wygraną i tylko to się liczyło. Zegarek zapisał ponad 81 km, ale w oficjalnych wynikach mam 79,828 km. Troszkę byłem zawiedziony, bo za wynik powyżej 80 km organizator przewidział premię 500 jenów. Byłem pewien, że mam ją w kieszeni, a tu taka niespodzianka. Zabrakło tak nie wiele. Szkoda, że nie miałem takiej informacji, bo miałem siły żeby ten brakujący dystans dokręcić. Na ostatnim okrążeniu mocno zwolniłem – pisał na swojej stronie Jacek. – Muszę przyznać, że przed biegiem nie denerwowałem się tym startem. Mój najważniejszy bieg miałem już za sobą ponad miesiąc temu. Tutaj mogłem tylko zyskać. Jeszcze na konferencji dyrektor biegu powiedział, że jestem faworytem i prawdopodobnie wygram ten bieg. Nie miałem na sobie żadnej presji, bo swoje w tym roku zrobiłem, a przed biegowe deklaracje organizatora nic nie gwarantowały. Mogłem więc spokojnie sobie biegać niczym chomik w klatce. Na 10 min przed startem ustawiłem się na bieżni i zaczęła się sesja zdjęciowa. Dla moich konkurentów okazałem się atrakcją i bardzo chcieli zrobić sobie ze mną zdjęcia. Sekundy szybko uciekały i przyszedł czas na start. W grupie szybko rozpoznałem potencjalnego rywala (sprawdziłem wcześniej konkurencję). Podszedłem życzyć mu powodzenia, ale chyba nie zrozumiał moich intencji. Jak się później okazało nie mówił kompletnie po angielsku – opowiadał Będkowski. **zł**

Piłka siatkowa | 6. kolejka SAM, czyli Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza

Siatkarze zaczęli rundę rewanżową

Mecze rewanżowe zaczęli amatorzy siatkówki, którzy po raz 19. walczą o tytuł mistrza Łowicza. Ekipy z łowickiej ligi SAM są za półmetkiem tegorocznych rozgrywek i teraz nadszedł czas drugich pojedynków.

ZBIGNIEW ŁAZIŃSKI

Ekipa LKS Retki cały czas zajmuje w lidze drugie miejsce.

ZBIGNIEW ŁAZIŃSKI

Pijarska ambitnie wywalczyła jedną partię w meczu z ekipą z Głowna.

W piątek wieczorem, 22 grudnia, na boiskach hali sportowej OSiR nr 2 w Łowiczu rozegrano tylko dwa spotkania szóstej kolejki spotkań, która rozpoczęła drugą rundę.

W tabeli liderem jest nadal UKS Korabka Łowicz, która ma na koncie komplet zwycięstw. Podopieczni trenera Pawła Tomczaka w tej kolejce nie zagrali z OSP Seligów, ale nadal mają przewagę nad drugim w tabeli LKS Retki.

W przedświąteczny piątek rozegrano dwa mecze. W pierwszym starciu zespół LKS Retki szybko i bezlitośnie pokonał ekipę I LO Łowicz. Siatkarze z Chełmońskiego każdą partię zaczynali ambitnie i grali w miarę równo, jednak w połowie seta Retki odskakiwały i pewnie wygrywały. Tytuł MVP tego spotkania tym razem przypadł Tomaszowi Plochowi (Retki), który zdobył 14 punktów. W spotkaniu nie zagrał kapitan ekipy LKS Retki – Mariusz Głowacki, który ma drobny uraz po meczach w lidze w Skierniewicach.

Zgodnie z przewidywaniami zwycięstwo odnieśli również Mnichy z Południa Głowno, choć nie udało im się zakończyć meczu z UKS Pijarska Łowicz w trzech podejściach. Po dwóch wygranych setach, łowiczanie niespodziewanie pokonali zespół z Głowna. Jednak ten przegrany set wyglądał trochę dziwnie i nawet była żółta kartka za niesportowe zachowanie i specjalne oddawanie punktów rywalom.

Ekipa trenera Damiana Górskiego z Pijarskiej, jak zawsze ambitnie walczyła o każdy punkt i wykorzystywała błędy rywala. Jednak umiejętności starszych rywali są wyższe i to było widać na boisku. Ekipa z Głowna wygrała 3:1 i umocniła się na 3. pozycji.

W klasyfikacji na najlepiej punktującego zawodnika SAM nadal prowadzi Dawid Pawlak (UKS Korabka), który w czterech pojedynkach zdobył 66 punktów, co daje średnią 16,50 pkt.

Najwięcej zdobytych punktów ma na koncie Cezary Markus (Mnichy), który w 6 meczach zdobył ich 86, co daje średnią 14,33 pkt, na mecz. W tym sezonie zwycięstwie w tej kategorii będzie decydowała średnia punktów, oczywiście przy rozegraniu wymaganej ilości spotkań.

W klasyfikacji najlepiej punktujących zagrywką na pozycji lidera jest aż trzech zawodników, którzy mają na koncie po 16 punktów: Łukasz Kacpszak (UKS Korabka), Damian Krysztofczyk i Mateusz Dąbrowski (Mnichy z Południa Głowno).

W klasyfikacji tytułów MVP prowadzi Mariusz Głowacki z LKS Retki, który ma na swoim koncie trzy dyplomy najlepszego gracza. Kolejne zmagania siatkarzy zaplanowane są dopiero w piątek 12 stycznia. **zł**

6. kolejka XIX edycji SAM:

■ **I LO Łowicz – LKS Retki 0:3** (18:25, 13:25, 15:25)
I LO: Eryk Kukieła 7, Michał Rutkowski 2, Adam Kostrzębski 2 (2), Kacper Kurczak 1, Jędrzej Zasada 1, Sebastian Gładki 1, Jakub Gawryszczak, Tomasz Rześny i Szymon Kowalczyk.
Retki: Tomasz Ploch 14 (2), Piotr Głowacki 10 (3), Paweł Koza 6, Marcin Głowacki 5, Jacek Koza 3 (1), Marcin Suder 1, Rafał Ignaczak i Łukasz Grygrak.
MVP: Tomasz Ploch (Retki).

■ **UKS Pijarska Łowicz – Mnichy z Południa Głowno 1:3** (14:25, 13:25, 25:22, 15:25)
Pijarska: Damian Górski 8, Marcin Koza 5, Borys Raczek 4 (1), Tomasz Sobczak 3, Dominik Baczyński 2, Damian Janicki 1, Jan Poński (L), Wojciech Sokołowski (L), Patryk Bliźniewski, Paweł Tomala, Jakub Papierzewski i Michał Lasota.
Mnichy: Damian Krysztofczyk 18 (6), Mateusz Dąbrowski 14 (5), Cezary Markus 14 (1), Kacper Arkitek 12 (1), Dominik Miśkiewicz 8 (1), Konrad Dąbrowski 2 i Patryk Rajewski.
MVP: Damian Krysztofczyk (Mnichy).

■ **OSP Seligów – UKS Korabka Łowicz** – przełożony

Tabela po 6. kolejce XIX edycji SAM:

1. UKS Korabka Łowicz (1)	5	15	15-1
2. LKS Retki (2)	6	14	16-6
3. Mnichy z Południa Głowno (3)	6	13	14-8
4. I LO Łowicz (4)	6	6	7-13
5. OSP Seligów (5)	5	3	4-12
6. UKS Pijarska Łowicz (6)	6	0	2-18

■ **7. kolejka XIX edycji SAM (2018.01.12, godz. 17.30):** UKS Pijarska Łowicz – I LO Łowicz (sektor A), Mnichy z Południa Głowno – OSP Seligów (sektor B), UKS Korabka Łowicz – LKS Retki (sektor C).

Sport szkolny | Finał Wojewódzki Igrzysk Młodzieży Szkolnej w unihokeju chłopców

Uczniowie z Nowych Zdun ze srebrem

Duży sukces odnieśli hokeiści z Nowych Zdun. W piątek, 15 grudnia w hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Uniejowie, odbył się turniej w ramach Finału Wojewódzkiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Unihokeju. Rozgrywki obejmowały chłopców z rocznika 2002-2004. Reprezentanci Szkoły Podstawowej w Nowych Zdunach im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego spisali się rewelacyjnie i wywalczyli srebrne medale.

Aby wystartować w finale wojewódzkim podopieczni Stanisława Znyka musieli przejść długie eliminacje. Po roku przerwy, wrócili na mistrzowski fotel w powiecie łowickim. W 2015 byli zdecydowanie najlepsi i wygrali Powiatową Gimnazjadę Szkolną w unihokeju. W tamtym roku ekipa z Nowych Zdun nie zdołała obronić mistrzowskiego tytułu w zawodach Gimnazjady Szkolnej, które odbyły się w Bielawach. W tym roku zespół z SP Nowe Zduny ponownie sięgnął po mistrzowski tytuł. 28 listopada w Gimnazjum im. J. Chełmońskiego w Bielawach odbyły się powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w unihokeju chłopców. Wystartowało 5 drużyn. Zwyciężyli właśnie chłopcy ze Szkoły Podstawowej w Zdunach, którzy awansowali do 1/2 finału wojewódzkiego. Nasi reprezentanci półfinał wygrali i dzięki temu mieli szansę walki o medale w gronie najlepszych ekip województwa łódzkiego.

STANISŁAW ZNYK

Srebrni medaliści z Nowych Zdun.

Podczas turnieju finałowego uczniowie reprezentujący powiat łowicki wylosowali trudną grupę eliminacyjną. Grali z gospodarzami – Uniejowem oraz z drużyną z Łęk Szlacheckich. Pierwszym przeciwnikiem była drużyna z Łęk, z którą uczniowie z Nowych Zdun wygrali dość nieoczekiwanie, aż 7:3. Kolejny mecz w grupie był dużo bardziej wymagający. Pojedynek z gospodarzami turnieju po wyrównanej walce zakończył się remisem 1:1. Remis w tym meczu gwarantował nowo zdunianom pierwsze miejsce w grupie i grę w finale.

– Możliwe było to dzięki lepszemu bilansowi bramek naszej drużyny. W finale, chłopcy zmierzyli się z faworytami imprezy, drużyną z Łubnic. Po pierwszej wyrównanej połowie przegrywaliśmy jedną bramką – relacjonował Stanisław Znyk. – Druga połowa przebiegała już pod dyktando drużyny z Łubnic. Wpływ na taki przebieg miało zmęczenie naszego zespołu. Dodajmy iż drużyna z powiatu wieruszowskiego miała pół godziny więcej odpoczynku. Mecz zakończył się wynikiem 1:5. Można uznać, iż wicemistrzostwo województwa jest wielkim sukcesem naszego zespołu.

W składzie srebrnej ekipy z Nowych Zdun grali: Mateusz Kubica, Wiktor Świątkowki, Adam Górski, Szymon Zygmunt, Mateusz Kaszewski, Szymon Wojtysiak, Jakub Wódka, Piotr Pikulski, Michał Koza, Michał Ciąpała, Tomasz Chleby, Janusz Nasalski, Artur Witkowski. Nauczyciel wychowania fizycznego Stanisław Znyk. **zł**

Piłka nożna | Mikołajkowy turniej

Debiutancki turniej Soccer Kids 2011

Po raz pierwszy udział w oficjalnym turnieju halowym wzięli udział młodzi gracze UKS Soccer Kids Łowicz z rocznika 2011. Łowicka drużyna na turnieju zaprezentowała się ze świetnej strony.

Mimo, że w turnieju nie było prowadzona oficjalna klasyfikacja i wyniki zawodnicy Soccer Kids mogą być z siebie zadowoleni ponieważ w każdym meczu strzelali mnóstwo goli i grali bardzo dobrze. W turnieju zorganizowanym przez Pogoń Grodzisk Mazowiecki drużyna Soccer Kids zmierzyła się z gospodarzami, Piastem Piastów oraz Żyrardowianką Żyrardów. Każdy zespół zagrał z rywalami dwukrotnie, więc zawodnicy wszystkich zespołów nie mogli narzekać na nudę. Na tle mocnych przeciwników gracze Soccer Kids wypadli bardzo dobrze, strzelając mnóstwo bramek.

W nagrodę zawodnicy wszystkich drużyn otrzymali złote medale, które zawisły na szyjach młodych zawodników. **ever**

Soccer Kids-2011 w Grodzisku Mazowieckim zagrało w składzie: Bartosz Ciupa, Alan Lasota, Alan Młynarski, Michał Gajda, Filip Zarzycki, Marcel Leszczyński, Mateusz Ruta, Tomasz Wojciechowski, Ksawery Kruk, Igor Łukawski.

UKS SOCCER KIDS

Soccer Kids 2011 grało w Grodzisku Mazowieckim.

Piłka nożna | Turniej halowy rocznika 2006

Pewne zwycięstwo w Żychlinie

Podopieczni trenera Przemysława Plichty z rocznika 2006 z MUKS Pelikan Łowicz pewnie wygrali halowy turniej w Żychlinie. Łowiczanie okazali się najlepsi w gronie 5 zespołów, wygrywając wszystkie cztery mecze!

Łowiczanie rozpoczęli turniej od wygranej z gospodarzami turnieju KS Żychlin 4:2. Gole dla „Ptkaów" w tym meczu strzelili – Bartosz Skonieczny, Kacper Adamczyk, Piotr Czajka oraz jeden z graczy rywali, który zaskoczył własnego bramkarza strzałem do własnej bramki. W drugim meczu gracze Pelikana skronie wygrali z Maliną Piątek, a autorem jedynego gola w tym meczu był Adamczyk.

PRZEMYSŁAW PLICHTA

Pelikan 2006 wygrał turniej w Żychlinie.

W trzecim meczu Pelikan nie dał najmniejszych szans Salosowi Róży Kutno, zwyciężając tym razem 3:0. Ponownie w dobrej formie strzeleckiej był Adamczyk, który dwa razy zaskoczył bramkarza rywali, a trzeciego gola dołożył Jan Pietrzak.

W ostatnim meczu Pietrzak zaliczył kolejny mecz ze strzelonym gole i zaprowadził swoją drużynę do wygranej z KS Kutno. Łowiczanie w tym meczu podobnie jak w meczu z Maliną. wygrali 1:0. Zespół trenera Plichty z dorobkiem 12 punktów, 9 strzelonych goli i zaledwie dwóch straconych okazał się w Żychlinie najlepszy.

– To był bardzo ciekawy turniej. Rozpoczęliśmy zmagania z gospodarzami zawodów od częstych ataków prostymi środkami, dwa lub trzy podania kończone strzałem na bramkę. Już po kilku minutach uzyskaliśmy trzy bramkową przewagę, lecz w krótkim czasie ją roztrwoniliśmy. Mecz zakończył się wygraną 4:2.

W kolejnych dwóch meczach byliśmy zespołem prowadzącym grę. W ostatnim meczu tego turnieju zagraliśmy z KS Kutno, był to mecz o pierwsze miejsce. Chwilę nieuwagi w obronie kutnian wykorzystał Janek Pietrzak pokonując silnym strzałem z prawej strony zaskoczonego bramkarza. Wynik do końca meczu nie uległ zmianie. W całym turnieju wyróżnił się Kacper Adamczyk, który był bardzo skuteczny w akcjach ofensywnych i cztery razy umieścił piłkę w bramce rywali. Również Szymon Mostowski miał kilka udanych interwencji bramkarskich i został wyróżniony statuetką za najlepszego bramkarza zawodów. Chłopcy za zajęcie pierwszego miejsca otrzymali ochraniacze – podsumował trener Plichta. **ever**

II Turniej Mikołajkowy rocznika 2006 w Żychlinie:

- **KS Żychlin – MUKS Pelikan-2006 Łowicz 2:4**; br.: Bartosz Skonieczny, Kacper Adamczyk, Piotr Czajka i samobójcza.
- **MUKS Pelikan-2006 Łowicz – LKS Malina Piątek 1:0;** br.: Kacper Adamczyk.
- **SL SALOS Róża Kutno – MUKS Pelikan-2006 Łowicz 0:3;** br.: Kacper Adamczyk 2 i Jan Pietrzak.
- **MUKS Pelikan-2006 Łowicz – KS Kutno 1:0;** br.: Jan Pietrzak.

1. MUKS Pelikan-2006 Łowicz	4	12	9-2
2. KS Kutno	4	7	4-3
3. KS Żychlin	4	7	5-5
4. LKS Malina Piątek	4	3	1-3
5. SL SALOS Róża Kutno	4	0	0-7

Piłka nożna | Transfery w Pelikanie

Pierwsze zimowe wzmocnienie i to z wyższej ligi

W środę 20 grudnia biało-zieloni potwierdzili zawarcie umowy z Danielem Dybcem – pomocnikiem grającym do tej pory w wyższych ligach.

Jeżeli kolejne ruchy Pelikana Łowicz na rynku transferowym będą równie interesujące, to chciałoby się powiedzieć, że czekamy na nie z niecierpliwością. Łowiczanie rozstali się zimą już z piątką zawodników, ale ciężko powiedzieć, żeby kibice płakali za którymś z nich. Przypomnijmy, że czterech z nich grało w Łowiczu zaledwie przez ostatnią rundę i okazało się raczej nieudanymi transferami. Pół roku dłużej z klubem związany był Fabian Woźniak, ale stwierdzenie, że w tym czasie nie pokazał nic wielkiego będzie eufemizmem.

Pomimo tego, że odejście tej piątki nie stworzyło wielkich dziur w składzie, to jasnym było, że klub potrzebuje sporych wzmocnień. Zwykle III-ligowcy (w szczególności ci niewalczący o najwyższe ligowe cele – czytaj: Pelikan) wzmocnień dokonują w momencie, gdy okienko transferowe na dobre się rozkręci albo wręcz już się kończy. Także przy pozyskiwanych piłkarzach postawić można znaki zapytania, bo przeważnie są to gracze młodzi z niższych lig bądź tacy, którzy nie wywalczyli sobie miejsca w klubach grających w wyższych klasach rozgrywkowych.

Całkowicie sprzeczny z powyższą logiką jest pierwszy zimowy ruch Pelikana w tym okienku transferowym. Daniel Dybiec to 26-letni wychowanek KSZO Junior Ostrowiec Świętokrzyski. Pomocnik w seniorskim futbolu zadebiutował, właśnie w barwach KSZO, 13. maja 2009 roku w meczu II ligi z ŁKS Łomża. Wiosną sezonu 2010/2011 przeniósł się do Widzewa Łódź, gdzie regularnie grał w Młodej Ekstraklasie. Po dwóch rundach spędzonych w Łodzi związał się umową z I-ligowym Dolcanem Ząbki. Na początku sezonu 2013/2014 przeniósł się do grającej na zapleczu ekstraklasy Pogoni Siedlce. Jesień bieżących rozgrywek, mierzący 188 cm wzrostu, pomocnik spędził w II-ligowym Zniczu Pruszków. Zagrał tu w 10 spotkaniach (sześciu od pierwszej do ostatniej minuty).

Jest to typ zawodnika, który raczej nie zagwarantuje łowiczanom zbyt wielu bramek. Po raz ostatni do siatki trafił 17 sierpnia... 2014 roku. Zdobył wtedy gola dla III-ligowych rezerw Pogoni Siedlce wykorzystując rzut karny w meczu ze Startem Otwock. W swoim najlepszym sezonie (2013/2014) czterokrotnie wpisywał się na listę strzelców grając dla II-ligowej Pogoni Siedlce. Co ciekawe, jedno z trafień było w meczu przeciwko Pelikanowi Łowicz wygranym przez Pogoń 2:0. Swojej wizyty w Łowiczu z tego samego sezonu już tak dobrze wspominać nie będzie, siedlczanie przegrali wtedy 1:4, a sam Dybiec zagrał tylko przez siedemnaście minut wylatując z murawy za dwie żółte kartki.

Daniel Dybiec powinien wspomóc zespół w początkowej fazie budowania akcji od tyłu oraz zapewne będzie można od niego wymagać bezpośredniego wsparcia formacji defensywnej. Jesienią w 10 meczach II ligi czterokrotnie upominany był żółtą kartką. W swoim rekordowym pod tym względem sezonie dostał trzynaście „żółtek" w 34. spotkaniach, a od czterech lat nie schodzi poniżej ośmiu żółtych kartek na rozgrywki.

Patrząc na CV wychowanka KSZO Ostrowiec Świętokrzyski wydaje się, że – w Pelikanie, którego głównym problemem jesienią była dziurawa defensywa – będzie wzmocnieniem. Do tego w okresie zimowym będzie miał kilka miesięcy na przepracowanie z zespołem wszystkich schematów gry. Z drugiej strony, Dybiec będzie musiał jednak liczyć się z tym, że w Łowiczu od zawodnika z takim doświadczeniem wymagania będą większe. **Mateusz Lis**

KAROLINA WĘGLIK PIEKACZ

Zawodnicy Soccer Kids 2010 rywalizują w Warszawskiej Lidze.

Piłka nożna | Warszawska Liga Zimowa

Świetny start Soccer Kids 2010 w stolicy

Bardzo dobrze spisali się młodzi gracze UKS Soccer Kids w debiutanckich meczach w Warszawskiej Lidze Zimowej „Kids Soccer League", która odbywa się na sztucznym boisku w hali sportowej na warszawskim Annopolu. Łowiczanie pokonali Victorię Sulejówek oraz dziewczęcą drużynę Ząbkovii Ząbki. W zespole z Ząbek występowały dziewczyny o rok i dwa lata starsze.

Zawodnicy trenera Macieja Grzegorego będą rywalizować w lidze na sztucznym boisku mniej więcej raz na tydzień i rozegrają każdego dnia dwa mecze. Inne zespoły grają mecze co tydzień, ale zespół z Łowicza chciał, by na jeden wyjazd do Warszawy przypadały dwa mecze po 60 minut.

W pierwszym meczu łowiczanie byli lekko stremowani, przede wszystkim nowym miejscem jakiego jeszcze wcześniej nie widzieli. Chodzi o halę, w której mieści się 5 boisk ze sztuczną nawierzchnią. Po kilku minutach gracze Soccer Kids się rozkręcili i grali bardzo dobrze. Dzięki temu mogli cieszyć się z wygranej nad Victorią 7:4. Hattrickiem w tym meczu popisał się Adam Dylik, dwa gole strzelił Filip Makoś, a po jednym trafieniu na swoim koncie zapisali Paweł Lenarczyk i Filip Pawlata.

W drugim meczu łowiczanie musieli radzić sobie ze starszymi i bardziej wyrośniętymi koleżankami z Ząbek. Początek należał do Ząbkovii, ale w drugiej połowie gracze Soccer Kids podkręcili tempo i ponownie wygrali 7:4! Tym razem na listę strzelców wpisali się: Filip Makoś (dwa gole), Miłosz Soja, Jan Węglik, Filip Pawlata, Adam Dylik i Paweł Lenarczyk.

– Po raz pierwszy udaliśmy się do Warszawy i pomysł z występami w w lidze na sztucznym boisku jest jak najbardziej trafiony. Gramy w warunkach takich jak rozgrywają się mecze podczas turniejów OZPN Skierniewice. Rywalizujemy w pięcioosobowych składach na sztucznej nawierzchni i przede wszystkim będziemy grali z ciekawymi zespołami. Chłopcy też jak weszli już na samą halę byli bardzo szczęśliwi, a jak wracali jeszcze bardziej bo udało się wygrać dwa mecze. Najważniejsze, że dobrze graliśmy piłką i nie brakowało nam zaangażowania – ocenił trener Maciej Grzegory. **ever**

Warszawska Liga Zimowa „Kids Soccer League":

- **UKS Soccer Kids-2010 – Victoria Sulejówek 7:4**; br.: Adam Dylik 3, Filip Makoś 2, Paweł Lenarczyk, Filip Pawlata
- **UKS Soccer Kids-2010 – UKS Ząbkovia Ząbki 7:4**; br.: Filip Makoś 2, Miłosz Soja, Jan Węglik, Filip Pawlata, Adam Dylik, Paweł Lenarczyk

Soccer Kids-2010: Bartosz Kośmider, Paweł Lenarczyk, Dawid Szewczyk, Filip Pawlata, Adam Dylik, Filip Makoś, Jan Węglik, Miłosz Soja.

PROGNOZA POGODY | 28.12.2017 – 3.01.2018

SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę kształtuje zatoka niżowa. Z zachodu napływa wilgotna i chłodniejsza, ale od soboty ponownie cieplejsza masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK - PIĄTEK:
W czwartek pochmurno, okresami występować będą opady deszczu. Od piątku pochmurno, bez opadów oraz chłodniej. Widzialność dobra do umiarkowanej, zamglenia, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 7 st. C do + 2 st. C. Temp. min w nocy: + 2 st. C do - 3 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA: Pochmurno z przejaśnieniami, okresami występować będą opady deszczu, ponownie cieplej. Widzialność dobra do umiarkowanej, zamglenia, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 2 st. C do + 8 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 2 st. C do 0 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:
Zachmurzenie duże, okresami umiarkowane, bez opadów, nadal ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia. Wiatr zachodni i południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-8 m/s. Temp. max w dzień: + 7 st. C do + 4 st. C. Temp. min w nocy: + 3 st. C do + 1 st. C.

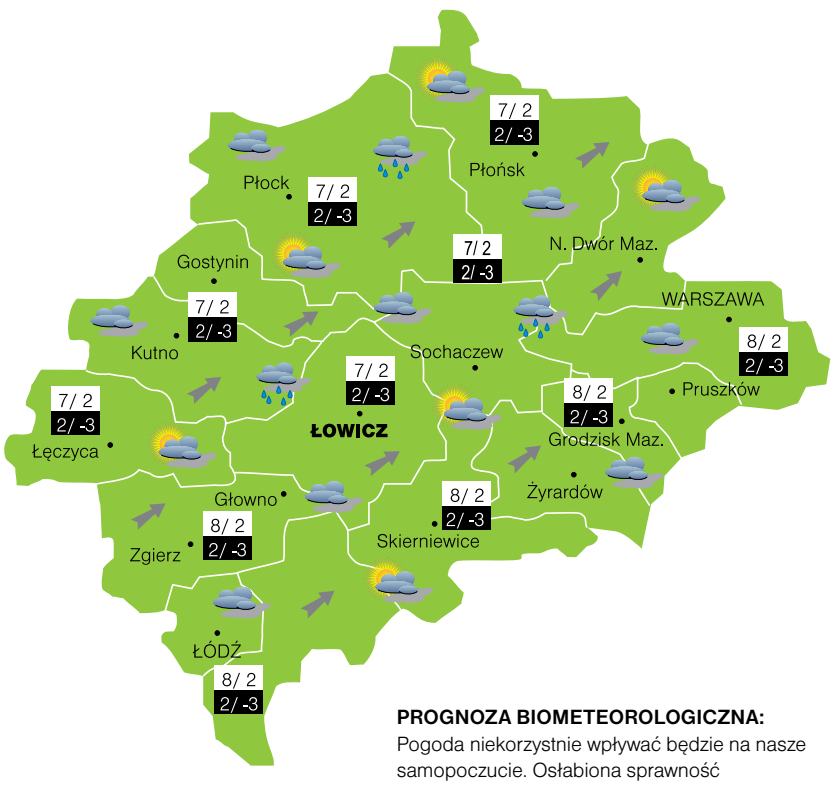

PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:
Pogoda niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie. Osłabiona sprawność psychofizyczna i fizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

MARCIN RANACHOWSKI

Uczestnicy turnieju halowej piłki nożnej chłopców w żychlińskiej hali sportowej.

Sport szkolny | Turniej halowej piłki nożnej chłopców

Liczny udział zawodników w rozgrywkach halowych

15 grudnia w żychlińskiej hali sportowej odbył się turniej halowej piłki nożnej chłopców. Organizatorami turnieju byli nauczyciele Zespołu Szkół Nr 1 w Żychlinie.

Do rozgrywek zgłosiło się sześć drużyn, które zostały podzielone na dwie grupy. W grupach zespoły grały systemem każdy z każdym. Turniej spotkał się z dużym zainteresowaniem ze strony zawodników, gdyż wzięło w nim udział aż 42 piłkarzy.

Najlepszą drużyną rozgrywek został zespół FC Biedronki.

Wszyscy zawodnicy z każdej drużyny otrzymali nagrody rzeczowe za udział w turnieju. Rozgrywki halowe cieszyły się popularnością wśród młodzieży, co daje szansę na ponowne zorganizowanie takiego turnieju w przyszłym roku. **mr**

Grupa A:
- **FC Dziki – Gang Świeżaków 1:0**
- **FC Dziki – Kurczaki 0:0**
- **Gang Świeżaków – Kurczaki 0:0**

Kolejność końcowa grupy A:

1. FC Dziki
2. Kurczaki
3.Gang Świeżaków

Grupa B:
- **Teletubisie – FC Urban 0:2**
- **Teletubisie – FC Biedronki 0:0**
- **FC Urbany – FC Biedronki 0:1**

Kolejność końcowa grupy B:

1. FC Biedronki
2. FC Urbany
3. Teletubisie

- **Mecz o V miejsce: Gang Świeżaków – Teletubisie 0:1**
- **Mecz o III miejsce: FC Urbany – Kurczaki 1:1** (karne 0:1)
- **Mecz o I miejsce: FC Dziki – FC Biedronki 1:1** (karne 0:1)

Kolejność końcowa turnieju:

1. FC Biedronki
2. FC Dziki
3. Kurczaki
4. FC Urbany
5. Teletubisie
6. Gang Świeżaków

Sport szkolny | Turniej Piłki Nożnej Dziewcząt o Puchar „Adasia”

Piłkarki z Bedlna najlepsze

12 grudnia w hali sportowej w Żychlinie odbył się turniej halowej piłki nożnej dziewcząt o Puchar „Adasia”. Do udziału w turnieju przystąpiły trzy drużyny dziewcząt: Gimnazjum Żychlin, Gimnazjum Kiernozia i Gimnazjum Bedlno.

Dziewczęta grały systemem każdy z każdym. Najlepszą drużyną w turnieju okazały się zawodniczki z Bedlna, które wygrały wszystkie swoje mecze. Na drugim miejscu uplasował się zespół z Kiernozi. Natomiast trzecie miejsce przypadło drużynie dziewcząt z Żychlina.

Na zakończenie rozgrywek każda z drużyn otrzymała puchar i medale, zaś zwycięska drużyna otrzymała nagrody rzeczowe. Nagrody wręczył organizator turnieju Remigiusz Michalak. **mr**

MARCIN RANACHOWSKI

Reprezentacja Gimnazjum w Żychlinie zajęła trzecie miejsce.

Skład drużyny Gimnazjum Bedlno: Natalia Nowacka, Klaudia Przybysz, Wiktoria Harążka, Weronika Sidwa, Daria Kotecka, Justyna Kalata, Amelia Wojciechowska, Hanna Pawłowska, Natalia Stasiak. Opiekun: Eliza Gajewska, Kamil Gałązka.

Skład drużyny Gimnazjum Żychlin: Maja Kornatowska, Aleksandra Jagniątkowska, Zuzanna Karczewska, Justyna Komur, Ewelina Misztal, Karolina Stachowiak, Martyna Piekarska. Opiekun: Remigiusz Michalak.

MARCIN RANACHOWSKI

Drużyna dziewcząt z Gimnazjum w Bedlnie okazała się najlepsza.

Wyniki meczów:
- **Gimnazjum Bedlno – Gimnazjum Kiernozia 1:0** (1:0)
- **Gimnazjum Kiernozia – Gimnazjum Żychlin 2:0** (2:0)
- **Gimnazjum Żychlin – Gimnazjum Bedlno 0:2** (0:1)

Kolejność końcowa:

1. Gimnazjum Bedlno	2	6	3:0
2. Gimnazjum Kiernozia	2	3	2:1
3. Gimnazjum Żychlin	2	0	0:4

Piłka siatkowa | Kutnowska Amatorska II Liga Mężczyzn

Drugie miejsce juniorów VTŻ po pierwszej rundzie

W niedzielę, 17 grudnia w sali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 6 w Kutnie odbyły się spotkania II Ligi Mężczyzn KALS. Ekipa juniorska Volley Team Żychlin rozegrała w tym dniu dwa mecze: z Agropol Kutno oraz z Awanturą Słowik.

Podopieczni trenera Tomasza Wojciechowskiego pierwszy mecz wygrali 2:0, pokonując kutnowski Agropol w obu setach do 11. MVP w tym spotkaniu otrzymał Damian Jastrzębski. Niestety drugie w tym dniu spotkanie nie przyniosło drużynie z Żychlina zwycięstwa. Przegrali oni 0:2 z zespołem lidera Awantura Słowik. Walka w tym spotkaniu była bardzo zacięta, pierwszy set wyłonił zwycięzcę grając na przewagi 31:29.

W drugim secie ponownie lepsi okazali się siatkarze Awantury, wygrywając 25:17.

Drugą rundę rozgrywek w sezonie 2017/2018 w II lidze mężczyzn KLAS siatkarze Volley Team Żychlin Junior rozpoczną w dniu 21 stycznia, Ich rywalami w tym dniu będą: Janusze Siatkówki oraz Szkoła Lucień. **mr**

VOLLEY TEAM ŻYCHLIN

Siatkarze Volley Team Żychlin (Junior) zakończyli pierwszą rundę rozgrywek II Ligi KALS Mężczyzn.

Skład drużyny Volley Team Żychlin (Junior): Damian Jastrzębski, Witold Marczak, Adrian Kapusta, Damian Wiśniewski, Patryk Obrębski, Przemysław Głogowski, Bartosz Jóźwiak, Mateusz Kurjata, Damian Pasikowski, Kacper Walczak, Bartłomiej Kowalski. Trener: Tomasz Wojciechowski.

- **Volley Team Żychlin – Agropol Kutno 2:0** (25:11, 25:11)
- **Awantura Słowik – Volley Team Żychlin 2:0** (31:29, 25:17)

1. Awantura Słowik	4	10	8:2
2. Volley Team Żychlin	**4**	**8**	**6:3**
3. Szkoła Lucień	4	6	5:5
4. Janusze Słowików	4	4	4:8
5. Agropol Kutno	4	2	2:5

Nowy Łowiczanin Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: redakcja@lowiczanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.
Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanin.info

REDAKCJA:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Dorota Grąbczewska, Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka; Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanin.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 28, a także przez stronę www.lowiczanin.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanina 7.950 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Głowna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 10.230 egz.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

100%
własności polskiej

Sport

Liczny udział zawodników w halowym turnieju

piłki nożnej w Żychlinie. str. 35

Drugie miejsce juniorów Volley Team Żychlin

po pierwszej rundzie II KALS Mężczyzn. str. 35

CZWARTEK 28 grudnia 2017 | **NR 52** (1278) | Rok XXVII www.lowiczanin.info

Lekkoatletyka | III Bieg Zająca, V Bieg Świetlika

Ostatnie bieganie w starym roku

Rozbiegani Żychlin wzięli udział w ostatnich w tym roku biegach, kończących bardzo napięty sezon.

Jednym z nich był III Bieg Zająca w Legionowie, którego Świąteczna Edycja odbyła się w dniu 16 grudnia. 10-kilometrowa trasa przebiegała przez tereny leśne. W biegu brało udział 283 zawodników. Wśród zawodników był reprezentant Rozbieganych Żychlin – Krzysztof Mielczarek, który w swojej kategorii wiekowej M 40 zajął wysokie czwarte miejsce.

Tego samego dnia w Grabinie koło Płocka odbył się V Bieg Świetlika. Pobiegli w nim także biegacze Rozbieganych z Żychlina. Pokonali oni dystans 10 kilometrów leśnej trasy biegowej. Bieg ten miał wyłącznie charakter towarzyski, nie był rywalizacją sportową. Odbywał się zwartą grupą, tempem najwolniejszego biegacza. **mr**

ROZBIEGANI ŻYCHLIN

Krzysztof Mielczarek z grupy Rozbiegani Żychlin w III Biegu Zajaca w Legionowie.

ANDRZEJ ZIÓŁEK FOTOGRAFIA / ROZBIEGANI ŻYCHLIN

Uczestnicy V Biegu Świetlika w Grabinie. W zielonych koszulkach grupa Rozbiegani Żychlin.

■ **III Bieg Zająca w Legionowie:** Krzysztof Mielczarek – czas: 00:41:41, miejsce open: 7, miejsce M40: 4

■ **V Bieg Świetlika**: Renata Stelmaszewska, Tomasz Stelmaszewski, Michał Kowalczyk, Piotr Mędelewski i Krzysztof Mamczarek.

Piłka nożna halowa | Łowicka Julomax II Liga Futsalu

Jurny Gladiator w czołówce tabeli

Przed świętami Bożego Narodzenia zespół Jurny Gladiator Żychlin rozegrał dwie kolejki łowickiej Julomax II ligi futsalu.

W niedzielę, 17 grudnia podczas 4. kolejki ligi drużyna Gladiatorów zmierzyła się z zespołem Olimpia Chąśno. Po bardzo wyrównanym meczu piłkarze z Żychlina pokonali rywala 2:1. Pierwsza bramka padła po strzale samobójczym zawodnika z Chąśna, zwycięskiego gola strzelił dla Jurnego Damian Okupski.

W meczu tej kolejki zmierzyły się ze sobą drużyny: Bo-Dach Grudze z Akacjową Team Dzierzgów. Obie drużyny przed tym meczem miały na koncie komplet zwycięstw. Pojedynek ten zakończy zakończył się remisem 3:3.

Natomiast podczas 5. kolejki II ligi zespół Jurny Gladiator zagrał z Dąbro Łowicz, gładko wygrywając z rywalem z Łowicza 4:0. Bramki w tym spotkaniu strzelili: Kamil Błęcki (2), Damian Okupski, Łukasz Szczygielski.

Podczas tej kolejki punkty straciły zespoły z czołówki tabeli: FC Łukaszew przegrał z Bang Bang Łowicz oraz Bo-Dach remisując z Alcatraz Łowicz. Pierwsze zwycięstwo w tym sezonie odniósł KS Stefan Łowicz, pokonując Gutenów 7:1.

Po rozegranych pięciu kolejkach łowickiego futsalu, drużyna Jurny Gladiator zajmuje w tabeli czwarte miejsce, z dorobkiem dziesięciu punktów na koncie.

Następna, 6. kolejka II Julomax Ligi łowickiego futsalu odbędzie się w sobotę, 6 stycznia. Wówczas Jurny Gladiator Żychlin zagra przeciwko drużynie Akacjowa Team Dzierzgów. **mr**

JURNY GLADIATOR ŻYCHLIN

Piłkarze zespołu Jurny Gladiator Żychlin grający w II lidze Julomax łowickiego futsalu.

Skład drużyny Jurny Gladiator Żychlin: Dawid Lis, Konrad Wróblewski, Eryk Podczaski, Łukasz Szczygielski, Kamil Błęcki, Damian Okupski, Damian Piątkowski, Jarosław Bieńkowski, Marcin Petera, Jarosław Jaźwiński.

4. kolejka XXV edycja Julomax II ligi ŁoLiF:

■ **KS Stefan Łowicz – FC Łaguszew 0:3** (0:0); br.: Eryk Woliński 2 (19 i 22) i Mateusz Sekuła (23).

■ **Akacjowa-Team Dzierzgów – Bo-Dach Grudze 3:3** (1:1); br.: Paweł Moskwa (3), Bartłomiej Wyszogrodzki (13) i Tomasz Niedźwiadek (14) – Michał Redzisz (7), Alan Caban (19) i Karol Kruk (24).

■ **Alcatraz Łowicz – Baumit Łowicz 4:1** (0:1); br.: Mirosław Gielniewski (15), Michał Kamiński 2 (17 i 18) i Michał Plichta (21) – Wojciech Rokicki (5).

■ **Jurny Gladiatorzy Żychlin – GKS Olimpia Chąśno 2:1** (0:0); br.: Marcin Matuszewski (16 samobójcza) i Damian Okupski (17) – Marcin Matuszewski (12).

■ **PP Chruślin – Subiekt Nieborów 4:1** (2:0); br.: Adrian Zieliński 2 (10 i 11), Oktawian Andrzejczyk (22) i Robert Liberski (24) – Jarosław Kosiewicz (20).

■ **GLKS Laktoza Łyszkowice – Gutenów Łowicz 0:1** (0:0); br.: Norbert Stępniewski (13).

■ **Bang-Bang Łowicz – Dąbro Łowicz 0:1** (0:0); br.: Hubert Sobolewski (24).

5. kolejka Julomax II ligi ŁoLiF:

■ **Gutenów Łowicz – KS Stefan Łowicz 1:7** (0:1); br.: Krystian Rutkowski (19) – Jakub Tomczak 3 (3, 13 i 19), Łukasz Papuga (14), Bastian Jarosz (17) i Patryk Pęksa 2 (22 i 24).

■ **Subiekt Nieborów – GLKS Laktoza Łyszkowice 6:2** (4:0); br.: Mariusz Kwiatkowski (4), Piotr Skoneczny 2 (7 i 12), Jarosław Kosiewicz (8) i Łukasz Sekuła 2 (18 i 22) – Cezary Sukiennik (20) i Kacper Białek (24).

■ **Dąbro Łowicz – Jurny Gladiatorzy Żychlin 0:4** (0:1); br.: Kamil Błęcki 2 (11 i 18), Damian Okupski (14) i Łukasz Szczygielski (17).

■ **FC Łaguszew – Bang-Bang Łowicz 1:2** (0:0); br.: Mateusz Sekuła (17) – Adrian Strugacz (21) i Kamil Szymajda (23).

■ **Baumit Łowicz – PP Chruślin 2:5** (1:1); br.: Tomasz Janus 2 (10 i 13) – Oktawian Andrzejczak (2), Łukasz Kasiński 2 (15 i 24) i Michał Warda 2 (22 i 24).

■ **Bo-Dach Grudze – Alcatraz Łowicz 2:2** (1:1); br.: Michał Redzisz 2 (12 i 23) – Sebastian Sobieszek (10 samobójcza) i Michał Plichta (14).

Żółta kartka: Karol Kruk (2) – Bo-Dach.

■ **GKS Olimpia Chąśno – Akacjowa-Team Dzierzgów 5:2** (3:1); br.: Krzysztof Trepa (11), Przemysław Bury 2 (11 i 12), Piotr Kowalski (18) i Sebastian Witkowski (20) – Paweł Osóbka (2) i Robert Jaros (20).

Tabela Julomax II ligi:

1. FC Łaguszew (1)	5	12	14-7
2. PP Chruślin (4)	5	12	16-6
3. Bo-Dach Grudze (2)	5	11	17-8
4. Jurny Gladiatorzy Żychlin (6)	**5**	**10**	**12-5**
5. Akacjowa-Team Dzierzgów (3)	5	10	16-13
6. Dąbro Łowicz (5)	5	9	9-8
7. Bang-Bang Łowicz (8)	5	8	10-8
8. Alcatraz Łowicz (7)	5	8	9-8
9. GKS Olimpia Chąśno (9)	5	7	16-16
10. Subiekt Nieborów (11)	5	4	12-14
11. Gutenów Łowicz (10)	5	4	4-16
12. KS Stefan Łowicz (14)	5	3	13-17
13. GLKS Laktoza Łyszkowice (12)	5	1	5-15
14. Baumit Łowicz (13)	5	0	9-22

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

CZWARTEK, 28 GRUDNIA:

■ 9.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Świąteczno-Noworoczny Turniej Piłki Nożnej – rocznika 2006 o Puchar Dyrektora OSiR w Łowiczu;**

PIĄTEK, 29 GRUDNIA:

■ 9.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Świąteczno-Noworoczny Turniej Piłki Nożnej r. 2007 o Puchar Dyrektora OSiR w Łowiczu;**

■ 19.30 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Sparingowy mecz koszykówki seniorów: Syntex Księżak Łowicz – UKS Trójka Żyrardów (III liga);**

SOBOTA, 30 GRUDNIA:

■ 9.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Noworoczny Turniej Piłki Nożnej – rocznika 2005 im. Józefa Krzysztofa Więcka o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza;**

NIEDZIELA, 31 GRUDNIA:

■ 11.30 – Kompleks „Arturówek" w Łodzi, **XXXIII Bieg Sylwestrowy 2017 na dystansie 10 km;**

CZWARTEK, 4 STYCZNIA:

■ 20.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Awansem mecz 16. kolejki II ligi koszykówki seniorów – grupa B: Syntex Księżak Łowicz – KKS Tur Basket Bielsk Podlaski;**

PIĄTEK, 5 STYCZNIA:

■ 16.00-20.30 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **14. edycja Charytatywnego Turnieju Piłki Nożnej „Gwiazdy na Gwiazdkę" z udziałem: Ryba Team, Młode Wilki, Reprezentacja Dziennikarze, Raperzy i Przyjaciele oraz Reprezentacja Banku PKO BP;**

SOBOTA, 6 STYCZNIA:

■ 13.30 – Hala sportowa nr 1 w Łowiczu; **6. kolejka III Zina Ligi Łowickiego Futsalu; KS Żychlin – Marbud Chąśno;**

■ 18.30 – Hala sportowa nr 1 w Łowiczu; **6. kolejka II Julomax Ligi Łowickiego Futsalu; Jurny Gladiator Żychlin – Akacjowa Team Dzierzgów;**

NIEDZIELA, 7 STYCZNIA:

■ 12.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Zaległy mecz 6. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U-16: UMKS Księżak-2002 Łowicz – KKS Pro-Basket TBS Kutno;**

■ 16.00-19.20 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu; **9. kolejka XXV edycji Kia Open I ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsalu.**

ISSN1231-479X 52
9 771231 479170

Rok XV, nr 4 (59) ISSN 1730-9581 GRUDZIEŃ 2017

Sprzedaż łącznie z tygodnikiem Nowy Łowiczanin oraz Wieści z Głowna i Strykowa

Obchody Kościuszkowskie w Łowickiem

Prawie niezauważenie w Łowiczu i regionie upłynęła 200. rocznica śmierci Tadeusza Kościuszki, jednego z najbardziej znanych Polaków naszych dziejów, bohatera dwóch narodów – polskiego i amerykańskiego. Może to dziwić, gdyż postać zmarłego w Solurze w Szwajcarii 15 października 1817 r. i pochowanego rok później w krypcie św. Leonarda na Wawelu generała i naczelnika pierwszego narodowego powstania, cieszyła się od zawsze w Łowickiem ogromnym szacunkiem i uznaniem. Jak zatem czczono jeszcze nie tak dawno jego pamięć?

W glorii bohatera

Zanim gen. Tadeusz Kościuszko stanął 24 marca 1794 r. na krakowskim rynku, by wygłosić pamiętne słowa przysięgi, ogłaszające początek powstania przeciwko Rosji i Prusom, dał się poznać jako bohater wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Sławę przyniosło mu ufortyfikowanie w 1777 r. twierdzy Saratogi, której skuteczna obrona przed wojskami brytyjskimi stała się punktem zwrotnym toczących się walk o niepodległość. Po zakończonej wojnie wracał Kościuszko do Polski nie tylko w glorii bohatera, ale ze szlifami generalskimi i orderem Cyncynnata z dewizą: *Omnia relinquit servare Rem publicam,* co w tłumaczeniu na jęz. polski oznaczało: Wszystko porzucił, by służyć Rzeczypospolitej.

Nieprędko przyszło mu jednak było objąć w kraju dowódcze stanowisko. Dopiero po przyjęciu przez Sejm Wielki w 1789 r. uchwały, podnoszącej liczbę wojska do 100 tys., dostał przydział do służby w wojsku koronnym. Po nominacji na stopień generała – majora przydzielono mu komendę jednej z brygad I Dywizji Wielkopolskiej, dowodzonej przez gen. Karola Malczewskiego. Do pierwszych zadań, jakie otrzymał od komisji wojskowej, należała kontrola pułków wchodzących w skład dywizji. Jednym z nich miał być 9. regiment pieszy koronny szefostwa gen. majora Filipa Raczyńskiego, którego główna kwatera mieściła się w Łowiczu.

Tablica upamiętniająca lustrację w Łowiczu gen. Tadeusza Kościuszki w 1790 r. na gmachu ratusza, fot. ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łowiczu

Lustracja w Łowiczu

Okoliczności i przebieg lustracji, przeprowadzonej przez gen. Tadeusza Kościuszkę w dniach 24 i 25 kwietnia 1790 r. w Łowiczu, przedstawił przed 50. laty dr Jan Wegner*. W tym miejscu wypada jedynie za nim przypomnieć, że 9. regiment, którego kompanie stacjonowały w mieście i okolicy w latach 1777–1792, zwany był łowickim, gdyż jego żołnierze rekrutowali się głównie z Łowiczan. Przedmiotem lustracji w Łowiczu był m.in. stan umundurowania, uzbrojenia i wyszkolenia żołnierzy, a także znajomość wiedzy, regulaminów i innych obowiązków wojskowych.

Pomimo dopływu świeżych rekrutów do jednostki, opinia Kościuszki na temat wyćwiczenia jej żołnierzy w końcowym raporcie była pochlebna. Wprawdzie wspominał on o różnych przeszkodach w „formowaniu, ubraniu i uzbrojeniu pierwszego batalionu", to jednak regiment znajdywał „przez pilność oficerów dość dobrze na ten krótki czas exercytowany". Już wkrótce cały łowicki regiment miał okazję do sprawdzenia swego stanu wyszkolenia i bojowej sprawności, chwalebnie stając w obronie Konstytucji 3 Maja i uczestnicząc w bitwach pod Zieleńcami i Włodzimierzem, a następnie w insurekcji 1794 r., walcząc dzielnie pod sztandarami jej Naczelnika pod Szczekocinami, Chełmem i Gołkowem.

W stulecie śmierci

Pamięć o „Nieśmiertelnym Wodzu Narodu" przetrwała lata zaborów i objawiła się z niespotykaną mocą u kresu toczącej się od 1914 r. straszliwej Wielkiej Wojny. Okazją do zorganizowania wielkich uroczystości patriotycznych, w objętym jeszcze okupacją kraju, stała się 100. rocznicy jego śmierci. Dla uczczenia obchodów rocznicowych w dużych i małych miastach powołano w 1917 r. komitety kościuszkowskie. Za zgodą władz niemieckich taki komitet zawiązał się również w Łowiczu, a na jego czele stanął sędzia Franciszek Głowacki, prezes świeżo powołanego Królewsko-Polskiego Sądu Okręgowego.

Główne uroczystości kościuszkowskie wyznaczono na dzień 15 października 1917 r., a szczegółową z nich relację zamieściła w tydzień później „Gazeta Łowicka".

dok. na str. II

Muzeum pod znakiem zmian

W okres transformacji ustrojowej Muzeum w Łowiczu weszło jako popularna wśród zwiedzających instytucja o ugruntowanej, merytorycznej pozycji. Ostatnia dekada XX w. przyniosła wiele zmian w organizacji Muzeum. Współczesny okres jego dziejów przedstawia Tomasz Romanowicz.

Nowe ekspozycje i rozbudowa skansenu

Na początku lat 90. XX w. instytucja prowadzona przez Waleriana Warchałowskiego działała na wielu polach kulturalnych, przygotowując nowe projekty wystawiennicze i naukowe, powiększając zasób eksponatów i wzbogacając ofertę edukacyjną. Sala barokowa, ze względu na swoją doskonałą akustykę i walory estetyczne, stała się popularnym miejscem koncertów muzycznych. Cieszył fakt szerokiej współpracy z innymi placówkami muzealnymi oraz instytucjami naukowymi i kulturalnymi. W wyniku nawiązania współpracy w 1997 r. z Fundacją „Promocja Polskiej Sztuki Współczesnej" im. Zofii i Romana Artymowskich powiększyła się możliwość organizacji wystaw. Zofia Artymowska udostępniała należące do niej sale pałacyku gen. Klickiego w ramach „Galerii Malarstwa Współczesnego". Pracownicy Muzeum sprawowali opiekę merytoryczną nad galerią. W jej przestrzeniach organizowano także ekspozycje artystów współczesnych.

Autor artykułu podczas lekcji muzealnej, 2016 r., fot. ze zbiorów Muzeum w Łowiczu

Rozbudowywał się też skansen w Maurzycach. Każdego roku przybywały w nim nowe obiekty. Potwierdzeniem jakości merytorycznej skansenu było wpisanie terenu w 1996 r. do rejestru zabytków. Na początku XXI w. wzbogacił się on o kolejne budynki, z najcenniejszym, przeniesionym w 2006, a udostępnionym w 2012 r. drewnianym kościołem pw. św. Marcina z parafii Wysokiennice, a także plebanią z Pszczonowa. Skansen liczy obecnie 41 obiektów, będąc prawdziwą skarbnicą ludowej architektury księżackiej.

Zmiany strukturalne

Ostatnia dekada XX w. dla Muzeum w Łowiczu oznaczała poważne zmiany strukturalne. W wyniku odgórnej decyzji, z dniem 31 marca 1995 r. przestała ono być oddziałem Muzeum Narodowego. Tego samego roku przeszła pod zarząd Ministerstwa Kultury i Sztuki. Stan ten nie trwał długo i w latach 1996 – 1998 Muzeum zostało podporządkowane wojewodzie skierniewickiemu. Ostatecznie w związku z reformą administracyjną, od 1 stycznia 1999 r. organizatorem Muzeum stał się Powiat Łowicki. Zmiana ta wiązała się z uchwaleniem nowego statutu, określającego zakres funkcjonowania instytucji.

dok. na str. II

Obchody Kościuszkowskie w Łowickiem

dokończenie ze str. I

W przeddzień odbyły się pogadanki o naczelniku Kościuszce: pierwsza po niedzielnym nabożeństwie w kościele popijarskim wygłoszona dla młodzieży, druga w sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich dla włościan i ostatnia w gmachu szkolnym przy ul. Piotrkowskiej dla dzieci. Prelegentami byli nauczyciele szkół łowickich. W sali remizy strażackiej odbyło się następnego dnia uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej pod przewodnictwem Karola Rybackiego. Otwierając obrady, przemawiał on z emfazą do zebranych: *Wodzu! tyś nasz! Tyś jawnie nasz! Krew twoja, która zrosiła maciejowickie pola, nie popłynęła darmo; z każdego jej atomu wyrastał nowy mściciel i szedł naprzód (...). Padał, a z jego prochów powstawały całe legiony i szły dalej i idą wciąż. Aż się załamała potęga twoich prześladowców i dzisiaj my wszyscy, tutaj zebrani, możemy zawołać: Wodzu! jesteś pomszczony(...).*

Na wniosek Rybackiego Rada Miejska w Łowiczu podjęła też jednomyślnie uchwały: o nadaniu Staremu Rynkowi imienia Tadeusza Kościuszki, urządzeniu na nim skweru z drzew niskopiennych oraz zbudowania w tym miejscu ze składek publicznych pomnika Kościuszki, który byłby oddany na własność miasta. Po zakończeniu obrad wszyscy udali się do kościoła Kolegiackiego na uroczyste nabożeństwo z udziałem licznie zgromadzonych wiernych, nauczycieli i uczniów szkół, przedstawicieli stowarzyszeń, korporacji i cechów. Na koniec nabożeństwa odśpiewano „Rotę" oraz „Boże coś Polskę..." przy akompaniamencie orkiestry straży ogniowej. Końcowym akordem obchodów kościuszkowskich tego dnia była akademia w sali kino-teatru „Eos", w której programie znalazły się, nawiązujące do 100. rocznicy śmierci Kościuszki, przemówienia, deklamacje i występy artystyczne chórów i orkiestr.

Pomnik Kościuszki na Rynku

W miesiąc po zakończeniu obchodów ukonstytuował się w Łowiczu pod przewodnictwem Głowackiego Komitet Budowy Pomnika Kościuszki. Obok inicjatora budowy w jego skład weszli przedstawiciele Rady Opiekuńczej Powiatu Łowickiego, Polskiej Macierzy Szkolnej i Okręgowego Towarzystwa Rolniczego. Od początku swej działalności Komitet prowadził akcję zbiórki pieniędzy na budowę pomnika. Osoby upoważnione w Łowiczu i gminach spisywały ofiarodawców na listę składek, wpłacając pieniądze do kasy Towarzystwa Wzajemnego Kredytu na osobny rachunek. Prowadzono także kwesty publiczne z okazji obchodów trzeciomajowych, przedstawień teatralnych i koncertów.

W 1921 r. był już gotowy projekt pomnika wykonany przez warszawskiego artystę rzeźbiarza Stanisława Jackowskiego. Na posiedzeniu Komitetu Budowy w dniu 2 maja 1921 r. prezes Głowacki zdał sprawozdanie z wizyty w pracowni artysty. Obejrzany model przedstawiał postać T. Kościuszki stojącego w sukmanie chłopskiej, z ręką uniesioną w górze i trzymającą w dłoni szablę. Oglądający go na miejscu, uważali, że *pomnik Kościuszki w Łowiczu będzie pod względem artystycznym wyżej stał jak pomnik Mickiewicza w Warszawie.* Postać miała mieć około 4 m, sam zaś cokół nieco więcej. Termin odsłonięcia pomnika przewidywano na dzień 3 maja 1922 r.

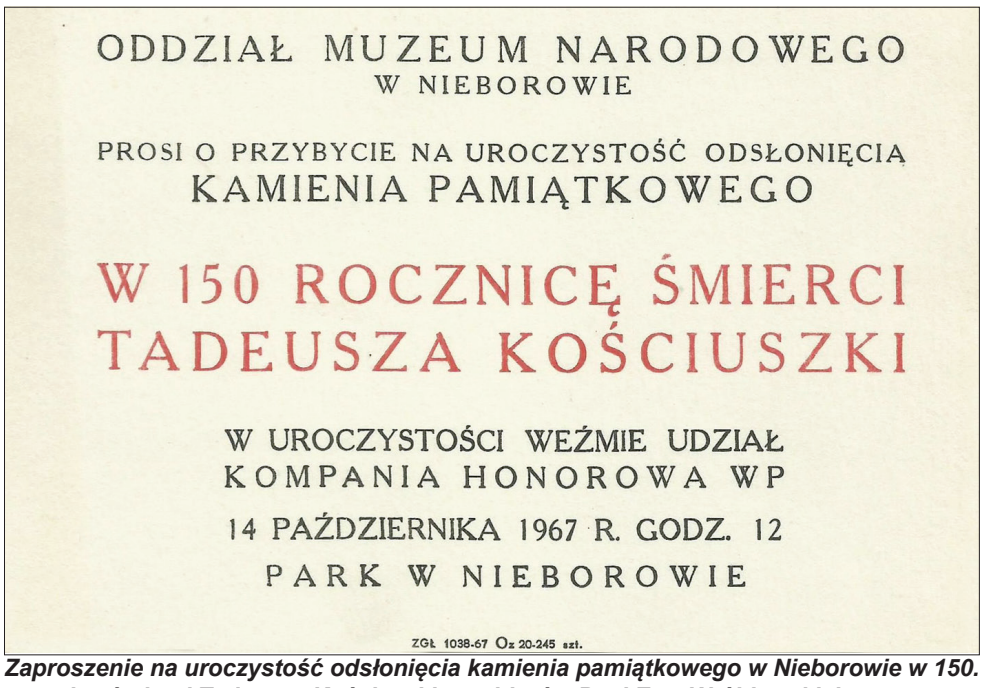
ODDZIAŁ MUZEUM NARODOWEGO
W NIEBOROWIE

PROSI O PRZYBYCIE NA UROCZYSTOŚĆ ODSŁONIĘCIA
KAMIENIA PAMIĄTKOWEGO

W 150 ROCZNICĘ ŚMIERCI
TADEUSZA KOŚCIUSZKI

W UROCZYSTOŚCI WEŹMIE UDZIAŁ
KOMPANIA HONOROWA WP

14 PAŹDZIERNIKA 1967 R. GODZ. 12

PARK W NIEBOROWIE

ZGŁ 1038-67 Oz 20-245 szt.

Zaproszenie na uroczystość odsłonięcia kamienia pamiątkowego w Nieborowie w 150. rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki, ze zbiorów Pani Ewy Wróblewskiej

Kolejne posiedzenie Komitetu, poszerzonego o 30 osób, odbyło się w sali radzieckiej Magistratu w dniu 12 czerwca 1921 roku. Uczestniczył w nim także autor projektu pomnika, a zasadniczym tematem zebrania było wskazanie źródeł finansowych jego budowy. Ponieważ uznano, że forma składek i wpłat społecznych będzie niewystarczająca na pokrycie ok. 3,5 mln marek przewidywanych kosztów, wybrano komisję, która rozpocznie starania o pożyczkę w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu i uzyska poparcie Sejmiku Powiatowego. Niestety, działania komisji finansowej zakończyły się fiaskiem. Bank odmówił udzielenia kredytu, a Wydział Powiatowy uchylił uchwały Rady Miejskiej o zaciągnięciu pożyczki. W dniu 31 sierpnia 1921 r. odbyło się ostatnie oficjalne zebranie członków Komitetu Budowy. Po dość burzliwej dyskusji postanowiono odłożyć budowę pomnika *na lepsze czasy,* a zgromadzone fundusze ulokować w materiałach.

Kopce, popiersia, dąb i tablica pamiątkowa

Wymowny i trwały wkład w upamiętnienie 100. rocznicy śmierci Kościuszki miała wieś łowicka. Okolicznościowe kopce jego imienia powstały w 1917 r. w Kiernozi, Bocheniu, Chruślinie i Sobocie. W gminie Bielawy w 1926 r. powstała na gruntach rozparcelowanej wtedy Leśniczówki, należącej do majątku Sobota, kolonia Kościuszki, o czym można przeczytać w publikowanym obok artykule Jana Wegnera. W 1925 r. odsłonięto pomnik z popiersiem Naczelnika przed gmachem męskiej szkoły rolniczej na Blichu i nadano tejże szkole imię Tadeusza Kościuszki. W 1946 r. w bogato zapowiadającym się programie uroczystości z okazji 200. rocznicy urodzin Kościuszki projektowano m.in. wmurowanie pamiątkowej tablicy na froncie ratusza, przypominającej o pobycie Naczelnika w łowickim grodzie w roku 1790. Zaprojektowana przez Zdzisława Pągowskiego tablica wg pomysłu Jana Wegnera miała następującą treść: *W dniu 24 i 25 kwietnia 1791 roku Łowicz witał w swych murach Tadeusza Kościuszkę Wielkiego Demokratę i Bojownika Wolności.*

Do odsłonięcia tablicy w 1946 r. ostatecznie nie doszło. Nie zniechęciło to Jana Wegnera, kustosza Muzeum Narodowego w Nieborowie i Arkadii, do realizacji programu uczczenia rocznicy urodzin gen. Tadeusza Kościuszki. W białej sali nieborowskiego pałacu odbyła się 7 lutego 1946 r. dla mieszkańców wsi okolicznościowa akademia, podczas której wygłosił on odczyt na temat postaci Kościuszki. Obecny na uroczystości ówczesny minister oświaty – Czesław Wycech opowiedział natomiast o tradycjach i roli historycznej Naczelnika w dziejach Polski. W marcu tego samego roku przy licznym udziale młodzieży na polance przy kanale wodnym został posadzony dąb imienia Kościuszki. Warto przy tym wspomnieć, iż piękny wiersz o nieborowskim dębie napisał przed laty Gabriel Karski – poeta i tłumacz, osobisty sekretarz prezydenta Gabriela Narutowicza.

Do pomysłu uczczenia wizyty Kościuszki w naszym mieście w 1790 r. powrócił Wegner w 1966 r., występując, jako przewodniczący Komisji Kultury Powiatowej Rady Narodowej, z wnioskiem o ufundowanie ze składek społecznych okolicznościowej tablicy w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Tablicę z piaskowca, wmurowaną w ścianę łowickiego ratusza, odsłonięto w dniu 12 X 1967 r. jako element obchodzonego wówczas święta Wojska Polskiego. Tablica powstała w warsztacie kamieniarskim Stefana Tomczyka wg projektu artysty plastyka Zdzisława Pągowskiego z wyrytymi słowami: *24 i 25 kwietnia 1790 r. Tadeusz Kościuszko zlustrował w Łowiczu Regiment 9 Pieszy Koronny. W 150 rocznicę śmierci Naczelnika Łowicz i Ziemia Łowicka 1817–1967.* Tego samego roku w Nieborowie tuż przy wspominanym wcześniej dębie odsłonięto okolicznościowy kamień pamiątkowy ku czci Kościuszki. I tu ponownie inicjatorem uroczystości był dr Jan Wegner.

Praktycznie od 50. lat mało słychać w Łowiczu o bohaterze spod Racławic. Zniknęło w 1996 r. imię Kościuszki w nazwie Starego Rynku. Wprawdzie jego imię noszą dwie szkoły w mieście, ale nie przypominam sobie, by z okazji 200. rocznicy śmierci bohaterskiego wodza naszych dziejów odbyły się w nich jakiekolwiek uroczystości. O Kościuszce pamiętały w tym roku jedynie władze gminy Bielawy i miejscowa jednostka OSP, organizując z okazji 100-lecia usypania Kopca Kościuszki w Chruślinie uroczystości Święta Niepodległości. Przykre, że postać, będąca w Łowiczu symbolem odzyskanej przed 100 lat niepodległości, pozostała w kończącym się roku całkiem zapomniana.

Marek Wojtylak

* J. Wegner, Tadeusz Kościuszko w Łowiczu, „Głos Robotniczy", nr 251 z 21/22 X 1967 r.; przedruk w: Jan Wegner Serce i umysł – dla Łowicza. Wybór artykułów pod red. M. Wojtylaka, Łowicz 2009.

Muzeum pod znakiem zmian

dokończenie ze str. I

Powołano także Radę Muzealną złożoną z przedstawicieli zaprzyjaźnionych muzeów, instytucji naukowych oraz samorządu szczebla powiatowego, nadzorującą całokształt działalności placówki.

Dużym osiągnięciem było wpisanie w grudniu 1999 r. Muzeum w Łowiczu do Państwowego Rejestru Muzeów. Znalezienie się na liście muzeów rejestrowych oznaczało duże wyróżnienie, gdyż uzyskiwały je jedynie instytucje posiadające zasób wyjątkowy dla polskiego dziedzictwa kulturowego.

Współpraca z innymi placówkami

Potwierdzeniem poziomu merytorycznego Muzeum jest także szeroka współpraca z instytucjami muzealnymi, naukowymi i kulturalnymi. Do trwałego już dorobku zaliczyć można wspólne projekty z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Łódzkim Domem Kultury, Muzeum Narodowym w Warszawie, Archiwum Państwowym w Warszawie Oddział w Łowiczu, a ostatnio także z Muzeum Żydów Polskich „Polin" w Warszawie. W 2013 r. podczas konferencji muzeów województwa łódzkiego, zorganizowanej w salach łowickiego Muzeum, gościliśmy placówki muzealne z regionu. Spotkanie było okazją do pogłębienia współpracy i wymiany doświadczeń pomiędzy muzealnikami z regionu.

Miarą wartości zasobu są także coraz liczniejsze kwerendy źródłowe prowadzone przez naukowców oraz studentów w celach badawczych. Fotografie i dokumenty są często wykorzystywane przez regionalistów publikujących prace historyczne i etnograficzne.

Bogata oferta wystawiennicza

Podstawą działalności muzealnej jest prezentowanie różnorodnej oferty wystawienniczej. Na przełomie XX/XXI w. Muzeum organizowało rocznie kilkanaście wystaw czasowych, prezentujących liczne dziedziny aktywności kulturalnej. Malarstwo, rzeźba, sztuka ludowa oraz okolicznościowe wystawy historyczne gromadzą zawsze wierną publiczność. Szczególnie zapadły w pamięć ekspozycje: w latach 1999-2010 „Malarstwo polskie z kolekcji prywatnej" z pracami Juliusza i Wojciecha Kossaków, Jana Stanisławskiego, Wojciecha Weissa, Zofii Stryjeńskiej i Teodora Axentowicza.

Z kolei otwarta w 2004 r. wystawa „Tkanina artystyczna Bolesława Tomaszkiewicza" towarzyszyła 11. Międzynarodowemu Triennale Tkaniny organizowanemu przez Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi. Wystawa prezentowała 24 prace B. Tomaszkiewicza, artysty urodzonego w Zabostowie Małym k. Łowicza, profesora PWSSP w Łodzi.

Wyjątkowym wydarzeniem kulturalnym były z pewnością obchody 160. rocznicy urodzin Józefa Chełmońskiego w 2009 r. Przez cały rok w Muzeum prezentowane były cyklicznie prace artysty. Ekspozycji towarzyszyły liczne wydarzenia tematyczne w postaci prelekcji, konkursu oraz wystawy pamiątek związanych z malarzem.

Dla miłośników historii interesująca była prezentowana na przełomie 2014-2015 wystawa „100. rocznica Operacji Łódzkiej 1914 – 2014. I wojna światowa w zbiorach Muzeum w Łowiczu", będąca częścią projektu „Polacy w I wojnie światowej – 100. rocznica Operacji Łódzkiej 1914 – 2014", realizowanego przez Łódzki Dom Kultury we współpracy z 11 muzeami z regionu. Muzeum stara się także promować młodych, zdolnych łowickich artystów plastyków, takich jak: Karolina Matyjaszkowicz czy Wojciech Kutkowski.

Muzeum aktywnie włącza się w realizacje dużych imprez plenerowych dla szerokiego odbiorcy. Od 2000 r. Starostwo Powiatowe w Łowiczu organizuje w skansenie w Maurzycach „Biesiadę Łowicką", zaś w 2013 r. zapoczątkowano interesujące etnograficznie „Łowickie Żniwa". Z kolei dla wszystkich lubiących zwiedzać Muzeum po zachodzie słońca, od 2008 r. proponujemy „Noc Muzeów", ogól-

Łowicka kolonia Kościuszki

Publikujemy dziś szkic historyczny Jana Wegnera, zamieszczony w 1967 r. w „Głosie Robotniczym". Przypomina on nieznane fakty upamiętniania postaci Naczelnika Tadeusza Kościuszki przez wiejską społeczność powiatu łowickiego.

Dr Jan Wegner przed pałacem w Nieborowie, lata 60., fot. ze zbiorów Pani Ewy Wróblewskiej

Oistnieniu kolonii Kościuszki w Łowickiem dowiedziałem się przed niedawnym czasem z napisu odczytanego na mapie powiatu łowickiego. Nazwa tej kolonii poruszyła moją wyobraźnią. Chciałem dowiedzieć się o niej wszystkiego. Szukałem jej także w „Spisie miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej" z 1967 r. i oto okazało się, że oprócz łowickiej kolonii Kościuszki istnieje na terenie województwa łódzkiego – wieś Kościuszki w gromadzie Szczerców (siedziba PRN – Kutno). W woj. warszawskim znajduje się wieś Kościuszków w gromadzie Łąck (siedziba PRN – Gostynin); w woj. bydgoskim istnieje wieś Kościuszkowo, gromada Łowiczek, poczta Żabiniec); W woj. poznańskim mamy osadę Kościuszkowo (siedziba PRN – Ostrów Wielkopolski), a w woj. szczecińskim – wieś Kościuszki (gromada Strzelewo (siedziba PRN – Nowogard). „Spis miejscowości" wymienia jeszcze wieś Kościuszków w woj. kieleckim (siedziba PRN – Radom).

Ostatnio, dzięki uprzejmości inż. Jerzego Górskiego, kierownika Powiatowego Biura Geodezji i Urządzeń Rolnych w Łowiczu, dowiedziałem się z udostępnionych mi dokumentów i planów, że łowicka kolonia, nazwana dumnym Imieniem Najwyższego Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej, powstała w 1926 roku na gruntach parcelowanej wtedy Leśniczówki, należącej do majątku Sobota. Dobra sobockie stanowiły wówczas własność Stefana Stokowskiego,

Kolonia Kościuszki (gromada Sobota) przylega od zachodu do starej wsi Zakrzew. Od północy graniczy z Dębową Górą (pow. Kutno), od wschodu z drogą łączącą Sobotę z Bąkowem Górnym, a od południa z Wojdówką. W 1926 roku, po częściowej parcelacji dóbr sobockich, powstało więcej kolonii, m.in. Karpina, Podgórze, Ptaszyn, Ostoja, Stokosy oraz jeszcze dwie, o jakże wymownych nazwach: Staszyce i Narutowicze.

W maju br. członkowie Komisji Kultury PRN wraz z kierownikiem Powiatowego Domu Kultury w Łowiczu odwiedzili kolonię Kościuszki, aby zapoznać się z jej osiągnięciami, potrzebami i nadziejami.

Wschludnych zabudowaniach, ciągnących się pasmem wzdłuż drogi, mieszkają rodziny Czekajów, Drabików, Gosów, Kaczorów, Raurowiczów, Rogalskich, Tulikowskich, Wielemborków, Wojdów. Wszyscy tutaj są przywiązani do tradycji kościuszkowskich. Cieszą się z dobrodziejstwa szkoły i elektryfikacji (1966 r.). Najbliższy punkt biblioteczny znajduje się w pobliskiej kolonii Narutowicze. Poczta jest w Sobocie, Urząd Stanu Cywilnego w Bielawach, stacja kolejowa w Jackowicach, a przystanek kolejowy w Zosinowie. Dojazd z Soboty jest dobry, ale droga biegnąca przez kolonię Kościuszki wymaga naprawy.

Dłuższą rozmowę przeprowadziliśmy z byłym sołtysem Józefem Czakajem. W roku 1926 kupił z parcelacji 1,15 ha ziemi za 906 zł 40 gr., a w roku 1949 w związku z reformą rolną otrzymał na własność 3,5 ha. Stwierdzają to dokumenty pieczołowicie przechowywane.

Józef Czeka], jak i pozostali gospodarze, jest dumny z nazwy swej kolonii. „Kościuszkowcy" czuwają też, aby przy sporządzaniu aktów urzędowych nie zapomniano o nazwie kolonii. Wyrazem tej czujności jest m. in. tekst okazanego aktu urodzenia: „Jan Jerzy Czekaj, syn Józefa i Rozalii z Boguszów, urodził się w kolonii Kościuszki, gmina Bielawy, 27 stycznia 1946 r".

Tymczasem na blaszanych tabliczkach informacyjnych z numerem domu, podano: „m. Zakrzew", opuszczając – „kolonia Kościuszki". Wprawdzie kolonia Kościuszki, jako mniejsza jednostka osiedleńcza, należy obszarowo do Zakrzewa, niemniej kolonie, przysiółki, osady pofolwarczne, podworskie, leśne, czy młynarskie noszą oddzielne nazwy. A nazwa tej kolonii utrzyma się na zawsze, jak pamięć o Kościuszce. Płk Jerzy Przymanowski pisze w jednym ze swych felietonów, że „nazwa jest trwalsza niż cokolwiek innego. Żyją nazwy miast, które ogień spalił, a wiatry na proch starły. A więc Jeśli chcemy pamięć o ludziach i czynach uczynić niezniszczalną, to zawrzyjmy ją w nazwach".

Inicjatorem nazwania kolonii imieniem Naczelnika, był znany w Łowickiem działacz ludowy, więzień X Pawilonu Cytadeli, wójt gminy Bielawy i minister w rządzie Mora – czewskiego – Franciszek Wojda. Jego syn, Władysław, mieszka z rodziną w pobliskiej Wojdówce. Tam dowiedzieliśmy się, że Franciszek Wojda zmarł w 1951 roku. Pochowany został w Sobocie, gdzie w 1917 roku usypano – przy jego czynnym współudziale – kopiec pamiątkowy w setną rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki. W Łowickiem jest to czwarty po Kiernozi, Bocheniu i Chruślinie kopiec Kościuszkowski, symbol – odnawianej przez każde pokolenie – pamięci narodowej.

Franciszkowi Wojdzie także zawdzięczają swe nazwy kolonie: Staszyce i Narutowicze. To przecież on związany był z Towarzystwem Kółek Rolniczych im. Staszica (działającym od 1906 r.), a Gabriela Narutowicza, którego kandydaturę na prezydenta Rzeczypospolitej wysunęło w 1922 roku PSL Wyzwolenia, cenił i szanował.

Komisja Kultury PRN wystąpiła do Prezydium PRN w Łowiczu z wnioskiem, aby w ramach obchodów 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego przekazać w darze wszystkim gospodarzom kolonii Kościuszki wizerunki Naczelnika. Wniosek uzyskał pełne poparcie przewodniczącego Prezydium PRN Szczepana Rosaka, który pisemnie zwrócił się do dyr. Muzeum Wojską Polskiego w Warszawie płk. mgra Kazimierza Koniecznego z prośbą o ofiarowanie kilkunastu fotografii portretów Tadeusza Kościuszki znajdujących się w zbiorach muzealnych.

Za pośrednictwem Oddziału Muzeum Narodowego w Nieborowie otrzymano 16 doskonałych fotografii. Zostały one oszklone i oprawione staraniem Powiatowego Domu Kultury i zawiezione 16 października do kolonii Kościuszki jako dar Muzeum Wojska Polskiego. Dzień był pogodny i ciepły.

Spotkania z mieszkańcami kolonii zorganizowano w miejscowej szkole. Udział w tym spotkaniu wzięli: oficer Ludowego Wojska Polskiego Tadeusz Stryjek, Jan Ignaczak – przedstawiciel ZBoWiD, żołnierz I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, Jan Kapka – kierownik Wydziału Kultury Prez. PRN, Alina Owczarek, niżej podpisany – z Komisji Kultury PRN, Jerzy Borecki – kierownik Powiatowego Domu Kultury, Bolesław Walczak – przewodniczący Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Sobocie, Kazimierz Perzyna – kierownik Szkoły Podstawowej w Sobocie. Wanda Uczciwek – nauczycielka miejscowej szkoły oraz sołtys – Józef Zwoliński. Jerzy Kowalczyk, członek amatorskiego Klubu Filmowego „Kodra" przy PDK wykonał zdjęcia filmowe do „Kroniki Łowickiej".

Uroczyste spotkanie zagaiłem jako przewodniczący Komisji Kultury PRN, a następnie mjr T. Stryjek, po krótkim przemówieniu, kolejno wręczał gospodarzom kolonii w upominku portrety Kościuszki, który był bohaterem dwóch kontynentów i wzorem cnót obywatelskich.

Tego dnia w szkole i we wszystkich domostwach kolonii Kościuszki czułe i spracowane ręce zawiesiły wizerunki Naczelnika.

Ostatnią fotografię, przedstawiającą Tadeusza Kościuszkę, według obrazu Juliusza Kossaka, w sukmanie chłopskiej na czele kosynierów, zachowaliśmy dla Władysława Wojdy. W zacisznej Wojdówce otrzymał ten dar w dowód naszej pamięci o pracy obywatelskiej jego ojca, który szerzył i utrwalał w Łowickiem kościuszkowskie tradycje walk o niepodległość i sprawiedliwość społeczną.

Jan Wegner

---

nokrajowe wydarzenie z wieloma atrakcjami. Warto również wspomnieć o tym, że od 2003 r. Muzeum włączyło się w organizację Europejskich Dni Dziedzictwa (EDD), w atrakcyjny sposób starając się ukazać kulturę regionu łowickiego. W organizacji tych ostatnich Muzeum miało znaczne osiągnięcia: w 2012 r. XII Edycja EDD pod hasłem „Tajemnice codzienności" miało swoją ogólnopolską inaugurację w maurzyckim skansenie. Muzeum otrzymało także dwukrotnie w roku 2015 i 2016 ministerialne wyróżnienia za organizację wydarzeń w ramach EDD.

Muzeum w Łowiczu gościło znane osobistości życia publicznego. Instytucję odwiedzili m.in. Lech Wałęsa, Aleksander Kwaśniewski, Donald Tusk, Kazimierz Ujazdowski i Sławomir Mrożek.

Zmiany wewnętrzne, remont i nowa ekspozycja

Instytucja nie uniknęła wewnętrznych problemów. Pod koniec 2007 r. stanowisko stracił dotychczasowy dyrektor W. Warchałowski. W wyniku otwartego konkursu stanowisko to powierzono Marzenie Kozaneckiej-Zwierz, historykowi sztuki, zawodowo wcześniej już związanej z Muzeum. Na podkreślenie zasługuje fakt, że to pierwsza kobieta w historii łowickiej instytucji na tym stanowisku.

W 2008 r. Muzeum w Łowiczu wzbogaciło się o kolejną ważną ekspozycję. Z inicjatywy Urzędu Miejskiego w Łowiczu i Narodowego Centrum Kultury zaprojektowano i udostępniono zwiedzającym „Izbę pamięci Żydów łowickich". Jest to unikatowa w skali regionu wystawa przedstawiająca zachowane miejscowe judaica. Dzięki niej udało się ocalić od zapomnienia dziedzictwo tej części mieszkańców miasta, która nie uniknęła zagłady z rąk nazistowskich oprawców.

Starając się sprostać standardom nowoczesnego muzealnictwa, Muzeum w latach 2011 – 2013 przeszło gruntowny remont. Skala przedsięwzięcia ustępowała jedynie odbudowaniu gmachu pomisjonarskiego po zniszczeniach II wojny światowej. W ciągu trzech lat, z funduszy unijnych, gruntownie odnowiono elewację budynku muzealnego wraz z dachem, zainstalowano nowoczesną instalację grzewczą. Odnowione zostały wnętrza; ekspozycje stałe zyskały atrakcyjny wygląd, zgodny z nowym scenariuszem, pojawiły się na nich eksponaty wcześniej nie prezentowane. Chcąc poprawić zaplecze oświatowe, zaadaptowano jedno z pomieszczeń na profesjonalną, multimedialną salę edukacyjną. Muzeum zyskało również windę dla osób niepełnosprawnych. Wyremontowany został dziedziniec Muzeum, uruchomiono stylową fontannę, otoczoną odpowiednio dobraną zielenią. Równolegle z remontem realizowanym ze środków unijnych odrestaurowane zostały freski Michała Anioła Palloniego na sklepieniu kaplicy barokowej. Dzięki pracy fachowców odzyskały swój dawny, piękny wygląd. Remont, choć imponujący, w oczywisty sposób ograniczał pracę. Działalność edukacyjna realizowana była wyłącznie na terenie skansenu w Maurzycach oraz z przerwami technicznymi w miniskansenie. Uroczyste otwarcie po remoncie odbyło się 7 września 2013 r. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że Muzeum w Łowiczu weszło w nowy etap swojego funkcjonowania.

Rok 2017 r. był dla Muzeum w Łowiczu początkiem kolejnego stulecia działalności, zapoczątkowanego przez Władysława Tarczyńskiego. Instytucja konsekwentnie stoi na straży dziedzictwa kulturowego regionu łowickiego. Muzeum próbuje łączyć tradycyjną formę przekazu z nowoczesnymi standardami narracji o przeszłości. Służą temu projekty inwestycyjne, konserwatorskie i edukacyjne realizowane ze środków ministerialnych. Mocną stroną Muzeum jest edukacja – dziesiątki prowadzonych w ciągu roku lekcji oraz stale poszerzana oferta dydaktyczna. W ostatnich latach Skansen w Maurzycach przyciąga coraz większą liczbę osób ciekawych księżackiej architektury, a także złapania chwili oddechu od zgiełku codziennego dnia (w 2015 r. odwiedziło skansen 27 tys. osób, w 2016 – 34 tys.). Widać to zwłaszcza podczas Majówek i Niedziel w Skansenie w Maurzycach, cyklicznych wydarzeniach tematycznych związanych z łowickim folklorem, przyciągających coraz więcej miłośników ludowego piękna z kraju i zagranicy.

Czego można życzyć Muzeum w Łowiczu na kolejne sto lat? Z pewnością dużej frekwencji oraz większych funduszy na działalność.

Tomasz Romanowicz

„Rok przed wojną, rok po wojnie” – Jednostka Wojskowa 3846 w Łowiczu

Na naszych oczach z krajobrazu Łowicza znika jeden z najbardziej charakterystycznych jego elementów – dawny teren koszarowy w obrębie ulic Jana Pawła II, Broniewskiego, Sikorskiego i Powstańców 1863 roku. Uznaliśmy, że to dobry moment, aby przyjrzeć się historii jednostki, stacjonującej tam od lat 50. ubiegłego wieku do roku 2012, gdyż – jak się wydaje – to ostatni rozdział bogatych tradycji wojskowych miasta.

Wizyta gen. Jerzego Gotowały. Na drugim planie mjr Bogdana Burda, 1988 r, fot. zbiory prywatne

Skomplikowane początki

Historia jednostki zaczyna się w maju 1951 r. w podwarszawskim Modlinie. Wówczas na bazie 37. Pułku Łączności Wojsk Lotniczych powstała w Łowiczu 7. Składnica i Warsztaty Łączności Wojsk Lotniczych i Obrony Przeciwlotniczej Obszaru Kraju (WL i OPL OK), której dowódcą został por. Tadeusz Adamczyk. We wrześniu 1952 r. na nowego kierownika składnicy został wyznaczony kpt. Kazimierz Kapusta, wtedy też otrzymała ona numer Jednostki Wojskowej 3846, czyli – jak mówili jej żołnierze i pracownicy – „rok przed wojną, rok po wojnie”. W październiku 1955 r. nastąpiła kolejna zmiana na stanowisku kierownika składnicy. Został nim mjr Mieczysław Trawiński, który dał się poznać jako sprawny i kompetentny organizator.

W tym czasie doszło do szeregu zmian organizacyjnych, które mogą wydać się skomplikowane, ale są istotne dla przyszłych losów jednostki. Na bazie 7. Składnicy i Warsztatów Łączności Wojsk Lotniczych zorganizowano 47. Warsztaty Sprzętu Łączności, które w czerwcu 1956 r. przeniesiono do Poznania. Rok później kierownik składnicy i warsztatów otrzymał rozkaz oddzielenia od składnicy ustalonych sił i środków w celu utworzenia 37. Warsztatów Sprzętu Łączności z siedzibą w Modlinie. Zgodnie z rozkazem Nr 034 z 8.08.1957 r. jednostkę przeformowano, tworząc 7. Składnicę Sprzętu Łączności i Ubezpieczenia Lotów WL i OPL OK, którą przeniesiono z Modlina do Łowicza. Takie przeniesienie było w praktyce dość dużym przedsięwzięciem logistycznym – wymagało uruchomienia trzech transportów kolejowych – 90. platform i 58. wagonów. Trwało od 19 sierpnia do 3 września 1957 roku.

Pierwsze lata w Łowiczu

Na miejscu czekał już kompleks koszarowy przy ul. Łódzkiej 1, odziedziczony po stacjonującym tam 3. Batalionie Budowy Lotnisk, a wcześniej należący oczywiście do 10. Pułku Piechoty, o powierzchni blisko 6 ha. W części południowo-wschodniej mieścił się budynek administracyjno-służbowy połączony z dyżurką i portiernią, dwa budynki koszarowe. Garaże z warsztatem znajdowały się przy północnym ogrodzeniu, kotłownia z łaźnią i warsztatami w części południowo-zachodniej. Od środka terenu w kierunku północnym i zachodnim rozciągał się rejon szczególnej ochrony, a w nim głównie magazyny wielobranżowe. Stał też budynek kuchenny ze stołówką, izba chorych i drugi, znacznie mniejszy, budynek koszarowy. Jednostki strzegli dyżurny składu, dowódca ochrony obiektu, pracownicy ochrony i grupa interwencyjna – wszyscy pod radiotelefonem. Jednostka dysponowała także terenem na obrzeżach miasta, na tzw. „Czajkach”, zagospodarowanym z inicjatywy płk. Trawińskiego na poligon i ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy, o którym w niedalekiej przyszłości napiszemy osobno.

Najlepsze lata

Najlepszymi dla jednostki były lata 70., zarówno pod względem liczebności, jak i sprzętu. W tym okresie kadra wraz z żołnierzami liczyła do 120 ludzi, zaś liczba cywilnych pracowników wojska dochodziła do 200. Wiele było sprzętu z centralnych dostaw – z ZSRR, Węgier, Czechosłowacji czy NRD. Jednostka miała na stanie nawet do 300 samochodów, trzymanych na Czajkach.

Siłą Wojska Polskiego była masa, masa ludzi i sprzętu – mówi ppłk Stanisław Furman – To było prawie 600 tys. żołnierzy w całym kraju. Analogicznie był to też szczytowy okres w działaniu jednostki w Łowiczu. Trwał on do około 1980 roku, a lata 80., tak do 1989 roku, też były jeszcze dobre pod tym względem.

Pojazdy w jednostce dzieliły się na dwie kategorie: grupę eksploatacyjną oraz pozostawione na składnicy. Tę drugą grupą stanowił sprzęt czasowo nieużywany, po który w razie potrzeby zgłaszały się jednostki z całego kraju. Zdarzało się, że takie pojazdy stały w jednostce po dwa czy trzy lata. Ruszane były tylko na specjalny rozkaz. Najczęściej występującymi tam modelami były: Lublin gaz 51, Star 25 i 200 oraz Żuk, Ułaz i Nysa. W tym okresie w jednostce było 12-14 kierowców, do których zadań należał m.in. przewóz żołnierzy na przysięgi czy inne uroczystości, zaopatrywanie jednostki, dostawy paliwa, sprzętu, a także interwencje w wymagających tego sytuacjach w mieście i okolicy.

– Nie przypominam sobie za moich czasów żadnego wypadku kierowców z WSW, a pewnie bym pamiętał, gdyby jakiś się przydarzył, to znaczy, że jeździliśmy bezpiecznie i z rozwagą – wspomina sierż. sztab. Jan Wypych, który odpowiadał za stan kierowców i samochodów w jednostce, a służył w niej długo, bo w latach 1969-1997.

Pod dowództwem Bogdana Burdy

Od 25 września 1977 r. przez następne 11 lat obowiązki dowódcy jednostki sprawował mjr Bogdan Burda. Jemu przypadło kierowanie jednostką w czasie stanu wojennego, ale – jak zaznaczają wówczas służący żołnierze – sytuacja w kraju nie miała aż tak dużego, jak mogłoby się wydawać, wpływu na pracę tej akurat jednostki. Nie zmienił się jej skład osobowy, nie wyznaczono też żadnych dodatkowych zadań, jedynie więcej było pomocy technicznej dla jeżdżącego drogami sprzętu wojskowego.

Jako pierwszy w jednostce wiedziałem o stanie wojennym, bo akurat miałem wtedy służbę – wspomina sierż. sztab. Jan Wypych.

Żołnierze łowickiej jednostki podczas stanu wojennego, grudzień 1981 r., fot. ze zbiorów prywatnych

– Odebrałem sygnał z centrali. Razem ze st. sierż. Zbigniewem Polakiem powiadomiliśmy naszych dowódców. Miałem w tych dniach masę roboty, z całej okolicy ściągałem samochody wojskowe, które wymagały naprawy, przyjeżdżali też do nas po części. Stresujące było to, że siedzieliśmy w jednostce skoszarowani, a żony w mieszkaniach same z dziećmi, ale tak naprawdę to nie działo się u nas nic szczególnego. Zajmowaliśmy się wyłącznie sprawami wojskowymi, takimi jak zawsze. A już na pewno nie można nam zarzucić, że robiliśmy coś przeciwko ludziom czy przeciwko „Solidarności”.

Sprawdzianami dla jednostek były wizytacje. Za czasów mjr Burdy szczególnie zapamiętane zostały dwie, choć było ich znacznie więcej. 24 lipca 1981 r. jednostkę wizytował Dowódca Wojsk Lotniczych gen. dyw. pil. Tadeusz Krepski (1920-1988). Musiała zrobić na nim dobre wrażenie, bo ocena organizacji jej życia była „wysoka”. 16 września 1988 roku do jednostki przybył z wizytą Dowódca Wojsk Lotniczych gen. dyw. Tytus Krawczyc (ur. 1930). Przyleciał śmigłowcem, lądował na stadionie. Dokonał lustracji obiektów szkoleniowych, specjalnych i rejonu zakwaterowania. W podsumowaniu wizyty wysoko ocenił wysiłek stanu osobowego włożony w należyte zabezpieczenie i funkcjonowanie jednostki.

Dużo było stresu, każdy chciał wypaść jak najlepiej – wspomina jedną z wcześniejszych wizyt gen. Krawczyca Krystyna Wypych, przewodnicząca Organizacji Rodzin Wojskowych w Łowiczu. – Dowiedziałam się, że przylatuje w ostatniej chwili, trzeba było biegiem zabrać dzieci z przedszkola, przebrać w stroje ludowe, żeby go przywitać po łowicku, z odpowiednią oprawą. Może ten stres to była przesada, bo wszystko działało dobrze. Generał nie szczędził pochwał naszej jednostce, był zresztą fantastycznym człowiekiem, szarmanckim i dowcipnym.

Czas zmian

W 1988 r. obowiązki dowódcy łowickiej jednostki przejął ppłk dypl. Kazimierz Pietrzak. Przekazanie obowiązków odbyło się na uroczystej zbiórce stanu osobowego w obecności Dowódcy Wojsk Lotniczych gen. bryg. dr pil. Jerzego Gotowały (ur. 1941).

Płk Pietrzak to był łowiczak z krwi i kości, zafascynowany Łowiczem, Ziemią Łowicką, lokalny patriota – wspomina jego ówczesny zastępca ppłk. Stanisław Furman. – Zupełnie szczerze, teraz po latach, mogę powiedzieć, że wspaniale się z nim współpracowało.

Za czasów dowództwa płk Pietrzaka jednostka została zinformatyzowana. Proces ten realizowany był w latach 1988-1990 z inicjatywy Zespołu Informatyki Wojsk Lotniczych i przy wydatnej pomocy specjalistów tego zespołu. Na bazie zestawu MERA-684 zbudowano lokalną sieć komputerową Lotnia-X7, której zadaniem było wspomaganie informatyczne zasadniczej działalności składnicy. Był to oczywiście także czas przemian ustrojowych, które nie mogły ominąć wojska. W wyniku restrukturyzacji Sił Zbrojnych utworzono z DWL i DWOPK – Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej, a Składnica zmieniła podporządkowanie z SWŁ i RUL WL na SWŁ i UL WLOP.

Służący wówczas oficerowie mówią, że współpraca z władzami miejskimi czy wojewódzkimi była dobra, zarówno przed, jak i po 1989 r. Chociaż wyznaczenie dla jednostki oficerowie polityczni mogli na to krzywo patrzeć, już w latach 80. dość dobrze układały się stosunki z łowickimi duchownymi. Pod wieloma względami bliską osobą dla żołnierzy był ks. bp Józef Zawitkowski. Płk Pietrzak bardzo zaangażował się w przygotowania oprawy jego ingresu 9 czerwca 1990 r. na Rynku Kościuszki. Również za jego rządów przy wydatnej pomocy wojska został zbudowany kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza na Bratkowicach – praktycznie od fundamentów po sam dach budowali go żołnierze i pracownicy jednostki.

Płk Pietrzak zmarł w listopadzie 1995 roku, po 7 latach zarządzania jednostką. 28 grudnia tego roku jego obowiązki przejął dotychczasowy zastępca – cytowany już inż. Stanisław Furman, wówczas w randze majora.

Dalszą część rysu historycznego jednostki – od przejęcia dowództwa przez Stanisława Furmana, aż do jej rozwiązania w 2012 r. – zamierzamy zaprezentować w wiosennym wydaniu „Kwartalnika Historycznego”. Zdajemy sobie sprawę, że historia jednostki wymaga wielu uzupełnień, dlatego zachęcamy wszystkich, którzy mogą podzielić się wiedzą, dokumentami lub materialnymi pamiątkami, aby kontaktowali się z autorami tego artykułu (najlepiej pod numerem telelefonu 575 429 461 lub na e-mail: adrian.polak.1939@gmail.com). Prośba kierowana jest zarówno do byłych żołnierzy, ich rodzin, jak i cywilnych pracowników jednostek oraz wszystkich innych osób, które mogłyby pomóc w uzupełnianiu naszej wiedzy w tym temacie.

c.d.n.

Adrian Polak
Tomasz Matusiak

Sprostowanie

W ostatnim numerze Kwartalnika (nr 3/2017) znalazły się dwa błędy, za które przepraszamy. W artykule D. Jędrzejczyka „Historia pewnej kartki” błędnie podano datę odwiedzin Marii Dąbrowskiej w szkole na Dąbrowie: nie 11 listopada 1838 r., lecz winno być w 1938 r. W podpisie do zdjęcia książki „Krajobrazy poniewierki” chodzi o Kazimierza Przybysza, nie zaś jako podano K. Perzynę. ***maw***

ŁOWICZANIN – Kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczanina, sprzedaż wraz z tym tygodnikiem. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowiczanin s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@lowiczanin.info Redaktor naczelny: Marek Wojtylak